

**DZIŚ 28 STRON!** W numerze m. in: Wygląd nowego skrzyżowania Zabikowska a Kościuszki, Rozkład jazdy autobusów lubońskich, Kazimierz Górski na 50 lecie LKS, Rozmowa z mistrzem europy Marcinem Drajerem.

# LWIEŚCI LUBOŃSKIE

Niezależny  
miesięcznik  
mieszkańców

Nr 7 / 8 (32) • Lipiec - Sierpień • Cena 5000 zł

## WIZYTA WOJEWODY

*"Chciałbym, by tak jak Luboń zarządzane były inne gminy"* - powiedział Wojewoda Poznański na spotkaniu w Urzędzie Miejskim w Luboniu, 2 lipca 1993r.

Zaproszony przez Burmistrza Lubonia oraz władze Zespołu Opieki Zdrowotnej, na oficjalne otwarcie i poświęcenie nowego Ośrodka Zdrowia, przy ul. Poniatowskiego, przybył Włodzimierz Łęcki - wojewoda poznański. Była to pierwsza oficjalna wizyta urzędnika państwowego tej rangi od czasu powstania samorządów. Niestety, ograniczony czas pobytu (zaledwie trzy godziny) był przyczyną napiętego programu. Wizyta rozpoczęła się o godzinie 10 spotkaniem w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Luboniu. W tej części udział wzięli przedstawiciele władz Lubonia i Urzędu Miejskiego oraz dyrektorzy przedsiębiorstw i spółek działających na rzecz miasta. W syntetycznym skrócie burmistrz Włodzimierz Kaczmarek przedstawił nasze miasto, dorobek ostatnich lat oraz niektóre kłopoty. Doskonała znajomość, ze strony gościa, zarówno terenu jak i problemów naszej gminy stwarzała dodatkową łatwość w rozmowach. Jak się okazało, Wojewoda (znany także jako krajoznawca) bywa w Luboniu prywatnie.

Włodzimierz Łęcki przypomniał o hałasie, który dla mieszkańców Lubonia, Starołęki i Poznania stanowi dużą uciążliwość ze strony lotniska wojskowego w Krzesinach. Większość pism i petycji, które trafiają do Urzędu Wojewódzkiego z tego terenu, dotyczą tej właśnie sprawy. Wojewoda stwierdził, że problem ten



*Podczas oficjalnego otwarcia i poświęcenia Przychodni Zdrowia przy ul. Poniatowskiego.*

*Od lewej stoją: Kierownik przychodni lek. med. Jerzy Krzyżaniak, za nim, lek. med. Włodzimierz Woźniak, dalej: Burmistrz Lubonia - Włodzimierz Kaczmarek, Kierownik Gabinetu Wojewody - Andrzej Nowakowski, Radny - Przewodniczący Komisji Organizacyjno Prawnej - Wojciech Dutka, Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej Lubonia - Zdzisław Szafranski, Zastępca Dyrektora d/ s ekonomicznych Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego - Jadwiga Łabędzka, Wojewoda Poznański - Włodzimierz Łęcki, Dyrektor ZOZ Poznań Wilda - Marian Boguslawski.*

musi zostać rozwiązany. Naciski w kierunku władz wojskowych nie powinny ustępować, tak z jego, jak i naszej strony. Wyjściem z tej sytuacji byłaby zamiana Krzesin na lotnisko zapasowe, natomiast lotniskiem głównym dla obrony Poznania z powodzeniem może być inne, odleglejsze, np. Babimost.

Wojewoda zwrócił uwagę na wysiłki miasta, idące w kierunku polepszenia infrastruktury komunalnej (plan zagospodarowania, kanalizacja, centrum itd.). Niestety, wiele miasteczek i gmin, które wizytuje, nie podejmuje tych trudnych tematów. A błędne często decyzje pogłębiają zapóźnienie cywilizacyjne i zamykają możliwość ich rozwiązania na przyszłość.

cd. str. 2

• Jeden dzień mieszkania we własnym M -3, w spółdzielni "Luboniana", czteroosobową rodzinę kosztuje , od lipca - 30.750 zł. W koszt ten nie wliczono opłat za energię.

• Każda posesja powinna być właściwie oznakowana i oświetlona numerem domu. Dotyczy to także bloków Spółdzielni Mieszkaniowej. Kto pokryje wymierzone przez Straż Miejską kary?

• Zakończono dogęszczanie osiedla Kościuszki i rozpoczęto tworzenie pasów zieleni i placyków zabaw w tradycyjny stary sposób. Przyjechał spych i resztki drobnych pozostałości po budowie po prostu wyrównał przykrywając to wszystko ziemią.

## KRÓTKO

• Stałymi bywalcami "Optyka" są nasi szeryfowie. Czeźby nowe okulary? Oj drzyj narodzie, już żadna nieprawidłowość ich uwadze nie umknie.

• Zmieniona została koncepcja ogrzewania Szkoły Podstawowej nr2 z olejowego na cieplik. Dopiero podczas komunalizacji lubońskiej ciepłowni okazało się, że posiada ona znaczne rezerwy, które zachowywane były tylko dla spółdzielni mieszkaniowej.

• W związku z licznymi pożarami na wysypisku śmieci, zainstalowany został hydrant. Pozwoli to na szybsze ugaszenie pożaru i nie angażowanie straży, która ostatnio, bardzo często bywała na palącym się wysypisku.

## UWAGA KIBICE!

28 lipca o godz. 17<sup>00</sup> mecz Pucharu Polski ze Stoczniovcem Płock

1 sierpnia o godz. 11<sup>00</sup> pierwszy mecz w III lidze z zesołem INY-GOLENIÓW

UDANYCH  
WAKACJI  
życzy  
Redakcja  
WL

Pochwalił także postępowanie władz Lubonia, które dostrzegając problemy i wychodząc na przeciw reformom służby zdrowia i szkolnictwa nie przybierają postawy roszczeniowej wobec odpowiedzialnych nadal za te działy czynników administracji państwowej, lecz traktują te problemy jako własne i partycypują w budowach i utrzymaniu. Przykładem jest oddawany ośrodek zdrowia, którego budowa, bez zaangażowania się miasta, trwałaby zapewne jeszcze kilka lat.

Wśród spostrzeżeń na temat naszego miasta nie zabrakło też

Pasją Pana Łęckiego jest: geografia, krajoznawstwo, turystyka. Wydana w ubiegłym roku pozycja "Słownik Krajoznawczy Wielkopolski", pod jego przewodnictwem redakcyjnym, jest atrakcyjną, przeznaczoną dla wszystkich książką. Dlatego z bardzo dużym zainteresowaniem i zaangażowaniem podjął pomysł niektórych naszych radnych, dotyczący utworzenia trasy rowerowej wzdłuż Warty z Poznania do Wielkopolskiego Parku Narodowego (WPN), jako trasy typowo rekreacyjnej. Jest wielu zwolenników tej idei, także w Poznaniu, do

## WIZYTA WOJEWODY

cd. ze str. 1

negatywnych. Karygodnym jest - jak się wyraził Wojewoda stan terenów za Zakładami Chemicznymi, tzw. "Sahara". Władze Lubonia, będąc gospodarzem miasta, muszą znaleźć sposób na właścicieli i zażądać utrzymania czystości.

Drugą część wizyty stanowił objazd po niektórych lubońskich inwestycjach. Z podziwem i zadowoleniem gość obejrzał postępy przy budowie Szkoły Podstawowej nr2, stwierdzając, że gdyby nie inicjatywa lokalna, nie wiadomo kiedy i jak długo trwałaby ta inwestycja.

Następnie gość zapoznał się z trwającymi pracami przy regulacji i oczyszczaniu ostatniego już odcinka Potoku Junikowskiego. Wojewoda przyjął skargi na poznańskich producentów wpuszczających ścieki do potoku. Urząd Wojewódzki będzie wspierał inicjatywy które pomogą w wyeliminowaniu trucicieli. Pokazany odcinek Potoku Junikowskiego ma być w przyszłości wykorzystany w celach rekreacyjnych.

których zalicza się nasz gość. Obiecał, jeszcze we wrześniu, zorganizowanie w tej sprawie spotkania wszystkich zainteresowanych gmin i środowisk, a w budżecie na przyszły rok znalezienia określonych pieniędzy na realizację tego pomysłu. (Do tematu ścieżki rowerowej powrócimy w przyszłości, w osobnym artykule)

Na zakończenie objazdu, już bardzo krótko pokazano starorzecze Warty, które stanowi widoczny wynik ubiegłorocznych starań w dziedzinie ochrony środowiska - likwidacji dzikich wysypisk, także poprzez wprowadzenie systemu selektywnej zbiórki odpadów, likwidację przyłączy szamb, zarybienia i przywrócenia życia biologicznego w tym ciekawym rejonie.

Przed godziną dwunastą dotarto do Ośrodka Zdrowia, przy ul. Poniatowskiego, gdzie miało miejsce uroczyste otwarcie obiektu. Tę oficjalną część wizyty Wojewody relacjonowała telewizja lokalna.



Na starorzeczu Warty. Członek Zarządu Grzegorz Paczyński zapoznaje Wojewodę z zakresem prac wykonanych w tym rejonie.

## Co nas truje

Często słyszymy o szkodliwym wpływie substancji na człowieka. Wiele z nich dostaje się do naszego organizmu w spożywanym pokarmie. Wymienię niektóre z nich.

### ANTYBIOTYKI

#### ŹRÓDŁA ZANIECZYSZCZENIA ŻYWNOSCI

stosowanie w paszach jako stymulatorów wzrostu, używania w profilaktyce i weterynarii

#### SKODLIWOŚĆ DZIAŁANIA

stany alergiczne; odległe w skutkach konsekwencje immunologiczne polegające na nabywaniu przez drobnoustroje chorobotwórcze odporności na antybiotyki; zmiana składu mikroflory przewodu pokarmowego oraz występowanie w ustroju człowieka odpornych na działanie antybiotyków bakterii choroobotwórczych (zwłaszcza przy długotrwałym spożywaniu produktów z małymi pozostałościami antybiotyków); uodpornienie się organizmu na antybiotyki

#### ŚRODKI BEZPIECZEŃSTWA

podawanie zwierzętom antybiotyków tylko pod nadzorem weterynaryjnym i ze skrupulatnym przestrzeganiem okresów karencji; unikanie spożywania mięsa z nieznanymi źródłami

### PESTYCYDY

#### ŹRÓDŁA ZANIECZYSZCZENIA ŻYWNOSCI

nadmierne, niedbałe i bezpośrednie stosowanie pestycydów; pozostawienie pestycydu po zbiorach w glebie, w związku z tym jego przenikanie do upraw następnym; wyrzucanie przeterminowanych pestycydów i opakowań po nich w miejscach upraw; przenikanie do wody, a w związku z tym ich koncentracja w organizmach żyjących; odkładanie się w produktach pochodzenia zwierzęcego (mięso, mleko, jaja, tłuszcz) w wyniku obecności pestycydów w paszach i wodzie.

#### SKODLIWOŚĆ DZIAŁANIA

koncentracja w organizmach wodnych i związanych ze środowiskiem wodnym, koncentracja w produktach pochodzenia zwierzęcego, a przez to obniżenie wartości niektórych składników odżywczych w żywności (np. wit. C w czarnej porzeczce, glukozy i fruktozy w jabłkach, wit. C, białka i cukrów w sałacie); obniżenie poziomu skrobi, azotu nabałowego i wit. C w ziemniakach wskutek równoczesnego stosowania niektórych pestycydów i nawozów mineralnych; uodpornienie się szkodników upraw; białaczki

#### ŚRODKI BEZPIECZEŃSTWA

stosowanie pestycydów tylko w ilościach przewidzianych przy prawidłowym wykonywaniu zabiegów i zgodnie z wszelkimi innymi zaleceniami, o ile możliwe eliminacja ich; usuwanie przeterminowanych pestycydów i opakowań po nich do mogilników; przestrzeganie okresów karencji; bardzo staranne mycie, obieranie i skrobanie owoców i warzyw — usunięcie znacznej części pozostałości po pestycydach na ich powierzchni i bezpośrednio pod skórą

### AZOTANY, AZOTYNY I NITZOAMINY

#### ŹRÓDŁA ZANIECZYSZCZENIA ŻYWNOSCI

stosowanie nawozów azotowych i rozkład ograniczonych substancji azotowych powoduje wzrost azotanów i azotynów w glebie i w wodzie, skąd przenikają do roślin; przeazotowane pasze; przechowywanie warzyw w magazynach — redukcja azotanów do azotynów (w świeżych warzywach występują w ilościach śladowych, procesy redukcji hamowane są też w temp. 4-5°C); stosowanie azotynów w przetwórstwie mięsnym (np. wędzone ryby, bekon, salami, szynka)

cd. str. 3

## UTYSKIWIANIA

Wielu kierowców narzeka na stan odcinka ulicy Żabikowskiej, pozostawionego po podłączeniu Szkoły Podstawowej nr2 do kanalizacji i wodociągu. Dwa odcinki jezdni zostały wyasfaltowane, pozostał jeden pas szerokości około 1 m przez całą szerokość jezdni, który zabezpieczono kostką brukową. Czy nie można było — pytają kierowcy — położyć asfaltu od razu?

Z obserwacji nauczycieli SP 2 a także z informacji uzyskanych w Urzędzie Miejskim, wynika, że powody do narzekań mają raczej ci kierowcy, którzy nie stosują się do obowiązujących w tym miejscu znaków drogowych i przekraczają dopuszczalną szybkość. Przestrzeganie ograniczenia prędkości było nagminnie łamane szczególnie w tym miejscu, o czym świadczyła ilość mandatów wystawiana przez policję. Pozostawiona brudza brukowa wymusza ograniczenie do 30 km/h, i kto, przejeżdżając obok szkoły, zachowuje nakazaną prędkość, z pewnością nie naraża się na uszkodzenie samochodu. Zmalały także wpływy z mandatów nakładanych w tym miejscu za nadmierną prędkość. Jak informuje członek Zarządu Miasta fałdę w jezdni pozostawiono celowo.

cd. ze str. 2

**SZKODLIWOŚĆ DZIAŁANIA** białaczki, azotany powodują zatrucia — zagrażają sinicą (niedotlenieniem) z powodu methemoglobinemii, bardzo niebezpiecznej dla niemowląt, kończących się zwykle tragicznie. Działanie rakotwórcze (azotany i azotyny wraz z aminami tworzą nitrozoaminy)

**SRODKI BEZPIECZEŃSTWA** racjonalizacja nawożenia mineralnego; ograniczenie do niezbędnego minimum stosowania nawozów azotowych, wydzielanie upraw bez nawozów mineralnych dla niemowląt; spożywanie tylko świeżych warzyw i owoców; przechowywanie — o ile to konieczne — warzyw w lodówce; objęcie kontrolą upraw pod względem zawartości azotanów; ograniczenie spożywania wędzonych ryb, bekonu, salami, szynki

**WWA wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne**

**ŹRÓDŁA ZANIECZYSZCZENIA ŻYWNOŚCI**

procesy spalania oraz spaliny, stąd obecność w iprawach przy szosach, w zbożach suszonych spalini, w suszonych niewłaściwie owocach np. śliwkach, kawie, wędzonych artykułach spożywczych, smażonych i pieczonych na ruszcie; ścieki gazownicze i kokosownicze z zakładów rafineryjnych i przeróbki ropy naftowej, stąd przechodzenie przez system korzeniowy roślin do warzyw, szczególnie salaty i kapusty oraz do zbóż

**SZKODLIWOŚĆ DZIAŁANIA** duża aktywność rakotwórcza — szczególnie benzo-a-pirenu

**SRODKI BEZPIECZEŃSTWA** zmiana technologii w przetwórstwie spożywczym, wycofanie bezprzeponowego suszenia zbóż, rzepaku, owoców, zaprzestania tradycyjnego wędzenia żywności dymem wędzarniczym, przestrzeżenie stref ochronnych dla upraw i pastwisk, spożywanie żywności jedynie z pewnego źródła.

Notatka została opracowana na podstawie artykułu „Chemiczne zanieczyszczenia żywności” p. Elżbiety Tyrańskiej-Wojtyczki, zamieszczonego w miesięczniku „AURA”.



## Ta...ka ryba!

Szaron rozkręca się i mamy coraz więcej imprez wędkarskich, a ich wyniki często są zaskoczeniem nawet dla ekspertów w naszej branży. Takim zaskoczeniem były rezultaty ostatnich zawodów o „Puchar Prezesa”, które odbyły się w dniu 13 czerwca. Warunki pogodowe były niekorzystne. Brać wędkarska nie uległa się jednak zimnego, porywistego wiatru ani wysokiej fali i licznie wzięła udział w zawodach. Ołbrzymim zaskoczeniem dla wszystkich był fakt zwycięstwa juniora. Michał Mazurczak pozostawił daleko „w polu” wszystkich, sprawiając sobie i rywalom dużą niespodziankę. Tak więc jemu przypadł „Puchar Prezesa”. Przypominamy wędkarzom, że w lipcu możemy łowić wszystkie ryby, oczywiście oprócz objętych całkowitą ochroną. Życzę wszystkim kolegom udanych łowów i proszę, byśmy wracając z wędkarskich wypraw, pozostawiali miejsca wędkowania w stanie takim, jakby nas tam nie było. Wodnik



☎ 130-997

Od maja na terenie naszego miasta ujawniono 13 fałszywych banknotów, głównie o nominale 1 mln zł. W 6 przypadkach trwa śledztwo. Apelujemy do wszystkich mieszkańców o dokładne sprawdzanie banknotów, szczególnie tych o większych nominalach.

2 VI — Pobyt w szpitalu zakończyła się bójka na ul. Długiej, w której udział brały cztery osoby znane policji.

2 VI Na tzw. „pasówkę” włamano się do samochodu „OPEL KADET”, przy ulicy Osiedlowej. Skradziono radioodtwarzacz z kolumnami wartości 10 mln zł.

5 VI — Włamanie poprzez wybite szyby wystawowej w sklepie przy ul. Poniatowskiego. Kradzież wszystkiego co znajdowało się w zasięgu ręki m. in. sztućców.

5 VI — Poprzez otwór w dachu włamano się do sklepu. Przy pomocy sprzętu mechanicznego zerwano kasę pancerną, z której skradziono 18 mln zł. Jak na tak profesjonalnie przygotowany skok, przy użyciu drogiego narzędzi, wysokość łupu zaskoczyła chyba niemiłe złodziei.

8 VI — Spór pomiędzy sąsiadami na ul. Poniatowskiego zakończył się uszkodzeniem mienia w wysokości 3 mln zł.

11 VI — Sprzedano domu na ul. Okrzei skradziono pojemnik z artykułami spożywczymi o wartości ponad 500 tys. zł.

12 VI — Skradziono pożyczony, będący na niemieckich tablicach rejestracyjnych samochód osobowy VW o wartości 100 mln zł.

15 VI — Około północy wszczęta została bójka w klubie bilardowym na ul. 11 Listopada. Jeden z jej uczestników wyładował w szpitalu ze wstrząsem mózgu.

18 — VI Wybito szybę i dokonano kradzieży w kiosku przy ul. Armii Poznań.

19 — VI Włamano się do piwnicy przy ul. Sikorskiego i skradziono rower o wartości 8 mln zł.

22 — VI Wylamano płytę ze ściany sklepu gospodarstwa domowego przy ul. Dworcowej, dokonano kradzieży na kwotę kilkunastu mln zł.

22 — VI Włamanie i kradzież 12 królików z pomieszczeń gospodarczych przy ul. Okrzei.

26 — VI W rejonie starorzeczka Warty znaleziono zwłoki znanego w tym rejonie alkoholika.

W czerwcu nasiliły się znów włamania do samochodów (było ich 10) i kradzieże głównie sprzętu grającego, wyposażenia i przedmiotów osobistych pozostawionych wewnątrz.

W miesiącu czerwcu dokonano 51 interwencji, do izby wyrzeczonych odwieziono 16 osób. Nalożono 108 mandatów na sumę 21 mln 300 tys. zł. Do kolegium skierowano 7 spraw, wszystkie dotyczyły odebrania prawa jazdy za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwym.

**APEL**

Okres wakacji sprzyja kradzieżom rowerów. Coraz częściej zdarza się, że pozostawiony na minutę, bez zabezpieczenia, przed sklepem rower ginie. Apelujemy o zabezpieczanie pozostawianych na ulicach rowerów.



**STRAŻ  
MIEJSKA**

☎ 130-011 w. 224  
139-091

Dzisiejsza rubryka zostanie wypełniona uwagami, które chciałbym czynić jak najczęściej. Nasze apele o pomoc mieszkańców odnieść zazwyczaj skuteczną, mamy widoczne efekty. Pragnę w tym miejscu wyrazić podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do wykrycia sprawców wysypujących śmieci w rejonie Warty. Jeden z balagania-

ry został „zlokalizowany”, poniósł zasłużoną karę, a ponadto musiał na własny koszt wywieźć to co próbował pozostawić. Podobnie rzecz miała się z trucicielami „Roku Junikowskiego”. Dzięki mieszkańcom Os. Lubonianka funkcjonariusze S.M. mogli zlokalizować truciciela z Poznania. W tej sprawie czynione są obecnie prawne pociągnięcia, które doprowadzą do ukarania sprawcy i jego wyeliminowania.

Gorąco dziękuję wszystkim mieszkańcom, którzy posłuchali naszych apelów i odnotowali lub założyli nowe numerki na swoich posesjach. Nie znaczy to, że już jest wszystko dobrze.

Funkcjonariusze S.M. dalej będą sumiennie wykonywać swoje obowiązki i może się zdarzyć że spotka kogoś kara za nie wykonanie zarządzeń lub poleceń.

Dalej będziemy surowo karać tych, którzy nielegalnie odprowadzają nieczystości ze swoich szamb do instalacji ulicznych lub rzek w Luboniu. Ponawiamy apel o pomoc w ujawnieniu tych wykroczeń, zapewniamy jednocześnie całkowitą anonimowość.

Z.K.



☎ 130-998

3 VI — Niewłaściwa obsługa butli gazowej, była przyczyną pożaru i poparzenia.

10 VI — Pożar drzewa na ul. Lipowej. Z uwagi na zagrożenie jakie występowało dla innych drzew, usunięto palące się drzewo wyciągnikiem.

11 VI — Wejście do mieszkania przy pomocy drabiny mechanicznej na ul. Kościuszki 51. Pozostawiony na maszynie gazowej gotujący się obiad mógł być przyczyną zalania palników i ulatniania się gazu. Powód dość blachy - zatrzaśnięcie drzwi z kluczami w środku mieszkania.

26 VI — Czołowe zderzenie dwóch pojazdów i udział w ratownictwie drogowym na ul. Armii Poznań.

## Uwaga!

Młodzież od lat 12 i starszych chcących zasilić szeregi strażaków i wstąpić do Ochotniczej Straży Pożarnej w Luboniu. Zapraszamy na ul. Żabikowską 36  
tel 130-998

Zarząd OSP

# SZPALTY RADY MIEJSKIEJ I ZARZĄDU MIASTA

56 sesja Rady Miejskiej Lubonia odbyła się 16 czerwca. Jej program obejmował między innymi:

- Przyjęcie założeń Planu Ogólnego Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Lubonia przedstawionego przez zespół twórców kierowanych przez mgr Annę Holzhausem. Informację na ten temat zawiera art. p. Józefa Neubauera.

- Przyjęto poprawki do uchwały o wynagrodzeniach członków Zarządu Miasta oraz wysokości diet i ryczałtów. Poprawki formalne

dokumentację. Stwierdzono pewne uchybienia formalne, które zdaniem komisji zostaną wyeliminowane po opracowaniu przez Burmistrza nowego regulaminu przetargów. Regulamin będzie zaopiniowany przez dwie komisje: Organizacyjno - Prawną oraz Zagospodarowania Przestrzennego, Infrastruktury Gospodarczej i Budownictwa. Za Komisję Z. Szafranski.

Jeden z członków komisji rewizyjnej, który zauważył poprawki w ofertach i, za przyczyną którego powołano specjalną komisję doradczą, radny Tadeusz Waliczak złożył pisemne oświadczenie: "Jako protest przeciwko Radzie, która toleruje uchybienia członka Zarządu p. Paczyńskiego składam rezygnację z członkostwa w komisji rewizyjnej". Wniosek radnego Waliczaka rozpatrzony został na następnej sesji.

"Przygotowanie szczegółowego regulaminu przetargów, na wniosek końcowy komisji zostanie opracowany na podstawie ogłoszonego ostatnio porozumienia między Krajowym Sejmikiem Samorządu Terytorialnego, Ministrem Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa i Krajową Reprezentacją Budownictwa w sprawie przeprowadzenia przetargów na roboty budowlano - montażowe" - oświadczył Burmistrz.

- W sprawozdaniu Zarządu Miasta najwięcej uwagi Burmistrz oraz radni poświęcili oświetleniu miasta, które bezprawnie zostało wyłączone 15 czerwca. Spór w sprawie wprowadzenia dodatkowej opłaty za konserwację urządzeń elektrycznych w wysokości 50% ceny energii (dla Lubonia jest to dodatkowa kwota 1 miliarda) toczy się pomiędzy Zakładem Energetycznym a ponad 30 gminami. Wyłączenie prądu przez monopolistę nastąpiło nie w wyniku niepłacenia bieżących rachunków, lecz na skutek niepodpisania przez Luboń umowy wg zasad podanych powyżej. Na koniec dyskusji padł wniosek: "Rada Miejska Lubonia zwraca się do Prezydium Sejmiku Samorządowego z prośbą o podjęcie natychmiastowych działań w celu zaniechania wyłączenia oświetlenia ulic Lubonia przez Zakład Energetyczny w Poznaniu, do czasu wynegocjowania i zawarcia odpowiednich umów. Jednocześnie, Rada upoważniła Zarząd Miasta do zawarcia krótkookresowej umowy, łącznie z protokołem rozbieżności. Zobowiązuje także Zarząd do wystąpienia do Urzędu Antymonopolowego". Tak więc

do sprawy oświetlenia ulic z pewnością RML wróci.

- Po sprawozdaniach komisji, wolnych głosach i przyjęciu protokołu z poprzedniej sesji zakończono obrady o 22.

Następna - 57 sesja Rady Miejskiej Lubonia odbyła się 7 lipca, na której między innymi:

- Przedstawiono wyniki prac nad nowymi formami organizacyjnymi szkół, które zostaną przekazane gminom od nowego roku kalendarzowego. Istnieją dwa warianty w jednym szkole kierowane będą poprzez wydział przy Urzędzie Miejskim, w drugim wariantcie, szkoły prowadzone być mają jako jednostki budżetowe z daleko posuniętymi kompetencjami dyrektorów szkół. Kuratorium wymaga by decyzje o sposobie prowadzenia szkół zapadły w gminach jeszcze przed wrześniem.

- Wysłuchano informacji o organizacji i przebiegu "Akcji Lato" organizowanej przez miasto i inne instytucje działające w mieście.

- Podjęto uchwałę w sprawie reorganizacji Ochronki Miejskiej w związku z bardzo wysokimi kosztami dotacji przypadającej na jedno dziecko. (patrz artykuł)

## SESJE

- Dużo kontrowersji i wniosków wysłuchano zanim definitywnie ustalono reguły i podjęto uchwałę o zasadach sprzedaży alkoholu na terenie naszego miasta. Ostatecznie po głosowaniu imiennym przyjęto ilość punktów sprzedaży do 100 (dotąd było 8, nie licząc gastronomii z podażą alkoholu), minimalną powierzchnię sklepu 40 m kw., z jednoczesnym ograniczeniem handlu jedynie do sklepów spożywczych oraz wymaganą odległością od miejsc użyteczności publicznej minimum 100m.

- Przyjęto w głosowaniu rezygnację z udziału w komisji rewizyjnej radnego T. Waliczaka zgłoszonej na poprzedniej sesji i powołano dodatkowo nowych członków tej komisji.

- Przyjęto uchwałę w sprawie utworzenia obwodów głosowania na wybory wrześniowe do sejmiku i senatu.

Sesję po wolnych głosach i wnioskach zamknięto o godzinie 21.

## WYBORY DO SEJMU I SENATU

Zarządzeniem z dnia 2.06.1993 r. opublikowanym w Dz.U. nr 46, poz. 207 z 1993 r. - Prezydent RP zarządził wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Dzień wyborów wyznaczono na niedzielę 19 września br. Wybory zostaną przeprowadzone na podstawie nowych ustaw - ordynacja wyborcza do Sejmu RP i ordynacja wyborcza do Senatu RP. Dni, w których upływają terminy wykonania określonych czynności wyborczych określa tzw. kalendarz wyborczy sporządzany przez Państwową Komisję Wyborczą. W dniu oddawania do druku "Więści Lubońskich", nie został jeszcze opublikowany, możemy jednak na podstawie ordynacji wyborczej podać Państwu niektóre terminy i czynności wykonywane przez tutejszą Radę Miejską i Urząd. Jedną z ważniejszych czynności w przygotowaniu wyborów jest powołanie obwodów głosowania, ustalenie ich granic i siedzib. W ob-

wodach głosowania przeprowadza się głosowanie, a zatem chodzi tutaj o dokonanie podziału miasta na pewne obszary i wyznaczenie miejsc, gdzie wyborcy mają głosować. Zgodnie z ustawą obwody powołuje oraz określa ich granice i siedziby Rada Miejska na wniosek Burmistrza. Informacje o tym wyborcy powinni uzyskać najpóźniej w 35 dniu przed dniem wyborów, czyli 14 sierpnia. Przeprowadzenie głosowania oraz ustalenie wyników w obwodzie i podanie ich do publicznej wiadomości to obowiązki Obwodowej Komisji Wyborczej. Obwodowe Komisje Wyborcze powołuje - spośród wyborców - Zarząd Miasta w terminie do 28 sierpnia. Powołując Komisję należy uwzględnić przede wszystkim propozycje osobowe zgłoszone przez komitety wyborcze. O fakcie powołania komisji i jej składzie będą podane informacje w formie ogłoszeń do wiadomości publicznej. Nie może być przeprowadzone głosowanie bez spisu wyborców. Spis wyborców sporządza się w Urzędzie Miejskim najpóźniej na 14 dni przed dniem wyborów, tj. do 4 września. Po tym terminie spis będzie udostępniony do wglądu w Urzędzie. O miejscu i czasie udostępnienia spisu wyborcy zostaną powiadomieni przez wywieszenie ogłoszeń. W spisach umieszczone zostaną nazwiska osób posiadających obywatelstwo polskie, które w dniu wyborów mają ukończone 18 lat oraz zameldowane są na pobyt stały w Luboniu. Wyborcy przebywający czasowo na terenie miasta na okres obejmujący dzień wyborów będą dopisywani do spisu

**UWAGA!** Do 15 września płacimy II ratę podatku od środków transportu i III ratę podatku od nieruchomości.

# SZPALTY RADY MIEJSKIEJ I ZARZĄDU MIASTA

ciąg dalszy ze str. 4

wyborców tylko na własny wniosek wniesiony najpóźniej w 10-tym dniu przed głosowaniem. Nowością wprowadzoną przez obecną ordynację jest tzw. rejestr wyborców. Jest to coś w rodzaju stałej ewidencji wyborców na terenie miasta i służy do sporządzania spisów wyborców do wszelkiego rodzaju wyborów. Istotną cechą rejestru jest to, że mogą być w nim umieszczone również osoby, które stale zamieszkują na terenie miasta, ale nie mają zameldowania na pobyt stały. Wpis do rejestru następuje w formie decyzji Burmistrza na wniosek takiej osoby.

Marek Bartosz

S tosunkowo niedawno - od 26.04.93 r. do 17.05.93 r. w Urzędzie Miejskim w Luboniu wyłożone były, do publicznego wglądu i oceny, „Założenia do planu ogólnego miasta Lubonia. Przedkładane w założeniach materiały, obok oceny społecznej, musiały uzyskać akceptację właściwej komisji problemowej rady oraz całej Rady Miejskiej, która dokument ten uchwaliła. W oparciu o powyższe założenia w najbliższym czasie zostanie skonstruowany nowy plan ogólny miasta Lubonia. Przypomnieć wypada, że rozpoczynając swą kadencję aktualna Rada Miejska dostała w prezencje, -sfinansowany przez wojewodę-gotowy plan, który wymagał tylko uchwalenia. Jednak plan ten, opracowany jeszcze w „poprzedniej epoce”, był obciążony takimi m.in. wadami jak: nadmierna rozrzutność terenów i nieliczenie się z realiami. Nie rozwijał w szereg problemów miasta, bardziej będąc ukierunkowany na rozwój Poznania, niż na optymalne rozwiązania wzrostu Lubonia. By stworzyć podstawy dla bieżących działań Zarządu postanowiono jednak ten niedoskonały plan poprawić i uchwalić. Jednakże prawie natychmiast okazało się, że wymaga on szeregu dalszych poprawek i aktualizacji, co ostatecznie skłoniło Radę Miejską, by podjąć pracę nad nowym, stworzonym od podstaw planem. Wykładane właśnie do oceny publicznej założenia, były więc pierwszym etapem prac nad tym opracowywanym od podstaw planem dla miasta Lubonia. Założenia do planu ogólnego miasta Lubonia, to dokument zawierający generalne, proponowane do 2005 roku kierunki przestrzennego rozwoju miasta, sformułowane w oparciu o przeprowadzone wszechstronne studia a stanowiący podstawę do sformułowania ostatecznej wersji planu. Przeprowadzona analiza struktury przestrzennej układu urbanistycznego, środowiska przyrodniczego i kulturowego, podstawowych funkcji a także szeroko pojętych warunków życia

mieszkańców, pozwala stwierdzić, że Luboń charakteryzują następujące cechy: - funkcja sypialni dla 600-tysięcznej aglomeracji poznańskiej /na co wskazują rozmiary dojazdów do pracy/, - przewaga zabudowy dwukondygnacyjnej domków jednorodzinnych, przy czym zainwestowanie miejskie ma charakter rozproszony, bez wykształcenia przestrzeni śródmiejskiej i części centralnej, - przenikanie się wzajemne na części obszarów funkcji mieszkaniowych oraz ogrodniczych czy rolnych, jak i produkcyjno-usługowych rzemiosła, co stwarza szereg sytuacji konfliktowych, - brak dłuższych tradycji miejskich oraz zabytków o wartościach ponadlokalnych, - braki ogólnodostępnej zieleni miejskiej, - wysoki poziom degradacji środowiska naturalnego /Luboń leży w granicach poznańskiego obszaru ekologicz-

wet minimalny spadek. Jest to wyznik m.in. spadku liczby urodzeń oraz ujemnego salda migracji ludności. Dla celów programowych przyjęto, że docelową, graniczną wielkością Lubonia jest wielkość 28 tys. mieszkańców, przy założeniu, że do 2000 roku liczba ludności wzrośnie do 23 tys. mieszkańców. Wielkości te były podstawą sformułowania założeń kierunków rozwoju przestrzennego, społecznego i gospodarczego, programu usług bytowych i ogólnomiejskich, układu komunikacyjnego oraz polityki ekologicznej. A więc jak ma się rozwijać nasze miasto? Położenie Lubonia w obszarze ekologicznego zagrożenia powoduje, że przewiduje się m.in. następujące zasady polityki: -wyklucza się pozostawianie w dolinie rzeki Warty nowych inwestycji zagrażających środowisku naturalnemu, - istniejącą szatę roś-

zabudowę jednorodzinna na obszarze tzw. „Nowych Wir” o powierzchni ok. 64 ha. Przewiduje się, że w Luboniu przeważać będzie generalnie w przyszłości dwukondygnacyjna zabudowa jednorodzinna. Zabudowa wielokondygnacyjna o charakterze wielorodzinnym skoncentrowana będzie w strefie nowego centrum oraz w strefie dotychczasowej zabudowy wysokiej należącej do Spółdzielni Mieszkaniowej. Założenia określają także politykę zabudowy w obszarach przyległych do kolei, sąsiadujących z uciążliwym przemysłem oraz z terenami ujęcia wody w Dębinie. Na perspektywę adaptuje się istniejące ważniejsze zakłady przemysłowe, pod warunkiem ograniczenia i eliminowania swej uciążliwości dla środowiska naturalnego i mieszkańców. Zabezpiecza się również ok. 33 ha nowych terenów na cele

## Założenia do planu ogólnego miasta Lubonia

go zagrożenia/, - wysoki stopień niedoinwestowania w usługi bytowe oraz infrastrukturę komunalną. O poziomie niedoinwestowania świadczą m.in. „zageszczenie w szkołach”, gdzie na jedno pomieszczenie lekcyjne przypada 46 uczniów. Gorsza pod tym względem sytuacja wśród miast woj. poznańskiego występuje jedynie w Szamotułach /50 uczniów na 1 izbę lekcyjną/. W Luboniu i apteka przypada na 10068 mieszkańców i tylko Środa Wlkp. wśród miast województwa wykazują sytuację bardziej niekorzystną. Również liczba aparatów telefonicznych przypadająca na 1000 mieszkańców w Luboniu, należy do najniższych wśród miast województwa poznańskiego. Ponadto miasto nasze wykazuje duże braki, jeśli chodzi o ogólnie dostępne tereny zielone, wręcz olbrzymie braki związane z wyposażeniem w kanalizację sanitarną. To tylko niektóre najistotniejsze przykłady o wiele dłuższej listy braków w zainwestowaniu Lubonia. Jednym z elementów niezwykle istotnych dla sytuacji życiowej mieszkańców Lubonia jest fakt, że leży on w granicach poznańskiego obszaru ekologicznego zagrożenia - jednego z 26 krajowych obszarów wykazujących największy poziom zanieczyszczeń odprowadzanych do powietrza i wód oraz zagrożonych nieuporządkowaną gospodarką odpadami przemysłowymi i komunalnymi. Ważnym czynnikiem określającym przyszłość Lubonia jest jego sytuacja ludnościowa, która pozwala na prognozowanie możliwości wzrostu oraz potrzeb w zakresie infrastruktury technicznej i socjalnej. Aktualnie Luboń liczy 20,1 tys. mieszkańców i od kilku lat jego liczba ludności wykazuje na-

linną jak i ciekły wodny zachowuje się generalnie i chroni jako cenne elementy ekologiczne układu, - wzbogacenie krajobrazu w różnego typu zieleni, celem zwiększenia powierzchni otwartych terenów zielonych, - wszystkie zakłady produkcyjne i usługowe (w tym i największe) muszą dostosować wielkość produkcji i technologię do takiego poziomu, aby uciążliwości związane z działalnością gospodarczą ograniczone były do granic własnej działki, - celem zmniejszenia zagrożeń należy wprowadzać ekologiczne nośniki energii /gaz ziemny, olej opałowy, energię elektryczną/ dla celów grzewczych jak też produkcyjnych, - objęcie całego miasta siecią kanalizacji sanitarnej z odprowadzaniem ścieków do oczyszczalni. Dalej materiały zawierają cały szereg założeń szczegółowych dotyczących działań na rzecz ochrony powietrza atmosferycznego, zasobów wód powierzchniowych i wglębnych, walorów krajobrazowych i gospodarki odpadami. Założenia przewidują maksymalną ochronę i adaptację istniejącej substancji mieszkaniowej oraz zabudowę wolnych działek na terenach już zabudowanych. Ponadto wyznaczają nowe tereny pod funkcje mieszkaniowe: - w projektowanym ogólnomiejskim centrum usługowo-mieszkaniowym - na tzw. polach Mizerki - około 13,0 ha pod zabudowę wielorodzinną i ok. 12,0 ha pod zabudowę jednorodzinną, - pod zabudowę jednorodzinną zespół w zachodniej części miasta ok. 24,5 ha, - pod zabudowę mieszkaniową z warsztatami rzemieślniczymi 11,6 ha w zachodniej i 10,2 ha w południowo - zachodniej części miasta, - na okres kierunkowy zabezpieczają tereny rezerwowe pod

lokalizacji drobnego przemysłu. Są to tereny: - w północnej części miasta - po południowej stronie autostrady, - dwa obszary w południowej części miasta, po zachodniej stronie torów kolejowych, - na zachodnim krańcu miasta. Powiększa się obszar istniejących już terenów magazynowo-składowych w rejonie ul. Chudzińskiego. Nieuciążliwe warsztaty rzemieślnicze dopuszcza się również na obszarach mieszkaniowych. W perspektywie, z uwagi na zmniejszenie się powierzchni użytków rolnych z przeznaczeniem ich pod budownictwo i usługi, funkcja rolnicza będzie w znacznej mierze ograniczona. Dalej założenia określają potrzeby m.in. w zakresie żłobków, przedszkoli /ok. 19 oddziałów przedszkolnych/, szkół podstawowych /potrzeba 3-4 szkół/, służby zdrowia /docelowo potrzeba 18-21 gabinetów lekarskich/. Przewidują wzrost usług, handlu i gastronomii oraz znaczny wzrost terenów sportowych. Ponadto dokument postuluje utworzenie średniej szkoły ogólnokształcącej, zasadniczej szkoły zawodowej, domu rencisty a także oddziału szpitalnego oraz hotelu miejskiego. To tylko niektóre elementy zakładanego programu w sferze usług społecznych. Jednym z najistotniejszych czynników funkcjonalnej obszaru jest zakładany system komunikacyjny a zwłaszcza system drogowy. Jest to problem o tyle istotny, że wzdłuż północnej granicy miasta przebiegnie autostrada w relacji Berlin-Poznań-Warszawa, odcinająca Luboń od części centralnej aglomeracji poznańskiej i stanowiąca istotne źródło uciążliwości dla jego mieszkańców. Autostrada ta jedynie przez

ciąg dalszy na str. 6

ciąg dalszy ze str. 5

węzły z ulicą Głogowską oraz z ulicą Armii Poznań powiązana będzie z siecią drogową Lubonia. Celem częściowego zmniejszenia jej uciążliwości planuje się szereg rozwiązań, jak: - bezkolizyjnie przejazdu nad autostradą w ciągach ulic: Traugutta, Kościuszki, planowanej Wołowskiej, Żabikowskiej i Armii Poznań, - zbudowanie między węzłami z ulicami Głogowską i Armii Poznań ulicy zbiorczej, przebiegającej po południowej stronie autostrady. Planowany układ komunikacji wewnętrznej wykorzystuje w dużej mierze istniejącą już sieć ulic, zakładając rozbudowę i modernizację całości systemu. Głównymi trasami w relacji północ-południe będą rozbudowane do 4 pasa ruchu dwie ulice: - pierwsza po śladzie Armii Poznań, - druga po śladzie Żabikowskiej i Poznańskiej w kierunku Wir / od rozwidlenia z Sobieskiego odcinek biegnący na południe może być w pierwszym etapie węższy/. Na kierunku wschód-zachód planuje się

tarnej w Luboniu oraz oczyszczania ścieków, założenia opowiadają się za wariantem, w którym przewiduje się skierowanie ścieków do systemu kanalizacyjnego i oczyszczalni miasta Poznania. Wymaga to jednak przystosowania tego systemu do przyjęcia ścieków lubońskich. Rozwiązanie takie leży w interesie Lubonia, jak i Poznania m.in. ze względu na ochronę ujęcia wód komunalnych w Dębinie. Omówione są również możliwości rozwiązań odprowadzania ścieków z poszczególnych części Lubonia do omawianego systemu. Przewiduje się, że ujścia istniejących, jak i planowanych kanałów odprowadzających wody deszczowe do cieków, wyposażone zostaną w urządzenia doczyszczające. W zakresie zaopatrzenia miasta w wodę przewiduje się, że Luboń będzie w dalszym ciągu korzystał z systemu zaopatrującego wodociągi poznańskie. Aby zapewnić niezbędne ilości wody w najbliższym czasie, należałoby powiązać sieć Lubonia z poznańską dodatkowym połączeniem z ul. Opols-

## Założenia do planu ogólnego miasta Lubonia

dwie trasy łączące ul. Armii Poznań z ul. Głogowską a mianowicie: - ul. Wołowską biegnącą na płn. od ul. Kotowo i Kościuszki a po przekroczeniu górą autostrady, przebiegającą ulicami Puszkina i odcinkiem Powstańców Wlkp., po poszerzeniu wiaduktu do ulicy Armii Poznań, - trasę nowoprojektowaną biegnącą od Armii Poznań / po przejściu bezkolizyjnym torów na południe od Zakładów Ziemniaczanych/ częściową ulicą Ogrodową a włączającą się w ulicę Głogowską na południe od planowanego węzła z autostradą. Planuje się budowę nowych ulic o charakterze zbiorczym, jedną po zachodniej stronie torów, łączącą ul. Dworcową z ul. Krętą i drugą jako ulicę przebiegającą przez przyszłe centrum a także przedłużenie ul. Wschodniej do ul. Dworcowej. Ciągami o parametrach ulic zbiorczych w systemie miasta będą: Kościuszki, Poniatowskiego, 11 Listopada, Traugutta, Nowiny, Kołłątaja, Poprzeczna, odcinek Powstańców Wlkp., Rivoliego, Wojska Polskiego, Sobieskiego, Kręta, Laskowa i Polna. Pozostała sieć uliczna będzie miała charakter lokalny i dojazdowy. Założenia mówią również o konieczności rezerwy 10 m pasa wzdłuż linii kolejowej do Wrocławia na budowę dalszych torów. Po analizie wariantowej możliwości rozwiązania problemu kanalizacji sani-

ką lub ul. 28 Czerwca 1956 r., co jednak wymaga dodatkowych analiz. Zapewnienie odpowiedniej ilości wody po roku 2000 wiąże się z budową nowych magistral wodociągowych doprowadzających wodę do Poznania. Założenia podają także docelową koncepcję sieci elektroenergetycznej wyposażonej w odpowiednią ilość stacji transformatorowych zapewniających racjonalne funkcjonowanie systemu. Rozbudowa sieci gazowej miasta Lubonia docelowo winna zapewnić możliwości stosowania gazu, również do ogrzewania pomieszczeń dla wszystkich odbiorców indywidualnych oraz budownictwa jednorodzinnego. Postulowana jest również zmiana paliwa stałego na gazowe do ogrzewania szklarni oraz obiektów usługowych i rzemieślniczych. W związku z tym przewiduje zwiększenie ilości źródeł zasilania sieci gazociągowej Lubonia, budowę dodatkowych stacji redukcyjnych oraz zmiany przekrojów gazociągów rozdzielczych niskiego ciśnienia. W związku z tym, że całość omawianego dokumentu liczy 65 stron maszynopisu, oprócz map, można było w trakcie jego omawiania skoncentrować się tylko na najważniejszych jego elementach. Temat sam zasługuje na to, by wrócić na łamach "Więści" do istotniejszych jego segmentów, które zainteresują czytelników.

Józef Neubauer

## OCHRONA ŚRODOWISKA

Nasze miasto boryka się z wieloma problemami związanymi z ochroną środowiska przed odpadami, czyli używając terminologii potocznej, śmieciami. Mówiąc o śmieciami mamy na myśli rzecz zbędną, której się pozbywamy, składując na wysypisku, spalając lub / jak to się często zdarza/ "porzucając" w dowolnym punkcie miasta. Dorobiliśmy się kilku sporych dzikich wysypisk oraz kilkunastu mniejszych. Wiele z nich, kosztem niemałych środków finansowych, zostało zlikwidowanych, ale są takie, które odradzają się niczym feniks z popiołów. Śmieci stałe nie są jedynymi, które produkują mieszkańcy naszego miasta. W bytowaniu człowieka powstają także odpady płynne. Luboń jest ubogi w sieć kanalizacji sanitarnej, ale posiada ok. 40 km kanał. burzowej. Niestety, wielu mieszkańców uznało, że rura deszczowa nie różni się zbytnio od sanitarnej i włączyło się w nią ze swymi fekaliami. A jaka jest różnica, można sprawdzić na budowie kolektora sanitarnego w ul. Szkolnej - Sienkiewicza. Odbiornikiem, czyli miejscem spływu wód deszczowych w Luboniu jest Rów Sobieskiego, rów Żabinka, Potok Junikowski i starorzecze Warty, natomiast ścieków kanalizacja sanitarna m. Poznania i oczyszczalnia ścieków w Czerwonaku oraz na Garbarach. Jest jeszcze jeden podstawowy rodzaj odpadu, a mianowicie dym z naszych domowych czy zakładowych palenisk. Spalanie złych gatunków węgla powoduje wydzielanie do atmosfery znacznych ilości dwutlenku i tlenku siarki, dwutlenku i tlenku węgla, tlenków azotu, pyłów itd. Rozpalanie naszych palenisk produktami ropopochodnymi / stare opony, tworzywa sztuczne itd./, powoduje wytwarzanie się tzw. dioxyn, substancji silnie trujących o działaniu rakotwórczym. Dioxyny są związkami chemicznymi bardzo trudno ulegającym rozkładowi, inaczej mówiąc, nim przestaną nam szkodzić upływa wiele, wiele lat. Ponadto odkładają się w naszych organizmach, tak jak np. ołów, cynk i inne metale ciężkie.

W artykułach publikowanych w "WL", chcemy zapoznać czytelników z aktami prawnymi z zakresu ochrony środowiska, możliwościami ochrony wód, gleby i powietrza przed odpadami oraz przybliżyć działania miasta na rzecz ochrony środowiska. Tematyka związana z racjonalną gospodarką odpadami przewijała się już kilkakrotnie na łamach "Informatora Urzędu Miejskiego" oraz "Więści Lubońskich". Jest ona nieodzownym elementem polityki społeczno-gospodarczej przyjętej na sesji Rady Miejskiej Lubonia. Jej realizację powierzono Zarządowi Miasta, który poprzez agendy Urzędu Miejskiego oraz pozostałe z nim w związkach prawnych jednostki, z tego obowiązku stara się wywiązywać. Wprawdzie nowelizacja ustawy o ochronie środowiska jest w toku, tak samo jak Prawo Wodne, nie ulega jednak wątpliwości, że prawidłowa polityka ochrony musi być prosta i przejrzysta, zarówno w skali miasta, jak i kraju. Jej zręby winny tworzyć cztery generalne zasady:

1/ Zapobieganie powstawaniu odpadów i ich przychylnie dla środowiska zagospodarowanie.

2/ Uwzględnienie aspektu ekonomicznego ochrony środowiska: Rzecz by można jest to zasada winowajcy, czyli ogół społeczeństwa ponosi koszt zanieczyszczenia środowiska, tylko wówczas, gdy sprawca pozostaje nieznanym.

3/ Zasada współdziałania, która utrzymuje, że skuteczność polityki ochrony środowiska zależy od współpracy pomiędzy służbami publicznymi, organizacjami społecznymi i obywatelami, podnosi świadomość ekologiczną oraz sprzyja powstawaniu inicjatyw.

Określić ją można by tak: tyle przepisów, ile koniecznych - tyle inicjatyw własnych, ile możliwych. Przepisy nie mogą się wykluczać, muszą być spójne.

Wg stanu na dzień dzisiejszy zarówno gmina /miasto/ jak i obywatel mają określone obowiązki wobec środowiska. W naszym kraju kwestia ta jest uregulowana ustawą: "Ochrona Środowiska" z dnia 31.01.1980 r. Główne jej artykuły to:

Art. 53, który mówi, że "Jednostki organizacyjne oraz osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, w wyniku której powstają odpady, są obowiązane chronić środowisko przed zanieczyszczeniami, niszczeniem lub innym ujemnym oddziaływaniem tych odpadów oraz postępować w sposób zapewniający ochronę środowiska przed odpadami, uwzględniając w pierwszej kolejności ich gospodarcze wykorzystanie.

Art. 54 1. "Odpady, których nie można wykorzystać gospodarczo, likwiduje się lub unieszkodliwia, gromadzi albo wylewa w miejscach wyznaczonych na ten cel w planach zagospodarowania przestrzennego w sposób zapewniający ochronę środowiska".

ciąg dalszy na str. 8

Mięło wiele lat od czasu, gdy zaczęto mówić o konieczności przebudowy skrzyżowania pomiędzy pięcioma ulicami: Żabikowską, Żabikowską od Sobieskiego, 11 Listopada, Kościuszki i Pułaskiego. Pomysł na rozwiązanie tego trudnego miejsca było wiele. Od koncepcji ronda, poprzez różne wersje krzyżówek. Przedstawiony poniżej projekt rozwiązania drogowego jest kolejną i ostateczną już wersją. Czy najlepszą? Okaże się w praktyce, należy jednak zakładać, że tak. Sceptycy powiedzą, że nie ma rozwiązań idealnych i to też, z pewnością, będzie prawdą. Każdy z dotychczasowych pomysłów i projektów miał swoje zasadnicze atuty, do których dopasowywano resztę. Każdy też niósł rozwiązania poprawne, choć nie był pozbawiony słabych punktów, które decydowały o odrzu-

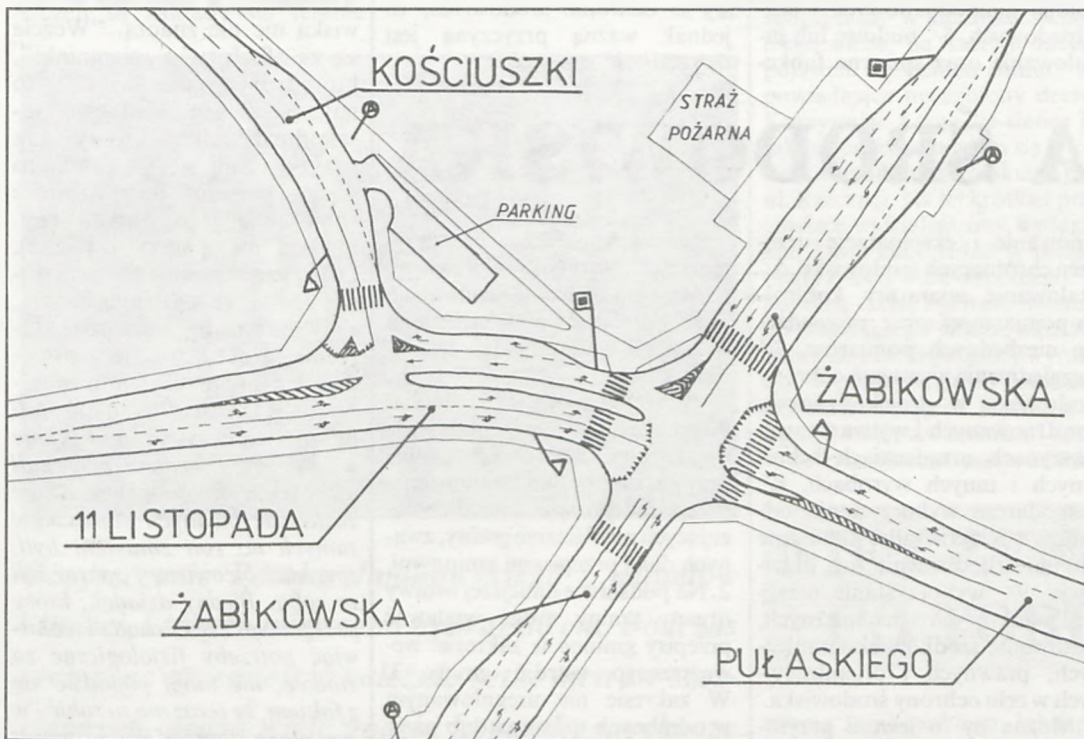
rozdzielczość drogi oraz możliwość wyboru kierunku jazdy za, a nie przed zakrętem. (Przykład niefortunnego rozwiązania prawoskrętu spotkać można w Poznaniu na ulicy Kościuszki przy Izbie Rzemieślniczej - w kierunku do dworca autobusowego) Zmienia się także kąt zakrętu w niektóre ulice, na mniej ostry. Rozwiązanie to, mimo zakładanego dużego natężenia ruchu i wielości kierunków, nie przewiduje zastosowania sygnalizacji świetlnej.

Po przebudowie, nieczynna wówczas część dzisiejszej ulicy Kościuszki, zamieniona zostanie na parking (patrz plan). Przy

uzbrojenia terenu. Budując nowe - lepsze skrzyżowanie należy przebudować całość infrastruktury znajdującej się pod i nad ziemią, tzn. kanalizację sanitarną i deszczową, wodociąg, gazociąg, sieć energetyczną i telefoniczną. Przystąpienie do realizacji limituje jednak konieczność dokonania wykupu niezbędnych terenów oraz przesiedleń. Przyjęte rozwiązanie, także pod tym względem jest korzystne, zakłada bowiem wyburzenie tylko jednego domu, pomiędzy ulicami 11 Listopada a Kościuszki (patrz zdjęcie). Rada Miejska zdecydowała o etapowaniu budowy. W tegorocznym budżecie

przewidziano na tę inwestycję kwotę 1,75 miliarda. Całkowity koszt nowej krzyżówki będzie wynosił około 5 miliardów. W pierwszym etapie, a więc jeszcze w tym roku, przewiduje się realizację części skrzyżowania do ulicy Żabikowskiej. Wykonane zostaną niezbędne przebudowy wspomnianych sieci oraz położenie jezdni na ul. 11 Listopada i Kościuszki. Przygotowano niezbędny harmonogram prac oraz dokonuje się przetargów i wyboru wykonawców. Prawdopodobnie pracować będą równolegle 4 lub 5 małych firm, z których każda odpowiedzialna będzie za swój zakres prac. Natomiast nadzór nad całością powierzony zostanie inspektorowi powołanemu z ramienia Urzędu. Na realizację tego fragmentu przewiduje się okres trzech miesięcy, a prace zakończone mają być jeszcze przed zimą. Wszyscy wykonawcy zatrudniani zostaną przez miasto, tak więc można przypuszczać, że nie dojdzie do drastycznego przekroczenia terminu, jak to miało miejsce w przypadku przebudowy gazociągów dokonywanych przez gazownię, pod wiaduktem na ul. Powstańców Wlkp. Jednak termin rozpoczęcia prac uzależniony jest, jak wspominaliśmy od przesiedlenia, a to z kolei, od możliwości uzyskania przez miasto odpowiedniego mieszkania w spółdzielni. Takie bowiem są warunki stawiane przez właścicieli potrzebnej na omawianą inwestycję posesji. Na przebudowę wspomnianych instalacji potrzebnych będzie w tym roku około 900 milionów złotych, natomiast budowa sieci drogowej pochłonie 1,3 miliarda złotych.

(PPR)



Plan skrzyżowania Żabikowska Kościuszki na podstawie projektu drogowego

ceniu projektu. Projekt, który przedstawiamy, przyjęty został do realizacji.

Uwzględnia on wiele aspektów, także przyszłościowych. Projekt ten jest dość oryginalny i burzy dotychczasowe założenia. Mianowicie, drogą główną będzie 11 Listopada, a nie ulica Kościuszki. Poprzednie rozwiązania zmuszały do ulokowania właściwie dwóch skrzyżowań w bliskim sąsiedztwie. Prezentowane rozwiązanie, którego głównym projektantem jest mgr inż. Andrzej Mieloch, wprowadza celowe przewężenie na łuku w prawo z ulicy Żabikowskiej na 11 Listopada. Spowoduje to płynność ruchu w prawo, dobrą

szybkim wzroście motoryzacji brakuje ich wszędzie. Z pewnością, mający do tej pory spokój mieszkańcy ulicy 11 Listopada, szczególnie w pobliżu nowej krzyżówki, będą niezadowoleni ze zwiększonego znaczenia ruchu.

Przedstawiony tutaj plan układu komunikacyjnego stanowić będzie ostatni - finalny zakres prac podczas przebudowy tego skrawka ziemi. Podobnie jak budowa przejścia pod wiaduktem na ul. Powstańców Wlkp., inwestycja ta będzie trudną i kosztowną. Nie wszystkie koszty przysporzą nowych inwestycji, wiele środków pochłonie "przestawienie" istniejącego



Dzisiejszy widok ul. Kościuszki i 11 Listopada. Strzałką oznaczono budynek przeznaczony do rozbiórki w związku z realizacją projektu.

2. Obowiązki wymienione w ust. 1 ciąży na jednostkach organizacyjnych i osobach fizycznych.

**Art. 55** Jednostki organizacyjne oraz osoby fizyczne wytwarzające opakowania, które po wykorzystaniu lub zużyciu zagrażałyby środowisku, są obowiązane określić sposób ich powtórzonego wykorzystania, a w razie braku takich możliwości - sposób gromadzenia lub likwidacji, zapewniający ochronę środowiska.

**Art. 56** Terenowe organy administracji państwowej zapewniają warunki organizacyjne i techniczne, niezbędne dla ochrony środowiska przed odpadami oraz dbają o utrzymanie porządku i czystości na ich terenie administracyjnym.

**Art. 57** 1. Utrzymanie porządku i czystości polega na usuwaniu z terenów miast i wsi o zwartej zabudowie oraz z poszczególnych nieruchomości odpadów i innych zanieczyszczeń, powstających w związku z bytowaniem człowieka i jego działalnością oraz na

środowiska, są obowiązane zastosować środki zapewniające jego ochronę.

**W Art. 66** czytamy: Osoby administracji państwowej oraz jednostki organizacyjne i osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, są obowiązane zapewnić ochronę środowiska, w szczególności przez: 1/ rozmieszczenie środków produkcji w sposób najmniej szkodliwy dla środowiska, 2/ zapewnienie w przygotowanej lub prowadzonej działalności gospodarczej wymaganej ochrony elementów przyrodniczych lub ich części oraz przywracanie ich do właściwego stanu, jeżeli w wyniku działalności gospodarczej utraciły swą wartość użytkową. 3/ dbałość o walory krajobrazowe środowiska, 4/ stosowanie w działalności gospodarczej technologii i rozwiązań technicznych, stwarzających jak najmniejsze zagrożenie lub uciążliwość dla środowiska, a w szczególności technologii małoodpadowych i bezodpadowych, 5/ budowę lub instalowanie oraz sprawne funk-

wiska przed odpadami, lecz także mówią o zobowiązaniach lokalnej władzy i będącego do jej dyspozycji aparatu administracyjno - technicznego w dziedzinie organizowania uporządkowanej gospodarki odpadami, a w tym także - utrzymania porządku i czystości. Co więcej, rzuca się w oczy preferowanie gospodarczego wykorzystania odpadów wszędzie tam, gdzie jest to możliwe. Likwidacja odpadów natomiast ma być stosowana tylko wówczas, gdy nie można ich wykorzystać gospodarczo. Ten nakaz jest szczególnie ważny dla wszystkich producentów, którzy w miejsce surowców mogą stosować tzw. surowce wtórne /czyli wyselekcjonowane odpady/, a którzy, jak dotąd, najczęściej w ogóle nie przestrzegają tego artykułu prawnego. Zatem jakkolwiek zagospodarowanie odpadów komunalnych wynika z obowiązku przestrzegania ustawy o ochronie środowiska, to jednak ważną przyczyną jest oszczędność surowców.

## OCHRONA ŚRODOWISKA

oczyszczaniu ze śmieci, odpadów, śniegu, lodu i błota ulic, dróg i placów publicznych.

2. Obowiązek, o którym mowa w ust. 1 ciąży na: 1/ właścicielach i zarządcach nieruchomości 2/ użytkownikach lokali, nieruchomości oraz obiektów przeznaczonych do celów handlowych, gastronomicznych, magazynowych i innych celów gospodarczych, jak też obiektów przeznaczonych na cele użyteczności publicznej, 3/ kierowników budów - w stosunku do nieruchomości będących terenami budowy, 4/ jednostkach organizacyjnych użytkujących tereny służące komunikacji publicznej, 5/ terenowych organach administracji państwowej stopnia podstawowego - w stosunku do terenów nie wymienionych w pkt. 1-4.

Obowiązki jednostek organizacyjnych określają art. 64, 66 i 67. Natomiast obowiązki osób fizycznych określa art. 65. Warto w tym miejscu przytoczyć także i te artykuły, gdyż stanowią one integralną część podjętej tematyki. Zatem:

**Art 64.1** mówi, że: 1. Jednostki organizacyjne i osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, są obowiązane zapewnić ochronę środowiska oraz eliminować lub ograniczać uciążliwość szkodliwą dla środowiska.

2. Jednostki organizacyjne i osoby fizyczne prowadzące albo zamierzające podjąć działalność, która może być szkodliwa dla

jonowanie i eksploatację urządzeń chroniących środowisko, 5/ instalowanie aparatury kontrolno-pomiarowej oraz prowadzenie niezbędnych pomiarów, 7/ uwzględnienie wymagań ochrony środowiska w projektowanych, konstruowanych i wytwarzanych maszynach, urządzeniach technicznych i innych wyrobach, 8/ gospodarcze wykorzystanie odpadów i ścieków albo skuteczne ich unieszkodliwienie lub likwidację, 9/ wykorzystanie osiągnięć naukowych i technicznych, stosowanie środków ekonomicznych, prawnych i organizacyjnych w celu ochrony środowiska.

Można by tu jeszcze przytoczyć szereg innych aktów prawnych z tej ustawy np. art. 68.1, dot. działalności inwestycyjnej lub art. 82.1 dot. obowiązku podejmowania działań mających na celu usunięcie spowodowanych szkód w środowisku. Myślę jednak, że przytoczone tu, nieodwzajemnione dla podjętego tematu, ramy prawne można zakończyć stwierdzeniem ujętym w

**Art. 80**, którego brzmienie jest następujące: Jednostka organizacyjna oraz osoba fizyczna ponosi przewidzianą prawem cywilnym odpowiedzialność za szkody wynikające z działań lub zaniechań wpływających szkodliwie na środowisko.

Zestawione powyżej akty prawne nakreślają nam nie tylko obowiązki każdego mieszkańca gminy w zakresie ochrony środo-

Moc wykonawcza wyżej przytoczonych artykułów prawnych z ustawy o ochronie środowiska jest dodatkowo utrwalona w ustawie o samorządzie terytorialnym.

**W Art. 40**, rozdz. 4/ 3/ dowiadujemy się, że: 1. Na podstawie upoważnień ustawowych gminie przysługuje prawo stanowienia przepisów powszechnie obowiązujących na obszarze gminy, zwanych dalej przepisami gminnymi. 2. Na podstawie niniejszej ustawy organy gminy mogą wydawać przepisy gminne w zakresie: wewnętrznego ustroju gminy 3. W zakresie nie uregulowanym w odrębnych ustawach lub przepisach powszechnie obowiązujących rada gminy może wydać przepisy porządkowe, jeżeli jest to niezbędne dla ochrony życia lub zdrowia obywateli oraz dla zapewnienia porządku, spokoju i bezpieczeństwa publicznego. 4. Przepisy, o których mowa w ust. 3 mogą przewidywać karę grzywny w przypadku ich naruszenia.

Wszystkie przytoczone akty prawne są zaledwie małym wycinkiem prawa, jakie funkcjonuje i obowiązuje w naszym kraju, a które omawia kwestię ochrony środowiska przed odpadami. Pozwalają jednak na zapoznanie się, wypracowanie przemyśleń oraz zajęcie stanowiska w sprawach tak ważnych, szczególnie dla naszego miasta.

**Członek Zarządu Miasta  
Grzegorz Paczyński**

## Jeszcze o potoku

W tym roku zostanie zakończona, prowadzona od dwóch lat, "akcja" regulacji i oczyszczania Potoku Junikowskiego. Podczas tych robót korzystano z dobrej okazji i likwidowano bezpośrednio przyłącza szamb, których "odkryto" nadspodziewanie wiele (niektóre z nich o bardzo ciekawych - przemysłowych konstrukcjach). Właściciele tych przyłączy nie są zadowoleni z tego faktu. Od lat przecież mieli swój prywatny mały „ścieczek”, który nagle komuś zaczął przeszkadzać. Odłączenie domowych kanalizacji stało się krzywdą, z którą wielu nie może się pogodzić. Argumenty o ochronie środowiska nic nie znaczą. "Weźcie się za „fosfory” i „ziemniaki”, które trują a nie za .....” - to najczęstsza argumentacja "poszkodowanych", którzy tak przyzwyczajeni się, że potok to ściek, iż trudno im wyobrazić sobie inną jego funkcję (np. miejsca na spacer i relaks). O przyzwyczajeniach, przysłowie mówi, że są drugą naturą. Przypomina mi się zaraz zdanie, groteskowe, lecz prawdziwe, które przeżyli moi znajomi. ...*W latach 70-tych "dostali od lat oczekiwane mieszkanie w blokach. Przedtem mieszkali u swoich dziadków na wsi. By nie zostawić biednych starszusków samych na roli zmuszeni byli, sprzedać ojcowiznę i zabrać ich ze sobą. Biedny dziadek, który przez całe życie chodził zalać potrzeby fizjologiczne za stodołę, nie mógł pogodzić się z faktem, że teraz ma to robić "w porcelanę" (przed wojną nawet talerzy nie mieli porcelanowych). Przez kilka miesięcy po przeprowadzce chodził z potrzebą do pobliskiego lasu, aż i tu postawiono bloki i najbliższy las stał się zbyt odległym na stare nogi. Krótko potem dziadek zmarł.*

Siła przyzwyczajenia jest ogromna. Słyszymy często, że zanim cokolwiek się zmieni, minąć musi kilka pokoleń. Z pewnością, biorąc pod uwagę naszą mentalność jest to prawda w wielu przypadkach. Przykładem może być wyrażana niechęć wobec likwidacji prywatnych ścieków lub opory niektórych do przyjęcia kublów na segregowane śmieci. Taczka, do której ładuje się wszystko, co

ciąg dalszy na str. 9



ciąg dalszy ze str. 8

niepotrzebne, wystarcza przynajmniej na tydzień. Później pod osłoną zmroku zawartość wyrzuca się do najbliższej dziury i spokój. Przecież i tak zarosnie i nie będzie widać.

Wróćmy do potoku, może niektóre dane będą przekonujące. Wiosną dokonano badań Potoku Junikowskiego na odcinku lubońskim i stwierdzono, że woda przepływając przez oczyszczony odcinek, stawała się coraz czystsza. Powód - likwidacja podłączeń i zastosowanie kaskad wodnych w celu lepszego natlenienia wody a co za tym idzie rozwoju bakterii "oczyszczających" wodę. Zanotowano aż trzykrotny spadek BZT z wartości 30 do 10. Jest to chyba niezły wynik.

Niestety, od kilku miesięcy Potok Junikowski znów zamienia się w biały, mętny, cuchnący ściek. Powodem tych zanieczyszczeń są zakłady na terenie

Poznania (Junikowo, Plewiska). Jest to już poza możliwościami naszego zasięgu oddziaływania. Urząd Wojewódzki a także, Wojewoda, który był ostatnio w naszym mieście obiecał zająć się skutecznie tym problemem.

Tak więc, gdy bardzo będzie nam zależał na porządku i czystości, nie tylko w naszych domach, możemy doprowadzić do sytuacji, że środowisko stanie się podobne do holenderskich widoków, przeciwko którym chyba nikt nic nie ma. Trzeba tylko zdać sobie sprawę z tego, że zależy to jedynie od nas samych. Kolejna regulacja potoku odbędzie się zapewne za wiele lat, gdyż są to bardzo kosztowne zabiegi. Możemy w tym czasie doprowadzić do tego, że okolice potoku staną się przyjemnym zakątkiem lub .....

Pamiętajmy, zależy to jedynie od naszej dobrej woli!

PPR



*Oczyszczanie Potoku Junikowskiego z namulów i śmieci, których miejscami było aż 80 cm. Podczas tych prac przemieścić należało setki metrów sześciennych, praca wiele godzin koparek, spychaczy i ludzi. Koszt to setki milionów złotych.*

*Poniżej odcinek uregulowanych brzegów potoku.*



## CO POMOŻE W OGRODZIE?



WODA Z „ZABINKI”!! DZIĘKUJEMY CI „ŚC. JUNSON”

Zmęczony długotrwałą suszą i upałem, z nadzieją, tak jak inni, spoglądałem w kierunku zachodniego nieba, na którym zaczęły pojawiać się ciemne chmury zapowiadające upragniony deszcz. Korzystając z tego, że słońce już tak nie prażyło, udałem się w kierunku stadionu piłkarskiego przy ul. Rzecznej. Na tej krótkiej przechadzce widziałem trzy wydarzenia, które choć różne w formie, miały z sobą wiele wspólnego. Tą wspólną cechą był nasz stosunek do otaczającego świata, nasz stosunek do bliźniego, który wyrażamy w praktyce przez codzienne czynności i zajęcia. Pierwsze, co z przykrością stwierdziłem, to było kolejne silne zatrucie wód Stru-

podarskie i wrzucała je do ognia. Była tym tak pochłonięta, że nie dostrzegła, iż niebieski gryzący dym, pełznąc jak przedpotopowy gad, dotarł do kilku sąsiednich domów i przez otwarte z powodu upału okna, wsunął się powoli do ludzkich mieszkań. Na jednej z ulic, tuż przy Warcie, młody mężczyzna wysypując piasek rozjechał wywrotką kilkuletnie drzewo ozdobne z rodzaju sumaków, posadzone przez mieszkającą tam rodzinę aby ostrzegło przed gwałtownym i niebezpiecznym urwiskiem. Kierowca lekko zawstydzony szczerze przyznał, że nie zdawał sobie z tego sprawy/” tyle drzew teraz ginie i nikt się tym nie przejmuje”/.

## NIE CZYŃ DRUGIEMU, CO TOBIE NIEMIŁE

mienia Junikowskiego. Jakiś poznański zakład w Junikowie, ponownie wpuścił doń białe, lepkie ścieki i zamienił strumień w otwarty rów kanalizacyjny. Jak wiemy, od wielu lat strumień ten był bardzo zanieczyszczony, ale ostatnio dzięki walce władz naszego miasta z nielegalnymi podłączeniami, udało się znacznie poprawić stan czystości tych wód, tak dalece, że pojawiły się nawet pierwsze wodorosty. Była więc nadzieja, że wkrótce powrócą tu również i zwierzęta wodne. Jednak to, co uczyniono w Junikowie, spowodowało, że w ciągu kilku godzin, strumień stał się, i to na bardzo długi okres, ponownie brudnym i cuchnącym kanałem ściekowym. Widziałem również młodą kobietę, która rozpalwszy w swoim ogrodzie ogromne ognisko, skrzętnie zbierała wszelkie śmieci oraz odpadki gos-

Drzewko żałośnie przygięte do ziemi, ze złamanym pniem, zaczęło już więdnąć. Jak ocenić zachowanie tych ludzi?

Niewątpliwie pracownik wypuszczający na polecenie swego szefa ścieki produkcyjne do otwartego strumienia wiedział co czyni i tu nie ma dla niego żadnego usprawiedliwienia. Chciano zapewne zaoszczędzić trochę pieniędzy, które trzeba by było wydać na wywiezienie odpadów czy neutralizację. Również młoda kobieta za cenę zdrowia sąsiadów, zaoszczędziła parę tysięcy złotych. Myślę, że najlepszym naszym drogowskazem powinna być dewiza, którą kierowali się już nasi przodkowie - nie czyni bliźniemu swemu, co Tobie niemiłe. Jest to jedna z dróg lepszej jakości naszego życia.

Stanisław Małepczak

## MOJE TRZY GROSZE

## Przygotowany na wszystko

Bylem i jestem przygotowany. Na wszystko. Cztery worki cukru w garażu, bo cukier to podstawa. Krzepi, lepi i nie tylko. Samochodu mi nie zabiorą, bo zapisany jest na babcię teściowej mojego szwagra. Żaden VAT ani VOLT czy AMPER też mnie nie weźmie. Podobnie zresztą jak TV - Color, rower i skórzaną materac dmuchany. Staruszka ma 94 lata, jest zycziwa dla otoczenia - do niedawna prowadziła dobrze prosperującą firmę "Promille" - cieszy się dobrym zdrowiem i doskonałą pamięcią. Bywa fakt, że zdarza jej się niekiedy pomylić Mussoliniego z Musorgskim, czy Kuronia z Kuroszą, ale to są drobnostki, zwłaszcza że w tym ostatnim przypadku

pan Jacek jest i tak wspaniałym reżyserem Teatru Biednego Dnia. Bylem i jestem przygotowany. Sądziłem - na wszystko. Niestety. A mam to, co mam, przeważnie dzięki telefonowi. Przez 25 lat uczciwej pracy na państwowej posadzie jakoś nie udało mi się znaleźć skutecznego dojścia do spadkobierców pana Bella, teraz prywatna i - proszę, od razu nowy / i czynny/ "Tulipan" stanął na moim starym telewizorze, tymczasem rolę stolika specjalnego spełnia. Korzystając z tej okazji pragnę serdecznie pozdrowić członków i kierownictwo Społecznego Komitetu Budowy Telefonów w Luboniu, którzy tyleż szybko, co tajemnie zawiązali się byli, o mnie akurat zapomniawszy, dostali co chcieli i rozwiązali. Tak trzymać - Panowie / i Panie/. Teraz pora na ukonstytuowanie się w "Komitecie

Obrony Świeżych Bulek, Zalatwiania Opon, Pozyskania Proszku Wizir" itd. Do dzieła. Zresztą dzieło i cel są bliskie. Facet, który do mnie zadzwonił, był tak wkur.../ Cenzura, zapis nr 221-93/, że gdyby piana z ust mogła pójść po kablu - musiałby otworzyć parasol. Chodziło człowiekowi w szczególności o to, że - zgodnie z Zarządzeniem Najwyższych Władz Energetycznych - porą nocną nad Luboniem zalegnie całkowite zaciemnienie. Oczywiście, gdyby ci cholerni Fenicjanie nie bawili się w jakies wynalazki, byłoby wszystko o.k.

Elektrycy zaś - czujący za plecami mocne i fachowe oparcie - zażądali od Burmistrza takich opłat, za które można by najpewniej zbudować wkrótce w Luboniu mały "Disneyland".

Pan Burmistrz, rzecz jasna, pieniędzy nie ma. Mówi się/ tak mówi, proszę czekać/, że trochę pieniędzy

ków poszło na uporządkowanie kilku znaczących dla międzynarodowej komunikacji ulic, typu: Rzeźnicza, Sflaczała i Metka / kto tam mieszka?/. Tymczasem - taka też wieść spośród elektoratu idzie - jeden z wiodących zakładów lubońskich zaproponować miał, że da Gold na skanalizowanie c a l e g o Lubonia, bez szamb i prymitywnych podłaz / karalnych/ do kanalizy deszczowej. Byle z Zarządkiem Miasta we współpracy ... Cóż, w każdej płocie coś jest. To, że nikt pieniędzy nie ma, nie jest niczym objawionym. Prezes Wawrzyniak / "Lubonianka"/ co rusz kusi mnie piśmiennie rychłą wizją otrzymania od M-0 do M-10.

Ludzie! a może Oni mają mi jakieś pieniądze do zaplacenienia?!

Czasy są ciężkie. Czekam. Potem otworzę jakąś fundację i będzie też nieźle, jeśli ktoś z Was do tej skrzynki grosik wrzuci.

Jestem przygotowany.

Zbyszek Kruszona

## W Luboniu też spadają głowy i tułowia

## Spadające tablice

W zaledwie trzy lata po polskiej rewolucji 1989 roku, przeprowadzonej w „białych rękawiczkach”, runęły w nieco mniej elegancki sposób podobizn: tablice i pomniki: „bardów i działaczy minionego czasu”. Nie „uchowali się” Dzierżyński i Lenin a rozentuzjarmowany tłum bił brawo, widząc spadające głowy i tułowia. Nikogo nie obchodziło wówczas czy pomnik to rzeczywiste dzieło sztuki, czy zwykły chlām. Nieco później kilka osób zawiązało komitet i zainicjowało powstanie muzeum socrealizmu i kilku skansenów (Kozłówka pod Warszawą), żeby przechowywać tam dla ich wartości artystycznych lub historycznych część pomników i płaskorzeźb. Francuzi natomiast zakupili kilka tego typu rzeźb, by bawiły lub straszły?! w ...Lunaparku.

Także nasze miasto, zwane przecież do niedawna „Czerwonym Luboniem”, wystawiało tablice towarzyszącym partyjnym, rzekomo związanym z tą gminą. Mieszkańcy doskonale pamiętają do niedawna jeszcze przymocowane do elewacji budynków tablice.

Jedna z nich wisiała na frontowej ścianie Zakładów Ziemniaczanych i informowała, że w zakładach, w okresie międzywojennym działała Komunistyczna Partia Polski. Następna umieszczona została na elewacji prywatnego budynku przy ulicy Fabrycznej 5 i została wystawiona Leonowi Koczaskiemu, dzięki staraniom „społeczeństwa Lubonia”. Trzecia, przez wiele lat wisiała na bylej poczcie, przy ul. Okrzei.

Ze ściany WPPZ straszy fragment jaśniejszego tynku i miejsce na powieszenie flagi (zresztą cała elewacja jest w oplakany stan). Tablica zniknęła około pół roku temu. Andrzej Beryt działający z ramienia Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, zapytany o miejsce złożenia zdjętej tablicy, poinformował mnie, że znajduje

się ona na terenie Muzeum w Żabikowie. Tablica nie przedstawiała żadnej wartości artystycznej, a tym bardziej merytorycznej, ponieważ informacja, że kiedykolwiek w zakładach istniała KPP jest nieprawdziwa. Andrzej Beryt poinformował mnie ponadto, że spiż z tej tablicy może zostać przekazany na budowę innego pomnika. Ostatnio harcerze wystąpili z wnioskiem o przyznanie im dużej ilości spiżu dla budowy pomnika na Malcie. Co się stało z innymi tablicami, mój rozmówca nie ma pojęcia.

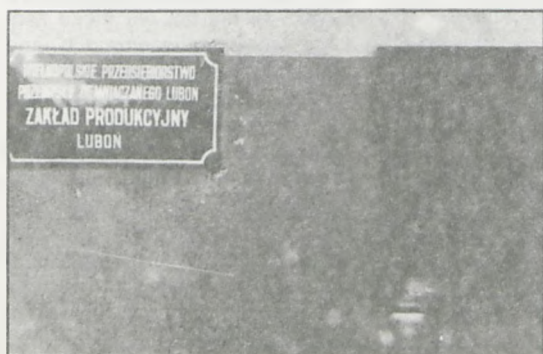
Znalezienie miejsca składowania tablicy zdjętej z domu przy ulicy Fabrycznej (poświęconej Leonowi Koczaskiemu) nie było trudne. Właściciele posesji poinformowali mnie, że tablica... odpadła. Nie jest jednak uszkodzona i znajduje się w jednym z pomieszczeń gospodarczych. Właściciele domu, na którym wisiała, są skłonni tę „zbędną rzecz” oddać muzeum, czy jakiejś innej instytucji.

Nie udało mi się niestety zlokalizować tablicy poświęconej Zbigniewowi Migali, natomiast ta z ulicy Dąbrowskiego - informująca, że „w domu tym, w mieszkaniu Jana Mazurka odbywały się zebrania konspiracyjne PPR”, wisi nadal, nieuszkodzona, co świadczy o tym, że nikt nie próbował jej jeszcze usunąć.

Tyle lubońskie relikty przeszłości. Pomniki i tablice wystawiano „jak leci”, bez szczególnego zastanawiania się nad merytorycznymi kwestiami. Ważne, żeby „działko” było ideologicznie słuszne. Nie było w Polsce Ministerstwa Pomników, jak u naszego wschodniego sąsiada, co dowodzi stwierdzenia, że byliśmy najweselszym barakiem w całym (wschodnim) obozie. Może dobrym rozwiązaniem byłoby zastosowanie

„modelu rzymskiego” - pomniki o ruchomych głowach. Spadałyby wówczas tylko one, tułowia pozostawałyby nienaruszone. Co zrobić jednak, kiedy głowa księdza Popieluszki pasuje do munduru Świerciewskiego jak przysłowiowa „pięść do oka”?

(BAK)



ZADOŚCUCZYNIENIE CZY  
GEST POJEDNANIA?

Od pewnego czasu prasa nasza informuje o działalności fundacji "Polsko-Niemieckie Pojednanie", która pozostałym przy życiu Polakom, byłym więźniom politycznym obozów niemieckich i byłym robotnikom pracy niewolniczej stara się wypłacać niewielkie pieniądze zadośćuczynienie. Powinniśmy się cieszyć z tego, że chociaż tak późno / a zazwyczaj za późno dla wielu Polaków /, znaczna część narodu niemieckiego pragnie szczerze pojednania z narodem polskim. Jednak z drugiej strony sprawę tę rozważając, powinniśmy zdać sobie sprawę z ogromu strat naszego narodu, tych milionów zamordowanych, tego ogromnego zasobu sił intelektualnych, który przepadł na zawsze, tego dziedzictwa kultury materialnej i duchowej naszych spopielenych miast, tej pracy niewolniczej na rzecz III Rzeszy.

Tych strat nie sposób wycenić w markach. Bo na ile wycenić życie Polaka? Ile ma kosztować niedokończony dzieło zamordowanego profesora, inżyniera, artysty czy pisarza? Są to straty nie do naprawienia, nie do obliczenia i nie do zapłacenia. I tu tkwi rzeczywiste zwycięstwo Adolfa Hitlera.

Jedynie wartość strat wynikłych z pracy niewolniczej nadaje się i jest możliwa do zgrubszego oszacowania. Kilka lat temu przebadaliśmy pod tym względem jedną z dużych wsi w województwie leszczyńskim, typową dla warunków wielkopolskich. Liczyła ona w 1939 roku 1480 osób, zamieszkałych w 269 domach. W ciągu 2 lat, przy pomocy tamtejszego Koła Seniorów przebadaliśmy losy wojenne każdej rodziny. Ponad połowę mieszkańców wywieziono do Niemiec i Austrii na przymusowe roboty rolne, reszta, pozbawiona własnej ziemi służyła za parobków u sprowadzonych z Besarabii Niemców, których liczba doszła już w 1941 r. do 500 osób. I cóż się okazało? Obliczenia wykazały, że w okresie 1939 - 1945, mieszkańcy tej wsi odrpracowali na rzecz III Rzeszy 13 milionów godzin. Za tę ogromną pracę nic nie zyskali, niczego się nie dorobili ani wykształcenia, ani majątku, w przeciwieństwie do Francuzów czy Duńczyków, którzy na dostawach do Niemiec nieźle zarobili. Wielkość poniesionego wysiłku wspomnianej wsi możemy też przedstawić w inny sposób. Otóż, zakładając obecnie obowiązujący czas pracy tygodniowej i 35-letni przeciętny staż pracy zawodowej, łatwo stwierdzamy, że Niemcy z samej tylko tej jednej wsi wybrali jak gdyby równowartość pracy 200 ludzi, pracujących przez całe swe życie zawodowe. I tu tkwi jedna z przyczyn naszego niezawinionego opóźnienia cywilizacyjnego i biedy. Bo tak jak w omawianej wsi, działo się w całej Wielkopolsce. O tym winniśmy wiedzieć i pamiętać.

Stanisław Malepszak

W maju 1992 roku Instytut Prehistorii UAM w Poznaniu przeprowadził wykopaliskowe badania sondażowe w Luboniu - Lasku / na wydmach przy Zakładach Chemicznych im. R. Maya / . Celem tych prac było określenie czy stanowisko Luboń - Lasek I - osada kultury ceramiki sznurowej - odkryte na początku XX wieku / zniszczone w trakcie rozbudowy Zakładów Chemicznych po II wojnie / jeszcze istnieje, a jeśli istnieje, to jaki jest jego zasięg. Podjęte badania pozwoliły przybliżyć kontekst paleobiologiczny osady. Stwierdzono prawie całkowite zniszczenie stanowiska, dokumentując bardzo ważne dane z zakresu stratygrafii obiektu, pozwalając na rekonstrukcję procesów środowiskowych sprzyjających osiedlaniu się w tym miejscu różnicowanych genetycznie grup ludzkich paleolitycznych, mezolitycznych, a zwłaszcza interesujących nas neolitycznych. Występujący w dolinie Warty pokład krzemienia bałtyckiego, osadzony po ustąpieniu lodowca ok. 12 tys. lat temu, przyciągał na te tereny grupy ludzkie z różnych stron już od

## Wielkopolska rozpoczęła się w Luboniu

najdawniejszych czasów . Osada w Luboniu - Lasku była jednym z najważniejszych ośrodków osadnictwa kultury ceramiki sznurowej w Wielkopolsce. Znalaziona na niej duża ilość materiału źródłowego - ponad 9 tys. krzemieni i ponad 3 tys. fragmentów ceramiki - pozwala nam stwierdzić, że w skład osady wchodziły 4 pracownie krzemieniarskie, zajmujące się produkcją krzemieniennych grocików do strzał. Być może produkowano tutaj grociki nie tylko na potrzeby własne, ale również na wymianę z innymi osadami Kultury Ceramiki Sznurowej leżącymi w Niwce i w Roszkówku. Stanowisko Luboń - Lasek zajmuje znaczącą pozycję w procesie poznawania najdawniejszych dziejów Wielkopolski, pozwalając nam na lepsze poznanie przemian kulturowych zachodzących u schyłku III tysiąclecia przed naszą erą. Wielkopolska jawi się nam w tym okresie jako strefa graniczna, w której przenikają się wpływy z kręgu nadłabskiego i z kręgu cirkumbałtyckiego, tworząc nową jakość. Wydaje się, że rejon Lubonia był szczególnie interesujący dla społeczności pradziejowych. Zarejestrowano tutaj wyjątkowo gęste osadnictwo paleolityczne, mezolityczne, neolityczne, a także z epok późniejszych - brązu i średniowiecza. Konieczne są dalsze badania nad lubońskim centrum w pradziejach. Małgorzata Sawala, Instytut Prehistorii UAM.

## TRAKT HANDLOWY PRZEZ LUBOŃ

Po pierwszym rozbiórce Polski rząd pruski przystąpił niezwłocznie do organizowania połączeń pocztowych odpowiadających jego zaborczym interesom. Postanowienie konwencji zawarte w Elblągu w 1807 r. ustalało przebieg poszczególnych traktów. Były to drogi wojskowe, handlowe i pocztowe łączące Drezno przez Poznań z Warszawą oraz Drezno z Kaliszem i Warszawą. Przebieg ich łączył różne miasta na terenie Wielkopolski. Trakt handlowy łączący dwa główne traktory przebiegał również przez Luboń. Łączył on Poznań - Mosinę - Czempień - Kościan - Smigiel - Leszno.

W późniejszych latach postęp w budowie dróg bitych w Wielkopolsce miał znaczący wpływ na wzrost liczby szlaków, na których kursowały regularne dyliżanse, zapewniając stałą komunikację z miasteczkiem do stolicy księstwa, Poznania. W celu umożliwienia poczcie regularnej komunikacji i utrzymania przepisowej szybkości, wszystkie inne pojazdy miały obowiązek ustępować jej z drogi. Sygnał do tego dawał pocztylion gra na trąbce. Szybkość konnej poczty osobowej na wewnętrznych traktach Wielkopolski wynosiła 6,5 do 7,5 km/godz.

Drugi trakt handlowy to rzeka Warta, która na całej swej długości już od dawna była dostępną dla żeglugi i spływu. Nie dawała jednak możliwości swobodnego i szerszego rozwoju. Poważniejsza regulacja rzeki stała się możliwa dopiero po rozbiorach, kiedy większość środkowego i dolnego biegu Warty przypadła Prusom. Pierwszy etap

ważniejszych robót regulacyjnych trwał od 1821 r. do 1869 r. Likwidowano ostre zakola, umacniano brzegi również w rejonie Puszczykowa i Lubonia. Po 1869 r. zamierzano osiągnąć jednolity stan toru wodnego o głębokości 1 m, przy średnio niskim stanie wody, usuwając z dna stare pale po mostach, kamienie i pnice.

Dynamicznie rozwijające się zakłady w Starołęce i Luboniu miały wpływ na potrzebę ułatwienia żeglugi. W latach 1819-1914 wskutek wężenia i pogłębienia toru wodnego powstały warunki umożliwiające żeglugę jednostek o nośności 400 t, od ujścia Warty aż do Śremu, a więc przez Luboń. Dla wykorzystania transportu rzeczynnego Zakłady Chemiczne w Luboniu wybudowały przystań betonową dług. 63 m, zaopatrzoną w elektryczny żuraw służący do załadunku nawozów na barki. Poznańska Spółdzielnia Żeglugi Rzecznej, będąca konkurencją dla prywatnych przewoźników, wprowadziła w 1892 r. rejsy parowcem / 500 osób / do Puszczykowa.

Od 1906 r. podjęła konkurencję na tej samej trasie inna spółdzielnia, stosując szybsze łodzie motorowe.

Transport rzeczynny wykorzystywano jeszcze po II wojnie światowej, kiedy warunki wodne na to

pozwalają. Niskie stany wody w ostatnich latach spowodowały zaniechanie tego rodzaju transportu. Jeszcze wykorzystuje się rzekę od czasu do czasu do transportu piasku wydobywanego z dna rzeki w rejonie Lubonia i Puszczykowa. Kursują też po niej statki wycieczkowe.

Trzeci trakt handlowy biegnący przez Luboń, to drogi żelazne. Wprowadzenie kolei zaczęło wypierać w Wielkopolsce zarówno pocztę, jak i transport konny na dalsze odległości. Uruchomienie linii kolejowej z Poznania do Wrocławia, jakie miało miejsce 29.10.1856 r. znacznie ułatwiło transport. Powstał też dworzec w Luboniu / początkowo nazywał się Żabikowo / .Początkowo ruch pociągów odbywał się po jednym torze, a na niektórych stacjach były tak zwane mijanki, gdzie pociągi mogły się wyminąć. Ruch pociągów był początkowo ograniczony do dwóch dniennie w obie strony a na początku lat osiemdziesiątych kursowało 5 pociągów, w tym 3 pasażerskie i 2 mieszane. Pierwsze parowozy sprowadzane były z Anglii a moc ich silników wynosiła zaledwie 40 km i mogły osiągnąć ciężar zaledwie 46 ton przy szybkości 23,5 km / godz. Na trasie Poznań - Wrocław pociągi obsługiwane przez parowozy sprowadzane z Berlina. Około 1900 r. siła pociągowa wzrosła 2,6 razy, a moc parowozu była większa 5,5 razy, szybkość wzrosła 3- krotnie.Należy również wspomnieć, że po roku 1870 koleje zostały upaństwowione. Dobudowano drugi tor.

cd. str. 12

## TRAKT HANDLOWY PRZEZ LUBOŃ

cd. ze str. 11

Kolejnictwo systematycznie rozwijało się, by już w latach międzywojennych dojść do rodzimego przemysłu zaopatrującego kolej w parowozy i wagony. W 1970 r. linia kolejowa Poznań-Wrocław została zelektryfikowana. Odcinek z Poznania do Leszna uruchomiono 20.12.1969 r.

„Informator Urzędu Miejskiego w Luboniu” w numerze 4/16 z kwietnia 1993 r. wspomina o budowie dworca kolejowego w Luboniu, nie mówiąc nic o znaczeniu tego dworca. Należy dodać, że na terenie Lubonia istniał od czasu II wojny światowej dworzec towarowy o bardzo dużym znaczeniu dla Wielkopolski i kraju. Był to dworzec, który po dworcu Poznań-Główny-Towarowy spełniał ważną rolę w gospodarce kraju. Jego przepustowość wg planu wynosiła 31 pociągów na dobę, co oznacza 1260 wagonów. W największym szczyście

zdolność tzw. przerobienia dochodziła do 1440 wagonów w ciągu doby. Po zakończeniu budowy dworca towarowego Poznań-Franowo, dworzec towarowy w Luboniu został zlikwidowany w r.1987. Niemalże do końca istnienia tego dworca obsługiwał go parowóz Tr 203 otrzymany przez PKP w darze z UNRY. Na miejscu byłego dworca towarowego ma powstać docelowo stacja postojowa dla oczyszczania składów osobowych pociągów. Dworzec kolejowy w Luboniu posiada też nastawnię wyposażoną w nowe urządzenia dla zabezpieczenia ruchu pociągów. Docelowo w r. 1993 obsługiwać będzie cały Luboń i Dębiec. Na terenie Lubonia zlokalizowana jest również Sekcja Drogowa PKP, jest to nowa jednostka obsługująca również Starołękę, Mosinę aż po Grodzisk.

Eugeniusz Kowaski

Kościół wirowski przez 7 wieków do 1928 r. był parafią dla dużej części Lubonia, a do dnia dzisiejszego na tamtejszym cmentarzu chowa się zmarłych lubońskiej parafii św. Maksymiliana Kolbego.

Najdawniejsza wzmianka o osadzie wirowskiej dotyczy właściciela wsi Jakusza z Rogalina, który w roku 1359 zastawił tę wieś za 20 grzywien biskupowi poznańskiemu. Kolejna wzmianka z 1370 roku informuje, że Wiry przeszły w ręce kasztelana Bnińskiego Sędziwoja. Od tego czasu, wieś ta często zmieniała właścicieli. Parafia prawdopodobnie powstała już w XIII wieku, chociaż pierwszą pewną informację o proboszczu imieniem Jakub mamy dopiero z 1420 roku. Po nim w 1427 roku proboszczem był Filip Cecerat z Chwałkowa pod Środą, a w roku 1471 Janusz i w 1494 Jan Romiejski. W roku 1510 tytuł kościoła był jak dziś, tj. pod wezwaniem św. Floriana, a kolatorem był wtedy

przez 10 lat w naprędku wystawionej na mocy wyraźnego pozwolenia kaplicy. Dopiero w 1748 roku, w miejscu zawałonego kościoła, Augustyn, wojewoda kaliski i Anna z Radomickich Działyńscy, wzniesli nowy, lecz także drewniany kościół. Poświęcił go 5 V 1782 r. Franciszek Rydzynski, biskup nilopolitański, sufragan poznański, kustosz gnieźnieński.

Pierwszy cmentarz parafialny powstał zapewne razem z parafią i przylegał do kościoła, gdyż zgodnie z ówczesnym nakazem, nie wolno było odtąd chować zmarłych po lasach i gajach. W XVIII wieku, po długim okresie wojen i zaraz, powstaje nowa osada Lasek oraz rozwijają się stare Wiry i Łęczyca. Ten znaczny przyrost ludności spowodował, że stary cmentarz przykościelny już nie wystarczał, wobec czego w pierwszej połowie XIX wieku wykupiono grunt przy obecnym dworcu kolejowym w Wirach i założono drugi cmentarz którego re-

Pragniemy zaprezentować czytelnikom "Więści Lubońskich" kilka informacji o działalności kulturalnej chóru "Bard" z Lubonia. Chór w swoim repertuarze posiada bardzo wiele utworów muzyki sakralnej, toteż rok 1993 rozpoczęliśmy koncertem kołęd w Kościele św. Jana Bosko w Luboniu. 31 stycznia śpiewaliśmy na mszy

odpustowej patrona tejże parafii a także na mszy rezurekcyjnej w Wielkanoc. Jako że maj to miesiąc, w którym organizuje się różne imprezy kulturalne, tradycyjnie już odbyły się 23 maja w Dusznikach Wlkp. XVII Wielkopolskie Dni Muzyki. W przeglądzie tym brało udział 10 chórów, między innymi "Bard" z Lubonia, zdobywając wyróżnienie i kryształowy puchar. Chór "Bard" oprócz wspomnianego przeglądu w ostatnim czasie brał udział w kilku

# BARD

występ chóru 14 czerwca przed ratuszem na Starym Rynku Poznaniu w ramach Jarmarku Świętojańskiego w programie z cyklu "Serenady ratuszowe". Zainteresowanym śpiewaniem podajemy, że chór ma swoją stałą siedzibę w Luboniu przy ul. Armii Poznań 49 a / przy Zakładach Ziemiaczanych/a próby odbywają się w poniedziałki od godz. 18.30 - 20.30. Zapraszamy młodzież oraz panie i panów do wspólnego śpiewania. Zarząd chóru "Bard".

## GRUPA "AVANTI" na majówce

Pod koniec maja w sobotę, w godzinach popołudniowych, przyjaciele z "Avanti" spotkali się przy ognisku wraz z rodzinami. Leszek ze swoim bratem, Ryszardem załatwili z władzami lokalnymi zezwolenie na zorganizowanie takiej imprezy. Ryszard swoją niezawodną Syrenką - bo to pojazd archiwalny i zasłużony - przywiózł drewno z lasu, ustawił wspaniałe fotele, czyli deski na pustakach i kilka stolików. Słowami piosenki odtwarzanej z magnetofonu, bez palenia i bez picia witaliśmy się czule i serdecznie. Po chwili jeden z kolegów nonszalanckim gestem zapalił płomień ogniska i rozpoczęło się pieczenie kiełbasek. Z początku dzieci których było około dwudziestu, nieśmiało podchodziły do ogniska i do siebie. Do tej grupki dołączyły się co chwila miejscowe łobuziaki i musiało upłynąć trochę czasu, żeby atmosfera nieśmiałości przysła jak iskra z rozpalonego ogniska. Nawet nie zauważyliśmy, że po tak krótkiej chwili wszyscy tworzyli jedną dużą rodzinę. Dobrze, że tak się

stało, bo spotkanie to było zorganizowane z myślą o milusińskich z okazji ich Dnia Dziecka. Była to również okazja, aby im zrekompenzować tamte chwile, chwile strachu, braku serca i pijackiego życia. Nie stać nas na wycieczki do Grecji i inne wyszukane imprezy. Jedynym darem dla nich były nasze gorące serca, uśmiech i wspólna zabawa, taka prosta i spontaniczna. Nie mogłem się napatrzyć jak Mariusz z wielką troskliwością opiekuje się swoimi dziećmi, szczególnie najmłodszym Piotrkim - może w nim widzi następcę rodu. Nie opodał Krzysiu dumny jak orzeł, bo ze swoją rodziną może przeżywać te wspaniałe chwile. Dodatkową atrakcją wzbudziły latające motorowe lotnie. Lotnicy spostrzegli nas i ruchem przyjaznej dłoni pozdrawiali. Odważymy się odskakiwać i życzeniami miękkiego lądowania. Na pewno nie wiedzieli, że przy ognisku są Anonimowi Alkoholicy z rodzinami. Śpiew przy gitarze uzupełniał wszystko, piosenka, ta z lat 60-tych porwała nas. W pewnym momencie zrobiło mi się nieswojo, poczułem, że łąza się zakręciła. Ja, Janek - alkoholik, który powinien być już dawno "skasowany" mogę we wspólnocie przeżywać takie własne chwile. Była to nasza pierwsza taka impreza, ale z pewnością nie ostatnia. Pragnę na koniec szczerze podziękować wszystkim, którzy zaufali Anonimowym Alkoholikom i pomogli w zorganizowaniu ogniska. Dla zainteresowanych podaję termin spotkania naszej grupy "Avanti". Odbywają się one w każdą środę o godz. 18.00 w Ośrodku Kultury / „Pod kominem”/. Natomiast w każdą ostatnią środę miesiąca mogą przyjść osoby, które nie są uzależnione od alkoholu. Janek "AA", "Avanti"-Luboń

"Uczuć nie da się kupić. Za miłość płaci się miłością"

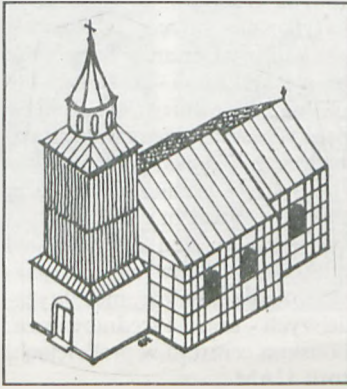
## Z HISTORII KOŚCIOŁA I CMEN TARZA W WIRACH

Grudziński, właściciel Wir i Łęczycy. Budynek kościelny był od samych początków budowlą z drewna. W XVII wieku, po wojnach szwedzkich, groził zawaleniem, ale po roku 1663 został odrestaurowany. W czasie wojny północnej 1700 - 1721 wojska szwedzkie i saskie na przemian łupły jego wnętrze, ogabiając z cennych wotów i darowizn. Był bardzo zniszczony, tak, że zapisy z 1737 roku wspominają nawet o jego zawaleniu. Aby parafianie mieli opiekę duszpasterską, od 1738 roku nabożeństwa odbywały się

sztki zlikwidowano po II wojnie światowej. W II połowie XIX wieku założono kolejny trzeci cmentarz istniejący do dziś przy ul. Poznańskiej. Jednak dokładna data założenia nie jest znana, chociaż mapa z 1890 r. wskazuje, że istniał on już wtedy.

Na tych dawnych cmentarzach chowano zmarłych z Lasku, Żabikowa oraz przyległych miejscowości wchodzących wówczas do parafii wirowskiej.

opracował  
Ryszard Jaruszkiewicz



# NOWE CENY I ROZKŁAD JAZDY TRANSLUBU

Nowe ceny biletów lubońskiej komunikacji autobusowej P.T. „Translub”. Średni wzrost opłat za przejazd wynosi ok. 21% i jest niższy o połowę w porównaniu z ostatnią podwyżką w listopadzie 1992 r., która wynosiła 40% a w przypadku biletów miesięcznych wzrosła o 20% ulega tylko cena biletu na trasie Luboń-Dębicz. Ustalając prognozę działalności komunikacji w br., wcześniej zakładano wzrost opłat w połowie roku o 30%. Wynik ekonomiczny osiągnięty przez P.T. „Translub” na półroczu, umożliwia zredukowanie stopnia uprzednio przewidywanej podwyżki o 10%. Przyczyną wzrostu cen za przejazdy leżą w systematycznym wzroście kosztów: paliwa (trzykrotna podwyżka od listopada 92 r.) i energii, części zamiennych i materiałów do autobusów oraz wzroście kosztów o ok. 12% w stosunku do roku ubiegłego z tytułu zwiększenia planowanego przebiegu spowodowanego poszerzeniem komunikacji na liniach LA, LB i L4.

Poniżej prezentujemy nowe ceny biletów uchwalone przez Radę Miejską Lubonia, które obowiązują od 1 lipca.

- 3 500 zł - bilet normalny jdenorazowy na wszystkich liniach „L” w granicach miasta Lubonia i do najbliższej pętli (Dębicz)  
 1 700 zł - ulgowy  
 4 000 zł - bilet normalny jdenorazowy, na odcinku Luboń-Dębicz-Górczyn i Dębicz-Poznań ul. Powst. Włkp. pętla L3.  
 2 000 zł - ulgowy  
 7 000 zł - bilet normalny jdenorazowy - „L3” na trasie Luboń-Dębicz-P-n ul. Powst. Włkp.  
 3 500 zł ulgowy.

Bilety miesięczne  
 a) normalny - imienny na trasie Luboń-Dębicz  
 Luboń-Dębicz-Górczyn  
 120 000 zł - ulgowy - 60 000 zł

b) normalny - imienny na trasie Luboń-Dębicz-Poznań ul. Powst Włkp.  
 cena 180 000 zł - ulgowy - 90 000 zł

Opłaty karne wzrosły o 50 tys. zł i wynoszą:  
 za przejazd osób i przewóz bagażu bez ważnego biletu:

- o nominale 3 500 zł oraz 4 000 zł - 200 000 złotych,
- nominale 7 000 zł - 300 000 złotych.

Dopłata za bilet jdenorazowy kupowany u kierowcy wzrosła 100% i wynosi 1 000 zł.

Ponadto podobnie jak w ubiegłym roku wprowadza się z dniem 1 lipca zmiany w kursowaniu autobusów komunikacji miejskiej Lubonia. W okresie wakacyjnym charakteryzujących się mniejszą ilością przewożonych pasażerów wycofane zostaną 3 autobusy zasilaające dotychczas w godzinach szczytowych linie: L1, L3, L4.

W związku z tym publikujemy nowy rozkład jazdy autobusów.

(Na podstawie Informatora UM)

## LINIA „L1” ODJAZD Z DĘBCA

| godz.         | 5  | 6  | 7  | 8  | 9  | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 |
|---------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| poniedziałek  | 05 | 05 | 10 | 15 | 25 | 20 | 00 | 25 | 05 | 05 | 10 | 15 | 00 | 40 | 40 | 40 | 40 | 40 |    |
| piątek        | 25 | 30 | 35 | 45 |    | 45 | 45 | 25 | 30 | 35 | 40 | 40 |    |    |    |    |    |    |    |
| sobota święta | 00 | 00 | 00 | 00 | 00 | 00 | 00 | 00 | 00 | 00 | 00 | 00 | 00 | 00 | 00 | 00 | 00 | 00 | 00 |

Czas przejazdu:

Dębicz - 0  
 Lubonianka - 9  
 Żabikowo - 15

## LINIA „L1” ODJAZD Z ŻABIKOWA

| godz.         | 4  | 5  | 6  | 7  | 8  | 9  | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 |
|---------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| poniedziałek  | 45 | 05 | 10 | 15 | 20 | 05 | 40 | 25 | 05 | 05 | 05 | 05 | 10 | 05 | 00 | 00 | 00 | 00 | 00 |
| piątek        |    | 25 | 25 | 30 | 35 | 45 |    |    | 25 | 25 | 25 | 30 | 40 |    |    |    |    |    |    |
| sobota święta |    | 20 | 20 | 20 | 20 | 20 | 20 | 20 | 20 | 20 | 20 | 20 | 20 | 20 | 20 | 20 | 20 | 20 | 20 |

Czas przejazdu:

Żabikowo - 0  
 Lubonianka - 8  
 Dębicz - 16

## LINIA „L4” ODJAZD Z UL. KRĘTEJ W LUBONIU

| godz.         | 4               | 5  | 6  | 7  | 8  | 9  | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 |
|---------------|-----------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| poniedziałek  | 35*             | 10 | 15 | 05 | 00 | 55 | 50 | 50 | 50 | 55 | 50 |    | 00 | 15 | 15 | 15 | 15 | 15 | 15 |
| piątek        |                 |    |    |    | 50 |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
| sobota święta | 45 <sup>s</sup> | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 |

Czas przejazdu:

Kręta - 0  
 Lubonianka - 10  
 Dębicz - 18  
 Górczyn - 25

\* dodatkowy kurs linii LB  
 s kurs w sobotę

## LINIA „L4” ODJAZD Z GÓRCZYNA

| godz.         | 5               | 6  | 7  | 8  | 9  | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 |
|---------------|-----------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| poniedziałek  | 40              | 40 | 35 | 25 | 20 | 20 | 20 | 20 | 25 | 30 | 35 | 40 | 45 | 45 | 45 | 45 | 45 | 45 |    |
| piątek        |                 |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
| soboty święta | 10 <sup>s</sup> | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 | 05 |

Czas przejazdu:

Górczyn - 0  
 Dębicz - 7  
 Lubonianka - 16  
 Kręta - 25

s kurs w soboty

## LINIA „LA” ODJAZD Z GÓRCZYNA

| godz.         | 5  | 6  | 7  | 8  | 9  | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23  |
|---------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|-----|
| poniedziałek  | 25 | 30 | 25 | 50 | 45 | 40 | 40 | 45 | 45 | 50 | 55 |    | 05 | 00 | 00 | 00 | 00 | 00 | 00* |
| piątek        |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |     |
| soboty święta | 15 | 15 | 15 | 15 | 15 | 15 | 15 | 15 | 15 | 15 | 15 | 15 | 15 | 15 | 15 | 15 | 15 | 15 | 15  |

Czas przejazdu:

Górczyn - 0  
 Dębicz - 16  
 Lubonianka - 32  
 Lubonianka - 40  
 Dębicz - 48  
 Górczyn - 55

\* kurs do Os. Lubonianka

## LINIA „LB” ODJAZD GÓRCZYNA

| godz.         | 4  | 5  | 6  | 7  | 8  | 9  | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22  |
|---------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|-----|
| poniedziałek  | 05 | 05 | 10 | 10 | 05 | 00 | 10 | 05 | 05 | 10 | 15 | 20 | 15 | 15 | 15 | 15 | 15 | 15 | 15* |
| piątek        |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |     |
| soboty święta |    | 15 | 30 | 15 | 00 | 30 | 15 | 00 | 25 | 05 | 30 | 15 | 00 | 30 | 15 | 00 | 30 | 15 | 50  |

Czas przejazdu:

Górczyn 0 -  
 Dębicz - 7  
 Lubonianka - 16  
 Żabikowo - 23  
 PKP - 35  
 Lubonianka - 40  
 Dębicz - 48  
 Górczyn - 55

\* kurs do Żabikowa

## LINIA „L3” ODJAZDY Z ul. Powst. Włkp. POZNAŃ

| godz.         | 5  | 6  | 7  | 8  | 9  | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 |
|---------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| poniedziałek  | 20 | 30 | 10 | 30 | 15 | 00 | 25 | 05 | 25 | 00 | 10 | 00 | 10 | 30 | 10 | 30 | 20 | 10 |    |
| piątek        | 55 |    | 45 |    | 45 |    | 45 |    | 45 |    | 40 |    | 30 |    | 50 |    | 50 |    |    |
| soboty święta |    | 15 | 30 | 15 | 00 | 30 | 15 | 00 | 25 | 05 | 30 | 15 | 00 | 30 | 15 | 00 | 30 | 15 | 50 |

Czas przejazdu:

Powst. Włkp. - 0  
 Składowa - 1  
 Niezłomnych - 3  
 AWF - 10  
 Hetmań. wiad. - 12  
 Dębina - 15  
 Łozowa - 18  
 Dębicz pęt. - 21  
 Tech. Mech. - 25  
 Samotna - 27  
 L-ń Chopina - 28  
 Szkoła - 30  
 Sawickiej - 32  
 R. Maja - 33  
 Rutkowskiego - 34  
 Laszek - 35

## LINIA „L3” ODJAZD Z LASKU LUBOŃ

| godz.         | 4  | 5               | 6  | 7  | 8  | 9  | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 |
|---------------|----|-----------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| poniedziałek  | 45 | 20              | 30 | 10 | 30 | 15 | 00 | 25 | 05 | 20 | 05 | 15 | 30 | 05 | 30 | 10 | 30 | 20 | 10 |
| piątek        |    | 55              |    | 45 |    | 45 |    | 45 |    | 45 |    | 35 | 50 |    | 45 |    | 50 |    |    |
| soboty święta |    | 30 <sup>s</sup> | 20 | 30 | 15 | 00 | 30 | 15 | 00 | 25 | 05 | 30 | 15 | 00 | 30 | 15 | 00 | 30 | 10 |

Czas przejazdu:

Laszek - 0  
 Leśna - 1  
 Rutkowskiego - 2  
 R. Maja - 4  
 Sawickiej - 7  
 Szkoła - 9  
 L-ń Chopina - 12

ZORIENTUJ SIĘ  
GDZIE BĘDZIESZ  
GŁOSOWAŁ 19 WRZEŚNIA

W niedzielę - 19 września odbędą się wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polski. Mieszkańcy naszego miasta aktu głosowania dokonywać będą w 6 Obwodowych Komisjach Wyborczych, do których przydzielone są odpowiednie ulice. Poniżej podajemy ich wykaz.

WYKAZ OBWODÓW GŁOSOWANIA

utworzonych na obszarze Miasta Lubonia  
dla przeprowadzenia głosowania w wyborach do Sejmu i Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 19 września 1993 r.

| nr obwodu | Granice obwodu głosowania   | Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej  |
|-----------|---|---|
| 1         | <p>MIASTO LUBON</p> <p>Ulice: Agrestowa, Boczna, Brzoskwiniowa, Brzozowa, Bukowa, Buczka, Cmentarna, Dębowa, Długa, Drzymały, Galla, Gruszkowa, Graniczna, Jodłowa, Jaśminowa, Jaworowa, Kanonierów, Kasprowicza, Karłowicza, Kasprzaka, Klonowa, Koliątaja, Kruca, Kościuski od nr 43 do nr 124 i od nr 49 do nr 117, Limbowa, Lipowa, 11 Listopada, Morelowa, Migalli, Miodowa, Niezłomnych, Nowiny, Orzechowa, Pl. Wolności, Poniatowskiego, Poprzeczna, Północna, Reja, Rejtana, Różana, Sienkiewicza, Solskiego, Staszica, Świerkowa, Studzienna, Szkolna, Samotna, Szafirowa, Słiwkowa, Traugutta, Tomiaka, Westerplatte, Wirowska, Wiśniowa, Wojska Polskiego, Wrzosowa, Zielona, Złota,</p> | <p>Szkoła Podstawowa nr 1<br/>Luboń 3<br/>ul. Poniatowskiego 14<br/>tel. 130-492</p>        |
| 2         | <p>MIASTO LUBON</p> <p>Ulice: Broniewskiego, Brzechwy, Cieszkowskiego, Farbryczna, Jagielly, Konarzewskiego, Konopnickiej, Kopernika, Kościelna, Kościuski, od nr 41 do nr 43, Matejki, Okrzei, Pułaskiego, Skargi, Prusa, Gen. Sikorskiego, Sobieskiego od nr 2 do 14 i od nr 1 do nr 19, Ks. Streicha, Szymanowskiego, Wschodnia, Zabikowska od nr 2 do nr 34 i od nr 1 do nr 37, Żeromskiego</p>   | <p>Szkoła Podstawowa nr 2<br/>Luboń 3<br/>ul. Zabikowska 40<br/>te; 130-392</p>             |
| 3         | <p>MIASTO LUBON</p> <p>Ulice: Armii Poznań od 1 do nr 37 i od nr 2 do nr 56, Chopina, Cicha, Dąbrowskiego, Dożynkowa, Faustmana, Hibnera, Krasickiego, Kozłńskiego, Krótka, Lemańskiego, Niepodległości, Nad Strumykiem, Nad Wartą, Narutowicza, Ks. Nogali, Powstańców Wlkp. od nr 1 do nr 37 i od nr 2 do nr 40, Przemysłowa, Puszkina, ks. Rivoliego, Rzeczna, Słoneczna, Spadzista, Strumykowa, Świerczewskiego, Tuwima, Ziemiaczana</p>  | <p>Szkoła Podstawowa nr 3<br/>Luboń 1<br/>ul. Armii Poznań 27<br/>tel. 130-442</p>          |
| 4         | <p>MIASTO LUBON</p> <p>Ulice: Akacjowa, Czajcza, Dojazdowa, Fornalskiej, Grodzka, Górna, Grzybowa, Juranda, Kasztelańska, Kasztanowa, Kręta, Kurowskiego, Kwiatowa, Łączna, Malinowa, 1 Maja, Mokra, Nowa, Ogródowa, Owsiana, Panka, Polna, Parkowa, Podgórna od nr 19 i od nr 26 do nr 56, Poznańska, Pszenna, Rydla, Skośna, Sobieskiego odn r 20 do nr 142, Topolowa, Walki Młodych, Wiejska, Wierzbowa, Zytnia</p>  | <p>Dom Kultury Rolnika<br/>ul. Sobieskiego 97<br/>tel. 130-072</p>                          |
| 5         | <p>MIASTO LUBON</p> <p>Ulice: Kilińskiego, Kościuski od nr 1 do nr 39 i od nr 2 do nr 40, 22 Lipca, Mickiewicza, Osiedłowa, Paderewskiego, Południowa, Powstańców Wlkp. od nr 39 do nr 79 i od nr 42 do nr 46, Skóry, Słowackiego, Świerczewska, Zródlana, Zabikowska od nr 39 do nr 65 i od nr 36 do nr 86 oraz od nr 46 do nr 60, Zabikowska 62</p>   | <p>Świetlica Spółdzielni Mieszkaniowej<br/>ul. Zabikowska 62<br/>Luboń<br/>tel. 130-171</p> |
| 6         | <p>MIASTO LUBON</p> <p>Ulice: Armii Poznań od nr 39 do nr 131 i od nr 58 do nr 78, Chudzieckiego, Dolna Dworcowa, Kolonia PZNF, Leśna, Łakowa, Mazurka, Piaskowa, Podgórna od nr 1 do nr 15 i od nr 2 do nr 24, Rutkowskiego, Ratajczaka, Sawickiej, Spokojna, Stawna, Wawrzyniaka, Wodna</p>   | <p>Lubonki Ośrodek Kultury<br/>ul. Armii Poznań 51a<br/>tel. 130-853</p>                    |

*Decyzje dotyczące miejskich - lubońskich spraw zapadają w Radzie Miejskiej. O sposobie ich wykonania decyduje Zarząd Miasta, wydawaloby się, ciało znane, ale tak nie jest.*

*Zdecydowaliśmy się więc, na bliższe przedstawienie osób, od których w dużej mierze zależy funkcjonowanie Lubonia. Przypomnijmy, Zarząd Miasta składa się z czterech członków: burmistrza - Włodzimierza Kaczmarka, jego zastępcy - Marka Bartosza i dwóch członków - Grzegorza Paczyńskiego i Mariana Szymańskiego. Obecny zarząd został wybrany spośród radnych na czteroletnią kadencję, podobnie jak Rada Miejska.*

*W cieniu wielu decyzji Zarządu Miasta są jego członkowie. W wakacyjnym numerze rozmawiamy z jednym z nich: dr Marianem Szymańskim.*

## Z cyklu pytania do... (7)

- **"WL"**: Jest Pan doktorem nauk technicznych, ma 56 lat, żonaty, jedno dziecko, zainteresowania zawodowe to technika a w szczególności pojazdy szynowe. Ich bezpieczeństwem zajmował się Pan przez 30 lat. Nasz rozmówca lubi dobry film oraz teatr, interesuje się też sportem. Poza tym od lat osiemdziesiątych śledzi dokładnie polską scenę polityczną, na której także nie brakuje emocji. Jest Pan radnym okręgu wyborczego nr6 (dla przypomnienia podajemy ulice, do których należy ten okręg: Kościuszki od nr 42 do 124 i od 49 do 117, Poniatowskiego i Sienkiewicza), członkiem Komisji Sfery Społecznej RML, reprezentuje Pan też Luboń w Wielkopolskim Ośrodku Kształcenia i Studiów Samorządowych. W Zarządzie Miasta, podobnie jak w komisji rady zajmuje się Pan sferą społeczną, a więc: oświatą (przedszkolami), opieką społeczną, kulturą i kulturą fizyczną. Prosimy powiedzieć krótko o problemach i kłopotach, których z pewnością nie brakuje w tej budżetowej branży.

- **M. Sz.:** Przypomnę, że mandat radnego uzyskałem, będąc kandydatem Samorządowego Komitetu Obywatelskiego (SKO). Kandydaci SKO szli do wyborów z jego deklaracją programową. Ponadto każdy z nas składał własne zobowiązania. Moimi były: wspólne działanie z wyborcami, umiejętne łączenie dobra lokalnego z dobrem ogólnym miasta, prowadzenie spraw zmierzających do zaspokojenia potrzeb lokalnych oraz odbiurokratyzowanie wszelkiej działalności publicznej. Myślę, że po trzech latach bycia radnym mogę powiedzieć, że zobowiązania których, się podjąłem, realizuję. W moim obszarze działania jest sfera społeczna. Co w niej zrobiono? Dokończono budowę Szkoły Podst. nr 3, wraz z piękną salą gimnastyczną. Dokończono budowę i oddano do użytku Przychodnię Lekarską przy ul. Poniatowskiego. Prowadzi się rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 2, która oddana ma być z początkiem nowego roku szkolnego. Podejmuje się prace wstępne związane z budową kolejnej szkoły - nr 5. Przeniesiono i przekształcono Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS) z małego pomieszczenia w Urzędzie do budynku przy ul. Okrzei 65. Zaakcentowałem tylko niektóre ważniejsze sprawy. Mimo kłopotów finansowych miasto podjęło realizację powyższych zadań, mając na uwadze problemy szkolnictwa i służby zdrowia, które na dzień dzisiejszy nie są zadaniami własnymi gminy. Kolejnym problemem są nadal duże koszty

funkcjonowania przedszkoli, pomimo zmniejszenia liczby zatrudnienia i zlikwidowania jednego przedszkola. Obecnie, wzorem innych gmin, stoimy przed przekształceniami tych placówek w inną formę prowadzenia i zarządzania. Mamy do wyboru: przekształcić je w spółki cywilne lub zaproponować prowadzenie ich na zasadach agencji. Kolejnym, trudnym krokiem, jaki mamy do przejścia jeszcze w tym roku są



szkoły. Zgodnie z ustawą od stycznia 1994 roku przechodzą one w kompetencje gmin. Podstawowym problemem, nie rozwiązany nadal przez władze centralne, są finanse. Kto, kiedy, komu i na jakich zasadach będzie płacił - jeszcze nie wiadomo. Także, jaka będzie subwencja i czy wystarczy? Oszacowaliśmy wstępnie niezbędne wydatki na cztery lubońskie szkoły w wysokości 16 miliardów złotych. Obecnie nasze działania są skierowane ku wyborom odpowiedniej formy organizacyjnej prowadzenia szkół. Jesteśmy zdania, by dyrektorzy szkół byli nimi nie tylko z nazwy, lecz by mieli odpowiedni zakres władzy, by byli prawdziwymi gospodarzami w swojej placówce. Jak widać - w samej oświacie problemów nie brakowało i nie brakuje, nie też nie wskazuje na to byśmy szybko się z nimi uporali. Tyle na temat największych kłopotów i problemów. Pozostałe sfery: kultura, sport, turystyka i opieka społeczna zostały także dotknięte zmianami - tu także kłopotów nie brakuje.

- **"WL"**: Kilka standardowych już pytań. Zadajemy je każdemu radnemu: Które z osiągnięć miasta uważa Pan za swój osobisty wkład i sukces?

- **M. Sz.:** Myślę, że każda rzecz i ta materialna i niematerialna, którą wykonano dla miasta jest wynikiem pracy i inwencji całego Zarządu Miasta. Na przykład mój osobisty wkład większy był przy dokończeniu budowy szkoły nr 3 niż przy budowie przychodni. Takich porównań mogę przytoczyć więcej. Moim zdaniem, mówienie o sukcesie na płaszczyźnie samorządu, możliwe jest jedynie w kontekście zbiorowym a nie indywidualnym. Byłoby źle, gdyby którykolwiek z członków zarządu uważał się za jedyne w danym obszarze realizowanych przedsięwzięć. Takie zjawisko może mieć miejsce tylko w przypadku braku pokory względem siebie i innych.

- **"WL"**: Z którą z obecnych na scenie politycznej partii utożsamia się Pan? I czy w następnych wyborach samorządowych, w maju 94, kandydować będzie Pan na radnego i dlaczego?

- **M. Sz.:** Nasza scena polityczna jest bardzo bogata w liczebność partii, ale martwi to, że ilość nie idzie w parze z jakością.

Z którą partią utożsamiam się? Na pewno z tą, której działania w każdej sytuacji były i są zgodne z wartościami chrześcijańskimi. Ale, aby tak było, to skład osobowy takiej partii musi się z tymi wartościami identyfikować.

Czy będę kandydował na radnego w następnych wyborach? Odpowiem dyplomatycznie ale i szczerze. Dziś jeszcze nie wiem. Wiem jedynie to, że gdy zakończę kadencję, będę bogatszy w doświadczenia samorządowe, o których nie wiedziałem zbyt wiele w maju 1990r.

- **"WL"**: W ostatnich "Więściach" opublikowaliśmy wyniki ankiety przeprowadzonej wśród radnych, z której wynika, że ponad połowa radnych uważa Zarząd Miasta w formie tak rozbudowanej jak obecnie za zbędny. Jak Pan zinterpretuje ten zaskakujący dla Pana - jak myślę - wynik ankiety?

- **M. Sz.:** W ustawie z 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym jest zapisane: "...zarząd w liczbie od 4 do 7 osób wybiera rada gminy spośród swoich członków w głosowaniu tajnym". Ustawodawca przewidział potrzebę istnienia takiego ciała a nasza rada przyjęła minimum. To odpowiedź formalna. Myślę, że ocena negatywna wynika z braku informacji i wiedzy wśród kolegów, czym naprawdę na co dzień zajmuje się Zarząd i każdy z jego członków. W tym kontekście wynik ankiety nie jest dla mnie zaskoczeniem. Osobiście uważam, że czteroosobowy zarząd jest wielkością optymalną. Nie wyobrażam sobie, by np. sfera społeczna w całości miała być obsługiwana przez burmistrza, znając ogrom jego pracy. W sferze społecznej pracy jest coraz więcej. Najpierw przyjęto przedszkola, potem zerówki a teraz będziemy zmuszeni przejąć szkoły. Podobnie rzecz się ma w sferze komunalnej.

- **"WL"**: I na zakończenie. Będąc odpowiedzialnym za sferę społeczną, proszę przedstawić swój stosunek do naszego pisma. Jaką przyszłość mają "Więści Lubońskie", uważające się za "głos mieszkańców". Nie zawsze jest on przecież zgodny z widzeniem "władzy", często nawet krytyczny. Czy uważa Pan także, że nie taka postawa pomaga "rządzeniu"? Czy "Więści Lubońskie", także w przyszłości liczyć mogą na wsparcie finansowe, podobnie jak inne placówki kultury?

- **M. Sz.:** Myślę, że "WL" już na dobre zadomowiły się wśród naszych mieszkańców. Mają swoich stałych czytelników do których i ja się zaliczam. Spotkanie redakcji z czytelnikami, które odbyło się na początku 1993 r. i na które przybyło ponad 50 czytelników z kompletami waszego pisma mówi o potrzebie i przywiązaniu czytelników do miesięcznika. Uważam, że poziom "WL" znacznie się podniósł w stosunku do pierwszych wydań. Nie jest to moje odosobnione zdanie. Chciałbym, by moich spostrzeżeń nie traktowano jako wypowiedzi kurtuazyjnych. Odpowiadając dalej uważam, że źle by się stało gdyby "WL" zabrakło, gdyby nie wypowiedziały tego, co powinny. Mam na myśli krytykę tę rzetelną i zasadną a również widzenie rzeczy dobrych i mówienie o nich. Myślę, że gdy jedno i drugie jest właściwe, to nie przeszkadza w rządzeniu, a właściwie - je wspiera. Moim zdaniem "WL" nie przeszkadzają Zarządowi Miasta. Mówiąc o wsparciu finansowym, to nie widzę powodów, dla których by tego nie miano czynić. Jeżeli miasto wspiera finansowo placówki kultury, sport i turystyki to tak samo należy wspierać wydawanie "WL". Przecież są one podmiotem i nośnikiem informacji oraz kultury lokalnej bez względu na to, jaki do tego mamy stosunek.

Proszę na zakończenie pozwolić mi na przekazanie serdecznych życzeń, moim wyborcom z okręgu nr6, jak również pozostałym mieszkańcom naszego miasta.

-**"WL"**: Dziękujemy za rozmowę.

## Co z Ochronką

Wiele emocji w ostatnich miesiącach przeżywali rodzice dzieci korzystających z opieki w Ochronce Miejskiej oraz pracownicy tej placówki, ponieważ w tym też czasie dyskutowano o jej dalszych losach.

Miasto w chwili obecnej dysponuje trzema placówkami opiekuńczo-wychowawczymi funkcjonującymi w formie tradycyjnych przedszkoli. Wcześniej posiadało jeszcze żłobek przy ulicy Zródlanej 1, ale ze względu na zbyt małą liczbę dzieci w nim przebywających, Rada Miejska dwa lata temu przekształciła go w połączoną formę żłobka i przedszkola, nazywając tę placówkę Ochronką Miejską.

Oddział przedszkolny tam utworzony prawie zawsze posiadał minimalną liczbę dzieci potrzebną do utrzymania się. Natomiast w grupie żłobkowej przez cały czas przebywało bardzo mało dzieci.

Niewielka liczba dzieci powoduje, że koszt utrzymania dziecka jest bardzo wysoki. Zważywszy, że odpłatność rodziców w tej placówce utrzymywana jest na tym samym poziomie co w przedszkolach, nietrudno domyślić się, że cały ciężar utrzymania ochronki spoczywa na budżecie miasta. Dlatego rozważano różne warianty reorganizacji tej placówki.

Brano pod uwagę możliwość przeniesienia dzieci do przedszkola nr 3, z równoczesnym utworzeniem tam maleńkiego (jak wskazują na to potrzeby) oddziału żłobkowego.

Spotykano się dwukrotnie z rodzicami i pracownikami, aby przedyskutować wspólne propozycje wprowadzenia zmian zmniejszających koszty.

Zasięgano informacji o sposobach finansowania podobnych placówek w ościennych gminach, a nawet złożono wizytę w przedszkolu w Puszczykowie. Ostatecznie uchwalono wniosek o reorganizacji Ochronki Miejskiej, przyjmując do końca lipca oferty na prowadzenie placówki opiekuńczo-wychowawczej w formie agencji lub ajencji z dotacją ze strony miasta.

Potrzebna zmiana świadomości  
PRZECIWKO SOBIE

Zmienić sposób myślenia. Zastąpić myślenie antropocentryczne społeczno-ekologicznym. To dzisiaj już konieczność. Warunek nie tylko dalszego rozwoju społeczeństw, ale wręcz ich istnienia.

Ludzie od zarania traktowali dobrą przyrodę, środowisko w którym żyli jako coś niezniszczalnego, danego im na wieczne użytkowanie. Nie tak dawno jeszcze większość ekonomistów przyjmowała jako dogmat tezę o "dobrach wolnych". J. B. Say pisał: "Dobra jednakowo do-

stępne dla wszystkich, które każdy może użytkować bez ograniczenia i bez konieczności ich nabywania oraz bez obawy ich wyczerpania, jak np. powietrze, woda, światło słoneczne, dostarcza nam bezpłatnie przyroda" (J. B. Say, Traktat o ekonomii politycznej, Warszawa 1960).

Dzisiaj wiemy, już, że nie tylko czysta woda, a nawet powietrze, a szczególnie tlen może się stać niedługo rzadkością. Czterosilnikowy Boeing zużywa 36 ton tlenu podczas przelotu Paryż-Nowy Jork. Concorde w trakcie startu "zjada" 700 kg tlenu na sekundę. Lotnictwo światowe zużywa rocz-

nie tyle tlenu co 2 miliardy ludzi, a ponad 300 milionów samochodów jeżdżących po naszej planecie tyle co cała jej ludność. Według oceny niektórych naukowców za 200 lat tlen może całkiem zniknąć z ziemskiej atmosfery!

Ale nawet tak szokujące i wstrząsające informacje nie są w stanie od razu zmienić świadomości społeczeństw. Potrzebna są lata pracy, lata edukacji ekologicznej, której efektem będą przekonanie o konieczności honorowania praw przyrody, przekonania o tym, że wszelka działalność przeciwko prawom przyrody musi się obrócić przeciwko człowiekowi.

O edukacji ekologicznej mówi się dużo w wielu krajach Europy i świata. W "Światowej Strategii Ochrony Przyrody" dokumencie opracowanym przez Międzynarodową Unię Ochrony Przyrody i Zasobów Naturalnych poświęcono tym zagadnieniom jeden z rozdziałów.

"Jeżeli cele ochrony przyrody mają być rzeczywiście osiągnięte - piszą autorzy tego jakże ważnego opracowania - musi się bezwzględnie zmienić zachowanie całych społeczeństw wobec biosfery. Społeczeństwa, żeby żyć zgodnie ze światem przyrody, od którego przecież zależy ich przeżycie i dobrobyt, powinny stworzyć nową etykę, biorąc w obronę rośliny i zwierzęta tak jak człowieka. Długoterminowym zadaniem edukacji środowiskowej jest więc wychowanie zgodne z nową etyką i na jej podstawie kształtowanie ludzkich postaw i zachowań".

## BOCIAN W MIEŚCIE

Na jednym z nieszczynnych już kominów przydomowych od lat gnieźdzą się bociany. Co roku przylatują - zwiastując wiosnę. Tu wylukują się młode i jesienią opuszczają Luboń by z nastaniem wiosny znów powrócić. Widok bocianów kojarzy się raczej z ustronnym miejscem, tymczasem gniazdo to znajduje się przy ruchliwej ulicy, Sobieskiego, tuż za Klubem Rolnika.

Swoją drogą ciekawe, czy w rejonie Łasku wskaźnik przyrostu naturalnego jest wyższy?!



## Historia wiatraka

W roku 1901 rodzina młynarzy Stanisława i Nepomuceny Welzandt nabywa niewielki grunt z wiatrakiem w rejonie dzisiejszej ulicy Polnej. Sprowadzili się do tej miejscowości wraz z dziećmi z Jankowa koło Mogiła (w której także posiadali wiatrak).

Pokazany na zdjęciu wiatrak istniał już w latach 1888 i 1890 r. ponieważ wymieniają go mapy wykonane w tym okresie, brak niestety danych: do kogo wówczas należał lub kto go dzierżał. Usytuowany był na niewielkim wzniesieniu, gdzie wiatry wiejące od strony pól wirowskich napędzały jego śmigła.

Na podstawie przekazanych kilku relacji ustnych i fotografii należy wnioskować, że był to typowy, występujący w Wielkopolsce koźlak.

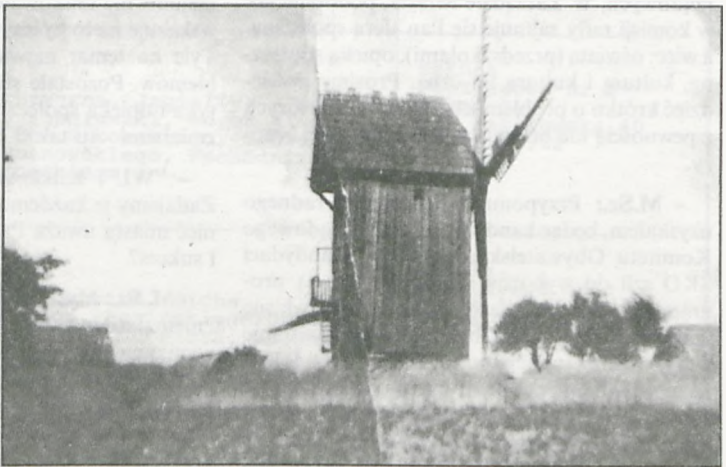
Mielił w nim zboże okoliczni gospodarze z Wir Łęczycy i Łasku.

Z dzieci Nepomucyni i Stanisław Welzandt, jedynie jeden z synów - Józef (ur. 1882 r. zm. 1964 r. w Luboniu) do roku 1912 uczył się przy ojcu młynarstwa.

Wiatrak uległ rozbiórce około roku 1924/25a jego ostatni właściciel, Stanisław Welzandt umiera w latach międzywojennych XX wieku w Łasku i zostaje pochowany na cmentarzu w Wirach.

Tak to przedstawia się historia jednego z nieistniejących już wiatraków w Luboniu.

Agnieszka Kaczmarek  
(Klub Młodego Historyka)





22 czerwca 1993 r., z okazji zakończenia roku szkolnego w Domu Kultury Rolnika w Luboniu odbył się koncert w wykonaniu uczniów lubońskiej filii Szkoły Muzycznej, istniejącej przy Zespole Szkół Muzycznych w Poznaniu. Uczniowie, którzy cały rok doskonalili swoje umiejętności muzyczne na fortepianie, syntezatorach, gitarze i akordeonie, mieli okazję zaprezentowania się przed szeroką publicznością. Wy-

## Popisy młodych muzyków

stęp zaszczytliwi swą obecnością: prowadzący koncert-dyr. Zespołu Szkół Muzycznych Wojciech Michalski, burmistrz miasta Włodzimirz Kaczmarek wraz z małżonką, dyr. Szk. Podst. nr 1 Zbigniew Janowski, dyr. Domu Kultury Tomasz Pawłowski oraz niektórzy radni naszego miasta. Zachwyceni słuchacze gromkimi brawami nagradzali popisy młodych muzyków. Działająca od października ub. roku Szkoła Muzyczna będzie kontynuowała pracę także w nowym roku szkolnym i zaprasza wszystkich chętnych do Szkoły Podstawowej nr 1 przy ul. Poniatowskiego 16. Zgłoszenia prosimy kierować do p. Justyny Szczodrak - opiekunki lubońskiej filii Szkoły Muzycznej. Justyna Szczodrak.

## Szkoła jaka jest, każdy widzi

„Koń jaki jest, każdy widzi” napisał w swojej książce „Nowe Ateny - Akademia Wszelkiej Sciencyi Pełnej” -kanonik z Firlejowa, ksiądz Benedykt Chmielowski. Niedawno przypomniał tę wątpliwą jakości mądrość Ludwik Stomma w „Polityce”.

Parafrazując to stwierdzenie (mimo jego niewątpliwego obskurantyzmu), można stwierdzić: „szkoła jaka jest -każdy widzi.” Wobec głosów kwestionujących standard pomieszczeń, w których uczą się dzieci z klas specjalnych w szkole przy ulicy Sobieskiego w Luboniu, należy stwierdzić, że nie różnią się one od pomieszczeń, w których uczą się pozostałe dzieci. Szkoła ma klasy, drzwi i okna. Toalety też, tyle, że na dworze (w budynku jest jedna dla dzieci młodszych). Dzieci z oddziałów specjalnych potrzebują wiele

# Klasy ósme opuszczają szkołę

23 czerwca 1993 r. na uroczystych apalach szkoły podstawowe pożegnały swoich absolwentów. W tym roku było ich 321 (SP1- 83, SP2- 87, SP3- 46, SP4- 85 ( w tym 9 z klas specjalnych). Z tej liczby w SP1 -33, SP3-22, SP4 -39 startowało do szkół maturalnych, pozostali wybrali szkoły zasadnicze.

Uroczyste zakończenie nauki w Szkole Podstawowej nr 1 poprzedził bal absolwentów w dniu 18 czerwca. Rozpoczął się on solidnie przygotowanym występem artystycznym, w którym młodzież z trzech klas kończących szkołę podziękowała swym nauczycielom, wychowawcom oraz dyrekcji za wieloletnią opiekę i naukę, w szczególności Jolancie Skowrońskiej, Małgorzacie Zgoła, Annie Krzyżaniak, Zbigniewowi Jankowskiemu, którzy z wielkim poświęceniem towarzyszyli tej młodzieży przez ostatnie lata nauki.

Imprezę przygotowali rodzice, a Komitet Rodzicielski przeznaczył 10 mln zł. Była to impreza na dob-

rym poziomie. Kulturalna zabawa młodzieży świadczyła o wejściu w etap dorosłego życia. W imprezie uczestniczyło całe grono pedagogiczne razem z zaproszonymi nauczycielami, którzy już w tej szkole nie uczą.

Miłą pamiątką dla absolwentów były dyplomy ukończenia szkoły

z „rodzinnym” zdjęciem danej klasy. Te dyplomy młodzież uzupełniała pamiątkowymi podpisami nauczycieli, koleżanek i kolegów. Z tej też okazji wydano specjalną czterostronicową jednodniówkę.

EK



## „Promocja”

Dnia 6 czerwca 1993 r. odbył się recital autorski promujący nową kasetę dyrektora Lubońskiego Ośrodka Kultury, mgra Tomasza Pawłowskiego. Nagrana kasetą magnetofonowa pt. „Śniadanie na trawie” jest zbiorem ballad opowiadających o życiu, zaletach i przywarach naszego społeczeństwa. Teksty do tych utworów napisał Tomasz Pawłowski. Jest on też ich wykonawcą. Muzykę skomponował Arnold Dąbrowski, kompozytor Teatru Ósmego Dnia w Poznaniu. Okładkę zaprojektował artysta plastyk Piotr Łukaszewski. Dużą pomoc w realizacji marketingowej okazała Małgorzata Bilska. Kasetę wydała firma fonograficzna „Memory”. Na zakończenie pozwolę sobie przytoczyć recenzję kasety, napisaną przez wicedyrektora Instytutu Kulturoznawstwa Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, dra Jana Grada: „Kasetą autorską „Śniadanie na trawie” nawiązująca tematem do obrazów impresjonisty francuskiego Maneta, pod tym właśnie tytułem, to przemyślana całość, gdzie każdy utwór jest jednocześnie pewną zamkniętą opowieścią. Warstwa interpretacyjno-aktorska uwydatnia przeżycia artystów. A wysoki poziom warsztatowy sprawia, że słucha się jej z prawdziwą przyjemnością”.

## INICJATYWA

Dnia 21 maja 1993 w Domu Kultury Rolnika w Lasku odbyła się impreza kulturalna dla matek wielodzietnych i samotnie wychowujących dzieci z okazji „Dnia Matki”. Organizatorami imprezy byli: Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia, Dom Kultury Rolnika, Polski Komitet Pomocy Społecznej. Dyrektor Domu Kultury T. Pawłowski przedstawił cel spotkania, którym jest uhonorowanie troski i wysiłku, jaki wkładają matki w wychowanie dzieci.

Imprezę prowadził członek towarzystwa - Zygmunt Borowiak. W części artystycznej wystąpili: zespół muzyczny „TON”, Szkolne koło poezji ze SP4. Fraszkli i kuplety przedstawił Seweryn Kaźmierczak i Benon Matecki. Młodzież z kółka poezji recytowała wiersze poświęcone matkom, a w programie tanecznym wystąpiły dzieci z kółka tanecznego działającego przy SM „Luboniana”. Utwory na fortepianie oraz „tańce południowe” przedstawiły dzieci ze SP4 i Ośrodka Kultury w Luboniu. Szczególne podziękowania należą się Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej z Dębca, dyrektorowi Zenonowi Brzozowskiemu za przekazanie dużej ilości lodów i jogurtów.

Działacze Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia dziękują matkom, które licznie przyjęły nasze zaproszenie. Dziękujemy członkini naszego towarzystwa, Wiesławie Wilczyńskiej za przygotowanie z młodzieżą części rozrywkowej. Również serdeczne podziękowania dla pań ze Społecznego Komitetu Pomocy Społecznej Marii Szumińskiej, Teresie Matuszewskiej i Zofii Łukomskiej za włączenie się całym sercem w przygotowanie i czynne uczestniczenie w imprezie.

BAK

TMML

# WAKACJE W MIEŚCIE

**W**akacje mają stanowić dla dzieci okres wypoczynku i zabawy. Niestety, w ostatnich latach, tylko część dzieci mogła wyjechać poza Luboń, na wczasy, kolonie i obozy.

W celu zapewnienia atrakcji i równocześnie opieki dzieciom pozostającym w mieście Zarząd Miasta już od paru lat organizuje w czasie wakacji „Małe Formy Wypoczynku”.

W szkołach zorganizowane zostały dwutygodniowe turnusy wypoczynkowe i zabawy pod okiem opiekunów w godz. 9<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>, oprócz sobót i niedziel.

Urząd Miasta pokrył koszty wynagrodzenia opiekunów oraz przeznaczył po 60 tys. zł, na każde dziecko w turnusie. Wszystkie dzieci, które tylko wyraziły chęć uczestniczenia w tej formie wypoczynku, mogły z niej skorzystać. Organizatorzy nie ograniczali liczby miejsc.

Po raz drugi z bezpłatnego pobytu na kolonii będą korzystały dzieci z rodzin wspomaganych finansowo przez MOPS. Bezpłatnie wyjeżdża do Błażejówka 80 dzieci. Rolę wychowawców podjęło się sprawować tam 3 pracowników ośrodka.

Pieniądze na pokrycie kosztów pobytu dzieci w Błażejówku MOPS uzyskał ze sprzedaży rzeczy oraz odzieży od licznych sponsorów. Zabezpieczono również środki finansowe dla zorganizowanych grup młodzieży naszego miasta, które będą chciały wypocząć na obozach. Szacujemy, że wielkość tego dofinansowania zawiera się w granicach między 200 a 300 tys. zł na uczestnika obozu 14-dniowego.

Ponadto **Biblioteka Miejska** w miesiącu lipcu zaprasza swoich najmłodszych czytelników na lato z „Małym Księciem”:

W programie:

- 1) Zajęcia czytelnicze
  - głośne czytanie fragmentów „Małego Księcia”
  - bibliografia Antoine de Saint Exupery
- 2) Konkursy
  - „złote myśli” na każdy dzień
  - najpiękniejsza praca w sztuce origami
- 3) Zagadki: zgaduj - zgadula
- 4) Zabawy, gry stolikowe, filmy
- 5) Wycieczki
  - do ZOO
  - do Palmiarni
  - do Muzeum H. Sienkiewicza i K. Iłłakowiczówny
  - do kina
- 6) Bal

W czasie „Akcji Lato” w miesiącu lipcu Luboński Ośrodek

Kultury prowadził będzie następującą działalność: - dla dzieci od 7 do 15 lat konkursy, gry stolikowe, wycieczki autokarowe, wycieczki piesze po mieście i najbliższej okolicy, zbieranie eksponatów do Sali Historii Miasta oraz zajęcia zabawowe, - dla młodzieży starszej proponujemy projekcje filmów video, dyskoteki z konkursami tańca i jak zwykle niespodziankami, - w sierpniu natomiast, oprócz cosobotnich dyskotek, zapraszamy do udziału dzieci i młodzież w darmowych wycieczkach do: Wielkopolskiego Parku Narodowego, Muzeum Przyrodniczego, Muzeum Arkadego Fiedlera, zamku w Rogalinie, również na wycieczki dłuższe, do za-

mku w Kórniku i muzeum w Koszutach, - dla dzieci młodszych od 7 do 10 lat organizujemy plener pt. „Nasze miasto Luboń”. Wykonane na nim prace zostaną wystawione w Lubońskim Ośrodku Kultury, - dla Klubu Złotego Wieku Lubońskiego Ośrodka Kultury i osób starszych z terenu Lubonia i okolic organizujemy kolejną pielgrzymkę, tym razem do Częstochowy. Chętnych prosimy o zgłaszanie się osobiste lub telefoniczne do ośrodka. Szczegółowych informacji dotyczących terminów, kosztów itd. udzielamy w Lubońskim Ośrodku Kultury /Klub Rolnika/ przy ul. Sobieskiego 97 lub telefonicznie pod numerem 130-072.

LOK

## SREBRNA REPREZENTACJA

Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 2 w zakończonych mistrzostwach województwa w 4-boju chłopców zajęła 11 miejsce zdobywając tym samym srebrne medale. W finale mistrzostw startowało 15 szkół. Kolejność pierwszej piątki była następująca:

- |                  |           |
|------------------|-----------|
| 1. SP Duszniki   | 1448 pkt. |
| 2. SP 2 Luboń    | 1440 pkt. |
| 3. Pniewy        | 1357 pkt. |
| 4. SP 2 Oborniki | 1325 pkt. |
| 5. SP 3 Środa    | 1288 pkt. |

Srebrny zespół Szkoły nr 2 startował w składzie: Tomasz Kąkol, Piotr Kocur, Przemysław Kwiatkowski, Wojciech Łączkowski, Piotr Romanowski, Rafał Sołecki.

Opiekunem zespołu jest Bogdan Jędrzejewski nauczyciel W-F. Redakcja „WL” składa zespołowi serdeczne gratulacje.

Z.J.

## Propozycja wycieczek na lato

**N**ie wszystkich stać będzie na regularne wczasy. Proponujemy atrakcyjną 1 - 2 dniową wycieczkę samochodową do Szamotuł, Kobylnik i Słopanowa.

Z Lubonia jedziemy ul. Kościuski, Kotowo, przejeżdżamy przez ul. Głogowską, dalej Kowalewiczka do przejazdu kolejowego w Plewiskach. Stamtąd kierujemy się do Przeźmierowa, gdzie przejeżdżamy nad trasą szybkiego ruchu, kierując się w stronę Szamotuł. Po drodze mijamy Baranowo, Chyby, Napachanie, Mrowino, Cerekwiec, Pamiątkowo i dojeżdżamy do Szamotuł. Tam zatrzymujemy się, by zwiedzić Muzeum Ziemi Szamotulskiej w zamku Górków. Na uwagę zasługują tu bardzo ciekawe sarkofagi i portrety trumienne. Muzeum posiada również ciekawe zbiory etnograficzne. Godne zwiedzenia są także dwa kościoły. Kościół kolegiacki (kanonikiem kolegiaty szamotulskiej był Stanisław Staszic) późnogotycki, trójnawowy, bazylikowy. Kościół i klasztor poreformacki, salowy o jednolitym rokokowym wystroju.

Z Szamotuł jedziemy w kierunku Obrzycka. Mijamy Karolin i dojeżdżamy do Kobylnik. Tu w Kobylnikach ciekawy pałac. Można go zwiedzić. W pałacu restauracja, bar i kawiarnia. Można odpocząć pospacerować po parku, zjeść obiad, względnie napić się kawy.

Około 2 km. od Kobylnik wiesz Słopanowo, a w niej drewniany kościół konstrukcji zrębowej, oszalowany, polichromia późnorennesansowa i barokowa. Kościół w ostatnich latach odrestaurowa-

ny. Chcąc zwiedzić, należy poprosić o klucze (gospodarstwo 15)

Wycieczkę naszą kończymy w Obrzycku. Ciekawy kościół barokowy, cenny obraz „Ostatnia wieczerza”, ratusz barokowy, spichlerz z XIX w., pałac Raczynskich z poł. XIX w.

Wracać możemy z Obrzycka przez Oborniki, gdzie warto zwiedzić kościół parafialny z XV/ XVI w., gotycki, kilkakrot-

nie przebudowywany. Polecamy też trasę przez Ostroróg, w którym znajduje się kościół późnogotycki z XVI w. przebudowywany, o bogatym wystroju wnętrza.

Przed wyruszeniem na wycieczkę radzimy zapoznać się z historią miejscowości (duży wybór przewodników można wypożyczyć w czytelni Biblioteki Miejskiej) Jest ona bardzo ciekawa, wiąże się z wieloma ciekawymi postaciami.

EK

## Młodzież jedzie do Zakopanego

**Z** inicjatywy Oddziału PTTK im. Cyryla Ratajskiego w Luboniu i SKKT przy Szkole Podstawowej nr 1 w Luboniu organizowany jest obóz letni w Zakopanem. Bierze w nim udział 28 uczestników ze Szkoły Podstawowej nr 1 i nr 2.

Młodzież wypoczywać będzie w Tatrach pod kierunkiem doświad-

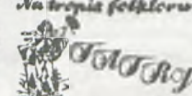
czonych przewodników. Stanie się to dla młodzieży okazją do bliźszego poznania najpiękniejszych polskich gór, jakimi są Tatry. Pobyt w Tatrach uzupełni wiedzę młodzieży nabytą w szkole na lekcjach geografii, biologii i historii. Poznają oni piętra roślinności, rośliny chronione, budowę geologiczną itd. Zaplanowano także zwiedzanie Cmentarza Zasłużonych na „Pęksowym Brzyzku”, na którym spoczywają postacie historyczne zasłu-

żone dla Tatr i Podhala. Młodzież dowie się m.in. kim był Chałubiński, ks. Stolarczyk, Sabała, Gąsienica Byrcyn, Broniek Czech, Chramiec, Mariusz Zaruski, Sokołowski, Witkiewicz i wielu innych. Pobyt na Skalnym Podhalu będzie też

okazją do poznania jednego w swoim rodzaju folkloru i budownictwa podhalańskiego.

Ponadto uczestnicy obozu będą mieli okazję nauczyć się wędrowania górkami szlakami, dowiedzieć się jak chronić przyrodę ojczystą a przede wszystkim poznają, choć w części - Tatrzański Park Narodowy. Pobyt w grupie uczy samodzielności i koleżeńskości. Mamy nadzieję, że mówienie „dzień dobry” każdemu napotkanemu turystycie /zwyczaj panujący w górach przyjemnie się również, jako nawyk, na naszym terenie.

JJ



## BRAZOWY MEDAL



Luboński hodowca koni Pan Marek Konieczny uchronowany został **MEDALEM MINISTRA ROLNICTWA - ZA OSIĄGNIĘCIA W HODOWLI KONI.**

Na drugiej krajowej wystawie koni małych, która odbyła się w Gnieźnie, 27 czerwca. Kucyk Koralik, rasy - Szeffland (którego przedstawiamy na zdjęciu) uzyskał I lokatę i brązowy medal. Gratulujemy!



Zdobywca nagrody Ogier Koralik

Najmłodszy piłkarze szkół lubońskich rozegrali swoje mistrzostwo miasta. W zawodach brali udział uczniowie klas V i młodsi. Mistrzostwa zakończyły się generalnym sukcesem reprezentacji Szkoły Podstawowej nr 2, która w drodze do mistrzowskiego tytułu osiągnęła same zwycięstwa:

Sp 2 - SP 1 6:0, SP 2 — SP 3 4:0,  
SP 2 — SP 4 7:0.

MINI PIŁKA  
NOŻNA

Kolejność mistrzostw była następująca:

|           |     |      |
|-----------|-----|------|
| I. SP 2   | 6:0 | 17:0 |
| II. SP 1  | 3:3 | 5:7  |
| III. SP 4 | 2:4 | 2:12 |
| IV. SP 3  | 1:5 | 2:7  |

Mistrzowski zespół SP 2 grał w następującym składzie: D. Augustiak, T. Bugaj, P. Cybulski, M. Łowigus, M. Mikołajczak, T. Nowicki, B. Mrugalski, P. Oziminkowski, K. Rogowski, M. Sałata, P. Sróda, M. Szafran, T. Trochimowicz, M. Waligóra.

Zespół SP 2 tym samym uzyskał prawo startu w mistrzostwach województwa w mini piłce nożnej na rok 1993 /94. Życzymy im jak najlepszych wyników.

Jednocześnie donosimy, że zespół chłopców starszych SP 2 startując w mistrzostwach województwa zajął VIII miejsce. W mistrzostwach startowało 68 szkół. Tytuł mistrzowski wywalczyła SP 13 Poznania.

Ze sportowym pozdrowieniem  
Z.J.

TRAMPKARZE  
LKS

Trampkarze starsi KS „Lubońskiego” prowadzeni przez Bogdana Jędrzejewskiego startujący w Lidze trampkarzy poszli w ślady I zespołu i zajęli I miejsce w swojej grupie wyprzedzając zdecydowanie „Błękitnych” Owińska.

Zespół w rundzie wiosennej uzyskał następujące wyniki:

|  |       |
|--|-------|
| KS „Luboński” — „Orkan” Manieczki      | 6:1 d |
| KS „Luboński” — „Obra” Mosina          | 2:0 w |
| KS „Luboński” — „Sparta” Oborniki      | 8:1 d |
| KS „Luboński” — „Polonia” Środa        | 1:1 w |
| KS „Luboński” — „Warta” Poznań         | 7:1 d |
| KS „Luboński” — „Jedność” Dopiewo      | 2:0 w |
| KS „Luboński” — „Las” Puszczykowo      | 3:0 d |
| KS „Luboński” — „Clascevia” Kleszczewo | 3:1 w |
| KS „Luboński” — „Błękitni” Owińska     | 3:2 d |

Zespół w rundzie wiosennej grał w następującym składzie: M. Brauza, S. Domaniecki, S. Karpiński, T. Kąkol, S. Kazimierczak, P. Kocur, P. Królik, P. Kwiatkowski, B. Leyko, W. Łączkowski, T. Smelka, R. Sołecki, M. Surdyk, M. Wysocki, M. Znojek.

Najwięcej bramek w rundzie wiosennej zdobyli: M. Brauza — 11, R. Sołecki — 8, S. Domaniecki — 6, P. Królik.

Zespół trampkarzy starszych zajmując I miejsce godnie uczcił 50 lecie istnienia Klubu.

Z.J.

## na CZAK-u

W tegorocznym Centralnym Zlocie Aktywu Krajoznawczego (CZAK) PTTK, który odbędzie się w Białowieży weźmie udział grupa działaczy lubońskiego oddziału PTTK. Zlot organizowany jest w dniach 26 - 29.08.1993 r. przez Komisję Krajoznawczą i Komisję Ochrony Przyrody Zarządu Głównego PTTK, Zarząd Oddziału PTTK w Białowieży wraz z Białowieskim Parkiem Narodowym. W ramach obrad plenarnych uczestnicy CZAK - u zapoznają się z historią i stanem obecnym transgranicznych obszarów chronionych na świecie, z projektowanym systemem takich obszarów na wschodniej granicy Polski, z walorami przyrodniczymi i kulturowymi Puszczy Białowieskiej i problemem ich ochrony. Ponadto uczestnicy CZAK - u zwiedzą Muzeum Przyrodniczo - Leśne Białowieskiego Parku Narodowego, Rezerwat Pokazowy Żubrów i innych zwierząt, /BPN/, Starą Białowieżę - szlak Królewskich Dębów, Ścisły Rezerwat BPN. Podczas CZAK - u odbędą się Krajowe Narady Aktywu Przyrodniczego i Krajoznawczego, w których lubońscy działacze wezmą również udział.

A.M.

JJ



## „LIMBA” znów w Pirenejach

Na kolejną, piątą już wyprawę w Alpy a drugą w Pireneje do Hiszpanii wyruszył Klub Górski „LIMBA” działający przy Oddziale PTTK w Luboniu.

Wyprawa trwać będzie od 2 do 31 lipca 1993 r. Uczestnicy wyprawy po drodze zwiedzą Holandię, Belgię i Francję. Docelowo grupa wspiąć się będzie w Pirenejach i Górach Betyckich. Zalanowano też wejście na Mater Horn. Kierownikiem wyprawy jest kol. Jerzy Bogdanowski. Załączone zdjęcie przedstawia członków Klubu Górskiego „LIMBA” podczas jednej z poprzednich wypraw.

JJ



## UDANY DEBIUT

W dniach 4-6.06.93 w sali AWF oraz kilku szkołach poznańskich odbywał się XV Turniej Mini-koszykówki chłopców i dziewcząt "Dzień Dziecka". Rozgrywany był w trzech kategoriach z udziałem 44 zespołów, w szeregach których wystąpiło ok. 520 dzieci. Luboń reprezentowany był przez SP 3. Nasi chłopcy wystąpili w kategorii wiekowej najstarszych tzn. urodzonych w roku 1981 i młodszych. W tej kategorii startowało 16 zespołów, głównie z Poznania, Gorzowa, Ostrowa, Stargardu. Nasz zespół zajął drugie miejsce w swojej grupie i awansował do półfinału. Niestety, w półfinale nie udało się już zwyciężyć i ostatecznie SP 3 została sklasyfikowana na drugim miejscu. Należy nadmienić, że w dwunastoosobowej reprezentacji wystąpiło tylko sześciu chłopców z rocznika 1981. Reszta była młodsza. Marcin Maciaszek uczeń kl.II reprezentujący szkołę nr 3, a uczęszczający do SP 2, został najmłodszym zawodnikiem turnieju i otrzymał wartościową nagrodę. Miejsce ósme Trójki należy uznać za sukces tym większy, że był to debiut SP 3 w tego typu turnieju.

**mgr Jacek Józwiak**

Nie każdy z mieszkańców wie, że w klubie Towarzystwo Młodzieży Sportowej "Stella" Luboń, oprócz sekcji piłki nożnej działa od 30.10.1992 r. sekcja tenisa stołowego. Powstała ona z inicjatywy I viceprezesa Klubu p. Stanisława Kuberskiego, wokół którego zebrała się grupa ludzi pragnących propagować ten rodzaj sportu na naszym terenie. W skład zarządu sekcji tenisa stołowego wchodzi: Stanisław Kuberski-kierownik sekcji,

## TENIS STOŁOWY W LUBONIU

Piotr Martens - trener, koordynator, Piotr Owczarczak - instruktor / dziewczęta/, Roman Kaczmarek-sekretarz sekcji i instruktor. Zajęcia, które dotychczas były prowadzone z młodzieżą w formie rekreacyjnej, odbywały się w sali Szkoły Podstawowej Nr 1, dzięki przychylności i wydajnej pomocy dyrektora szkoły p. Zbigniewa Jankowskiego, który oprócz sali i zaplecza na potrzeby sekcji udostępnił dwa stoły szkolne. Obecnie, przy pomocy Urzędu Miejskiego w Luboniu sekcja zakupiła dalsze 4 stoły tenisowe wysokiej klasy, co powoduje, że warunki do gry mamy bardzo dobre / 6 stołów/. Zajęcia z młodzieżą są prowadzone dwa razy w tygodniu / poniedziałek i czwartek/ po dwie godziny, w godz.

od 18.00 - 20.00. W ogromnej większości jest to młodzież Szkoły Podstawowej nr 1. Wierzymy, że od nowego roku szkolnego przybędzie młodzieży także z innych lubońskich szkół. Należy zaznaczyć, że na pierwszym treningu 5.11.1992 r. było 14 dzieci, w tym 5 dziewcząt. Na zakończenie sezonu w czerwcu 1993 do sekcji należało już 39 dzieci, w tym 12 dziewcząt. Oprócz młodzieży dwa razy w tygodniu, w godz. od 20.00 - 22.00 trenuje grupa seniorów amatorów, która liczy 12 osób. Młodzież oraz seniorzy w czasie 7 miesięcy działalności wzięli udział w turniejach o "Puchar Prezesa", mistrzostwach Lubonia, w turnieju organizowanym przez Okręgowy Związek Tenisa Stołowego /OZTS/ w Poznaniu z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. W dniu 5.06.93 r. odbył się w naszej sali mecz seniorów, pomiędzy "Stellą" a "Raszynem" Poznań zakończonym zwycięstwem "Stelli" 9:8. Punkty w tym meczu zdobyli: P.Kowalczyk i R.Łukawski po 2, P.Martens i W.Matyła po 1 oraz deble: P.Martens-R.Łukawski - 2 pkt. i P.Kowalczyk-W.Matyła - 1. Niestety, nie udało się zdobyć punktów bardzo dobrze lech pechowo grającym St.Kuberskiemu i P.Owczarczakowi. Mecz został przeprowadzony na wysokim poziomie organizacyjnym / wystrój sali, nagłośnienie, obsługa/. Zawody sędziował Roman Kaczmarek - sędzia klasy związkowej Polskiego Związku Tenisa Stołowego. W nowym sezonie 1993-94 kierownictwo sekcji oraz klubu przewiduje udział młodzieży w regularnych turniejach organizowanych przez OZTS w Poznaniu, co naturalnie spowoduje, że dotychczasowy, rekreacyjny charakter treningów nabierze cech wyścigu. Ponadto pragniemy wziąć udział w tradycyjnych turniejach

o Puchar Prezesa, w mistrzostwach Lubonia, dalej w turniejach dla amatorów oraz zorganizować 1-2 turnieje lokalne dla młodzieży. Na treningach od września przyjmować będziemy młodzież chcącą grać w tenisa stołowego. Zapraszamy. Roman Kaczmarek, Stanisław Kuberski.

*Od redakcji*

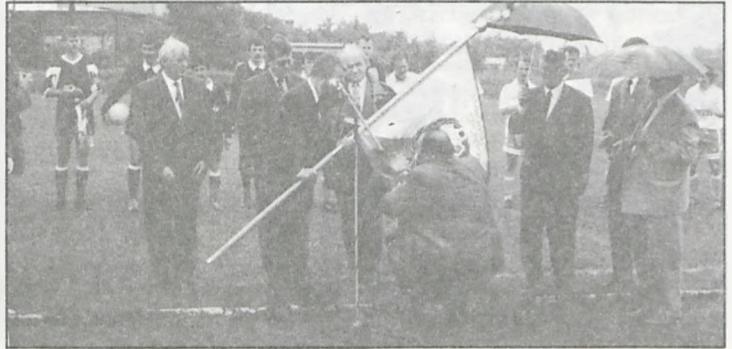
*Nareszcie propozycja sportowa, także dla dziewcząt. Może tak w ślad za, drugi miejski klub - LKS otworzy sekcję tenisa ziemnego? / W tym roku przewidziana jest w budżecie miasta nowa nawierzchnia oraz siatki na 2 asfaltowe korty/. W końcu sport to nie tylko piłka nożna i nie tylko młodzież. Rekreacja poprzez sport potrzebna jest nam wszystkim.*

## KAZIMIERZ GÓRSKI na 50-leciu LKS-u

13 czerwca z wielką pompą odbyły się uroczystości 50 lecia LKS-u, w których uczestniczyło wielu gości ze świata piłkarskiego, z władzami centralnymi PZPN na czele. Prasa poznańska rozpisywała się na ten temat bardzo szeroko. Także telewizja lokalna pokazywała migawki z uroczystości. Wieści Lubońskie w poprzednim numerze poświęciły wiele miejsca LKS-owi. Dziś więc ograniczymy się do krótkiego fotoreportażu z wizyty Prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej - Kazimierza Górskiego.



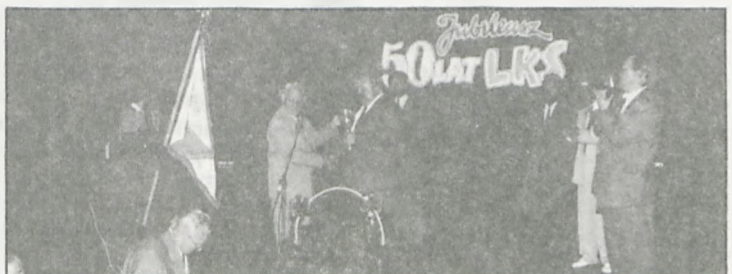
*Podczas przedpołudniowego spotkania w Urzędzie Miasta K. Górski podziwiał nowy sztandar klubu.*



*W strugach deszczu odbyła się na stadionie uroczystość wręczenia sztandaru i ostatni mecz w makroregionie.*



*Chwila rozmowy z zawodnikami i trenerem w klubowej szatni zaraz po meczu. K. Górski obiecał powtórny przyjazd do Lubonia gdy LKS wejdzie do II ligi.*



*Wieczorne spotkanie koleżeńskie, podczas którego uhonorowano klub, prezesa klubu i innych gości - pucharami, dyplomami i odznakami, zgromadziło ponad dwieście osób i trwało do późnych godzin nocnych.*

## Nowinki sportowe

Po finałowym meczu pucharowym w Szamotułach pomiędzy LKS-em a FK Amicą Wronki. Prezes LKS-u Stanisław Butka, za serdeczny i gorący doping kibiców z Szamotuł ofiarował 400 emblematów klubowych oraz rozdał 50 proporzyczków.

26 czerwca na walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym POZPN prezesem wybrany został ponownie p. Marian Kustoń. Również dokonano wyboru nowych władz. W 13 osobowym zarządzie znalazł się także, między innymi, Prezes Lubońskiego Klubu Sportowego - Stanisław Butka.

POZPN uhonorował Luboński KS za awans do III ligi pięknym, okazałym, kryształowym pucharem.

Od nowego sezonu powołany zostanie prawdopodobnie II zespół LKS, w którym możliwość zaprezentowania swoich umiejętności będą mieli: rezerwowi zawodnicy I zespołu i zdolniejsza młodzież.

Władysław Szczepaniak

## W pierwszej setce PP

4 lipca LKS rozegrał w Turku mecz rundy wstępnej Pucharu Polski szczebla centralnego. Zespół luboński wyeliminował Europex Baszta - Uniejów, uzyskując po dogrywce wynik 6:3. Bramki dla LKS-u zdobyli: Szymański, Kubicki, Paukszteło i w dogrywce Wróbel, Rybak, Rozumski. Tym zwycięstwem LKS awansował do pierwszej rundy rozgrywek PP na szczeblu centralnym. W grupie tej pozostało 40 mistrzów okręgu z których po kolejnej rundzie pozostanie 20 mistrzów okręgu, do których dojdą zespoły II-ligowe. Kolejny mecz LKS rozegra 28 lipca o godz. 17 na własnym boisku z zespołem Stoczniowiec Płock. O Puchar Polski walczy jeszcze 96 najlepszych zespołów Polski, wśród których jest nasz LKS.



# Puchar Polski okręgu poznaniańskiego w Luboniu

## III liga (grupa wielkopolska)



Po awansie drużyny Lubońskiego KS do III ligi, pragniemy wszystkim kibicom, bliżej przedstawić tę grupę. W jej skład wchodzi pięć województw: szczecińskie, koszalińskie, pilskie, gorzowskie i poznańskie. Od nowego sezonu będzie składać się z 20 drużyn. Rozgrywki rozpoczną się 1 sierpnia. Przeciwnikami drużyny lubońskiej na najbliższy sezon będą następujące drużyny: Gwardia Koszalin, Flota Świnoujście, Błękitni Stargard Szczeciński, Energetyk Gryfino, Ina Goleniów, Pogoń II Szczecin, Darzbór Szczecinek, Polger Chemik Police, Polonia Chodzież, Unia Swarzędz, Pogoń Barlinek, Dąb Dębno Lubuskie, Celuloza Kostrzyn, Orzeł Biały Wałcz, Lubuszanie Drezdenko, Lech II Poznań, Polonia Condor Nowy Tomyśl, Śremski KS, FK Amica Wronki. Pierwszy mecz LKS rozegra u siebie 1 sierpnia, o godz. 11 z Iną Goleniów. Drugi mecz LKS rozegra z Polonią Kondor - Nowy Tomyśl, a kolejny z Lubuszanie Drezdenko (terminy podane zostaną w prasie poznańskiej). Władysław Szczepaniak.

## Ostatnie mecze ligowe w makroregionie

Z obowiązku kronikarskiego podajemy wyniki i statystykę ostatnich meczów w starej lidze. Po wyczerpującym meczu pucharowym, drużyna lubońska rozegrała u siebie mecz z Polonią Środa. LKS wystąpił w poważnym osłabieniu. Za żółte kartki uzyskane w meczu pucharowym, nie mogło wystąpić aż 4 podstawowych zawodników. Pozostali odczuwali trudny zmęczenia i musieli pogodzić się z pierwszą porażką w sezonie 1:2. W przedostatnim meczu LKS znów udowodnił swoją wyższość i pokonał w meczu wyjazdowym czołową drużynę Mieszka Gniezno 2:3. W ostatniej kolejce LKS zwyciężył Zamek Gołańcz 2:1. Tabela końcowa rozgrywek grupy

wschodniej w makroregionie sezonu 1992/93 przedstawia się następująco:

1. Luboński KS 26 47 84:16
2. Warta Śrem 26 38 46:15
3. Mieszko Gniezno 26 34 43:36
4. Polonia Środa 26 31 60:41
5. Victoria Września 26 31 39:26
6. Zamek Gołańcz 26 30 42:32
7. Energetyk Poznań 26 26 42:39
8. Herbacpol Klęka 26 22 38:47
9. Polonia Jastrowie 26 21 37:42
10. Kłos Budzyn 26 20 41:59
11. Sparta Złotów 26 20 29:50
12. Nielba Wągrowiec 26 20 31:65
13. Admira-Teletra Poznań 26 19 30:40
14. Leśnik Margonin 26 5 20:74

3 czerwca, o godz. 17.00 odbył się mecz finałowy o Puchar POZPN na neutralnym terenie w Szamotułach. Na trybunie widać cały zarząd POZPN. Są przedstawiciele władz Lubonia z burmistrzem - Włodzimierzem Kaczmarkiem. Przybyło wielu dziennikarzy m.in. z Polskiego Radia RMI. Widać podniecenie przedmeczowe. Wśród władz Lubonia, działaczy, kibiców, panuje optymizm. Na wypełnionym stadionie w Szamotułach wielki doping kibiców. Na płytę wkraczają aktorzy tego pojedynku: Luboński KS i FK Amica Wronki. Sędzią głównym jest I-ligowy sędzia, Roman Drzewiecki. Odbywa się miła uroczystość wręczenia kwiatów i upominków zawodnikom przez przedstawicieli POZPN i władze Szamotuł. Sędzia gwizdkiem oznajmia rozpoczęcie finału. Przeciwnicy od pierwszej minuty natarczynie przechodzą do ataku. Jest to, jak widać, solidny zespół. Drużyna Lubońska odpowiada kontratakami. Walka jest zacięta. Pierwsza połowa upływa przy lekkiej przewadze drużyny z Wronek, która zdobywa bramkę w 25 minucie. Do przerwy jest 1:0. Po przerwie trener drużyny lubońskiej wprowadza do gry najlepszego strzelca Marka Kwiatkowskiego. Jego wejście kibice lubońscy przyjęli z wielką ulgą. Chwilę później zapanował w drużynie i wśród kibiców Lubonia smutek, ponieważ w 48 minucie meczu za niesportowe zachowanie /tak uznał sędzia/ opuścił plac gry Ryszard Wróbel. Od tego momentu drużyna lubońska gra w 10-tkę. Wielki to dramat dla trenera-Ryszarda Marcinkowskiego, który musi zmienić koncepcję gry. Wreszcie, w 76 minucie do wyrównania doprowadza Marek Kwiatkowski. Wynik ten utrzymuje się do końca meczu. Ożyły serca kibiców z Lu-

bonia i Szamotuł na dogrywkę 2x15 minut. Zawodnicy lubońscy muszą uważać, ponieważ otrzymali aż 6 żółtych kartek. Sędzia spotkania bardzo pokochał ten kolor. Widać wielkie zmęczenie na twarzach wszystkich zawodników, ale olbrzymia ambicja i wola walki obydwóch drużyn, dodawała sił. Gdy na zegarze zbliżała się 120 minuta gry, wszyscy byli już przekonani, że ten pojedynek będą rozstrzygać rzuty karne. Nagle, przepiękna kontra z udziałem Piotra Smelki, który wyłożył piłkę pod same nogi Marka Kwiatkowskiego, a ten nie marnując takich okazji, zmienił wynik na 2:1. Po ostatnim gwizdku sędziego rozpoczął się wielki aplauz. Zawodnicy lubońscy płynęli w objęciach kibiców Lubonia i Szamotuł. Rozpoczął się wielki taniec radości, odśpiewano „Sto lat”, były również łzy rozpacz. Blisko 1,5-tysięczna widownia oglądała wielkie widowisko określone później „horrorem”. Należy podkreślić wielką dojrzałość psychiczną naszych zawodników, którzy grając 72 minuty w 10-tkę potrafili panować nad grą i wyjść z tego pojedynku zwycięsko! Dla całego lubońskiego sportu, dla działaczy, trenerów, zawodników i kibiców, zdobył pierwszy raz w historii Okręgowego Pucharu Polski było największym sukcesem LKS-u i można powiedzieć, że jest to dzień historyczny. Drużyna Lubońskiego KS wystąpiła w składzie: Waldemar Czachowski, Marek Wiórek, Darek Grek, Sławomir Świątek, Rafał Stroński, Ryszard Wróbel, Andrzej Paukszteło, Jacek Jarlarczyk, Piotr Smelka, Jarosław Szymański, Ryszard Rybak, Dariusz Grześkowiak, Piotr Szala, Maciej Rozumski, Grzegorz Franek, Marek Kwiatkowski, Mariusz Gawron.

Władysław Szczepaniak

Po zakończonych rozgrywkach mistrzowskich w piłce nożnej Redakcja "Głosu Wielkopolskiego", wspólnie z KS Warta i POZPN, zorganizowała turniej o Puchar Wielkopolski. W tym turnieju rozgrywanym na stadionie przy ul. Dolna Wilda uczestniczyły 3 drużyny I-ligowe: Lech Poznań, Warta Poznań, Sokół/Elektromis Pniewy oraz Beniaminek III ligi Luboński KS. Niewątpliwie dla lubońian był to zaszczyt i okazja zaprezentowania się w tak doborowej obsadzie. W siedzibie Okręgowego Związku Piłki Nożnej przeprowadzono komisyjne losowanie par półfinałowych. Drużynie lubońskiej wylosowano Wartę Poznań. Na stadionie emocji nie brakowało, blisko 10-tysięczna publiczność przeżywała wielkie emocje. Na trybunach zasiedli przedstawiciele zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej z prezesem Kazimierzem Górskim na czele. W pierwszym meczu Sokół/Elektromis Pniewy-pokonał Lecha

## Udział Lubonia w I Pucharze Wielkopolski

Poznań 2:1. W drugim sensacja „wisała na włosku”. Lubonia nie wnieśli się na najwyższe szczyty swoich możliwości i bliscy byli pokonania Warty Poznań. Ostatecznie jednak mecz zakończył się remisem bezbramkowym, a o awansie zadecydowały rzuty karne, w których o jedno trafienie lepszą okazała się Warta / 5:4/. Na uwagę zasługuje fakt niepodyktowania rzutu karnego dla lubońskiego zespołu. Na temat wątpliwych umiejętności sędziów turnieju pisała szeroko poznańska prasa/. Sędzia pojedynku, co było widać, nie czuł się najlepiej, prowadząc to spotkanie, dlatego musimy jemu to wybaczyć! Ostatecznie, w finale spotkały się dwa zespoły, które awansowały do I-ligi-Warta Poznań i Sokół/Elektromis Pniewy. Mecz finałowy zakończył się remisem 1:1. O zdobyciu pucharu zadecydowały rzuty karne. Lepszym okazał się zespół z Pniew, któremu przypadł przepiękny puchar.

Władysław Szczepaniak

## Złoty medalista Mistrzostw Europy Juniorów do lat 16

Wielu zgodzi się ze stwierdzeniem, że największym sukcesem polskiej piłki nożnej w ostatnich latach było zdobycie tytułu mistrzów starego kontynentu przez reprezentację Polski juniorów do lat 16. Tytuł ten wywalczony został w Turcji 8 maja, po finałowym zwycięstwie nad Włochami 1:0. W zwycięskiej reprezentacji brało udział także trzech zawodników z okręgu poznańskiego, w tym Marcin Drajer mieszkający w Luboniu, trenujący w drużynie Lecha Poznań. Był to pierwszy mistrzowski tytuł Polaków we tej kategorii wiekowej i można przypuszczać, że zapoczątkuje on powrót Polski do wielkiej piłki nożnej. Przygotowania do Mistrzostw Europy trwały trzy lata, w ciągu których trener kadry, Andrzej Zamiłski budował zespół. W tym czasie około 200 piłkarzy zostało wszechstronnie sprawdzonych z tej grupy jedynie 16 znalazło się w kadrze Polski. Jak już wspominaliśmy, jednym z mistrzów Europy był Marcin Drajer, w klubie zwanym "Panterą", który w sierpniu kończy 17 lat. Mieszka w Luboniu przy ul. Sikorskiego 43. W reprezentacji grał z numerem 4, na pozycji lewego obrońcy.

- "WL": Od jak dawna grasz w reprezentacji Polski, i jak rozpoczęła się Twoja przygoda ze sportem?

- M. D.: W reprezentacji Polski gram od października '90r. Pierwszy mój mecz grałem przeciwko Węgrom. Od tej pory rozegrałem prawie 30 meczów w reprezentacji kraju. A przygoda z piłką zaczęła się normalnie, to znaczy, od szkoły podstawowej. Uczęszczałem do "jedynki", tam wf-u uczył mnie pan K. Bonia, który namawiał mnie do gry w piłkę, i bym zapisał się do jakiegoś klubu. Pojechaliśmy kiedyś z panem A. Krawcem na turniej halowy, podczas którego obecny mój trener klubowy Z. Hałas, zaproponował mi grę w Lechu. Było to w 4 klasie. I tak się zaczęło. Później, grając już w Lechu, brałem udział w turniejach okręgu. Moja gra spodobała się trenerowi kadry A. Zamiłskiemu i w 90r. powołał mnie do reprezentacji.



Marcin Drajer

- "WL": W mistrzostwach Europy grałeś we wszystkich meczach. Opowiedz kilka słów o nastroju panującym na imprezie tej rangi i czy liczyłeś na taki sukces?

- M. D.: Tak, wszystkie mecze rozegrałem w pełnym wymiarze czasowym. Gra w turnieju o takiej randze była wielkim przeżyciem dla każdego z nas, może nawet takim, które się nigdy nie powtórzy. Atmosfera była bardzo dobra - zdrowa. Podczas meczów drużyny wykazywały dużą zaciętość i chęć walki. Natomiast w hotelu panowała miła atmosfera koleżeńska. Wyjeżdżając na mistrzostwa, planowaliśmy znaleźć się w pierwszej trójce i „załapać się” na Mistrzostwa Świata do Japonii.

- "WL": Mówi się, że osiągnięciem takiej rangi towarzyszą duże pieniądze. Naszych czytelników ciekawi, jakie korzyści materialne odniosłeś z tego zwycięstwa?

- M. D.: Materialne niewielkie a właściwie żadne. Jediną nagrodą tam były medale (żadnych pieniędzy). A w Polsce otrzymałem upominek od wojewody i kilka innych drobizgów. Problem finansowy w sporcie jest duży i opiera się na sponsorowaniu. Każdy sportowiec czy klub szuka sponsora, który w możliwym dla siebie stopniu finansowo pomaga. Ja nie mam sponsora, przyznam, że przydałby się bardzo. Choćby gwarantujący specjalne dla sportowców odżywki - isostary,

witaminy i soki wzmacniające mięśnie. Są to środki drogie, po kilkaset tysięcy złotych opakowanie, które starcza na tydzień. Bez tych środków dzisiejszy sport wyczynowy jest prawie niemożliwy. Wyczynowcy tracą na te środki ok 16 mln rocznie.

- "WL": Twoje plany i marzenia. Czy zamierzasz poświęcić się karierze sportowej i czym zajmujesz się poza sportem?

- M. D.: Poza piłką uczęszczałem do 2 klasy Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego w Poznaniu przy ul. Cegielskiego. A więc już to świadczyłoby o tym, że interesuje mnie kariera sportowa. Zajęcia szkolne, treningi i wyjazdy muszę godzić ze sobą. Nie mogę doprowadzić do zaległości, gdyż trudno byłoby nadrobić choćby drobne. Trenuję codziennie. Najbliższe plany, to wyjazd z klubem na mistrzostwa Polski i medal, a później Mistrzostwa Świata w Japonii.

- "WL": Spytaliśmy także rodziców, co myślą o karierze syna. Są bardzo dumni choć nie przypuszczali, że sport jest tak ciężką pracą. Właściwie od 7 klasy Marcina prawie nie ma w domu. Poza sportem i szkołą nie ma czasu na nic. Niekiedy zdarza się, że widzimy się na dworcu, by wymienić torby pomiędzy jednym a drugim wyjazdem” - stwierdziła mama. Ale zgodnie twierdzą, że jest to lepsze od wystawienia po bramach całymi popołudniami. Na osiedlu, na którym mieszkają nie ma praktycznie żadnego placu zabaw, gdzie młodzież mogłaby "zrzucić z siebie energię". Obserwuje się dzieci, które po ulicach jeżdżą na deskorolkach, grają w piłkę lub badmintona, nie mówiąc o zimie. Takie możliwości powinno zabezpieczyć się dzieciom i młodzieży. oświadczyli rodzice. Oboje pracują w lubońskim „Translubie”.

Należy zwrócić uwagę, że trenerem klubowym Marcina jest Pan Zenon Hałas, który jednocześnie trenuje juniorów Lubońskiego Klubu Sportowego panu Zenonowi Hałasowi.

Możemy więc mieć nadzieję, że pod okiem tak doświadczonego trenera wyrosną w LKS-sie podobne talenty.

## GDZIE MUZY ZAMORDOWANE?

A może porozmawiamy? Noo, to... Kto z Was nigdy nie pisał lub nie próbował pisać wierszy, lub tym podobnych smarwidel? Aha! Wiedzicie, tu Was mam!

Więc jak to jest z nieopierzoną, lubońską poezją lat wielu burz i wichrów? Może coś takiego:

**TYTUŁ ZBĘDNY**  
Był kwiat. Zasadził go człowiek.  
Nasionko otrzymał we śnie.  
Kwiat rósł. Człowiek podlewał, pielęgnował.  
Czasem zapominał...  
Lecz Kwiat fascynował, motal, oplątywał człowieka.  
Stawał się gwiazdą, bardzo jasną, w jego życiu.  
Pochłaniał...  
Człowiek się zachwycił. Bo odkrył...  
Człowiek niedoceniany, nędzny właścicielu,  
marny, bez wartości.  
Może sam siebie nie doceniał?  
A Kwiat dał mu Perłę.  
Człowiek nie chodził już po ziemi.  
Uwierzył w Kwiat.  
Potem...

### KALENDARIUM

**1 VI** - kradzież zawiasu pionowego kutego z drzwi firmy "INDOR i s-ka". Dzięki doskonałemu wyszkoleniu naszych służb sprawca prawie został schwytany.

**3 VI** - obrabianie lakieru na lewych drzwiach syreny bosto należącej do Józefa Ignacego Ż. Straty takie sobie.

**4 VI** - atak dwóch zamaskowanych zbirów na sprzedawczynię sklepu "Wyroby hutnicze", pannę Helgę Węclawiak. Zbirów w stanie ciężkim (uniemożliwiającym identyfikację) przewieziono do szpitala. Do

napadu przyznała się Sekta Czcieli Plastikowych Trabantów z Wąbrzeźna.

**7 VI** - z wytwórni napojów gazowanych skradziono wszystkie bąbelki. Straty praktycznie nie do oszacowania. Właściciel wyrwał sobie wszystkie włosy z głowy, zostały mu jeszcze na brodzie.

**11 VI** - pożar lasu w stanie Michigan. Lubońska Komisja Policyjno-Strażacka orzekła brak ścisłego związku owego wydarzenia z sytuacją w mieście. Sprawę umorzono, co oczywiście nie przeszkadza rozsiewaniu głupkowatych domysłów i durnych plotek, co jednak (jako szanujące się pismo) zdecydowanie odradzamy.

## BATALIONY SAMOPOMOCY MIEJSKIEJ (telefonu nie dorobiliśma się)

### DONIESIENIA

Pięćdziesiąt cztery skradzione paczki proszku „Persil” zostały użyte przez wujka Kalasantego do produkcji deszczówki, którą wylał na leb starej Pilarskiej. Zastosowano sztuczne oddychanie.

W Komornikach chłop Oleksy znalazł na strychu stary palnik benzynowy. Zanim przyjechała straż pożarna, spłonęła chałupa, stodołka i buda bez psa (pies, niegłupie bydło, jak tylko zobaczył Oleksego z palnikiem, zerwał łańcuch i nawiął do Lubonia).

W ramach odwetu stara Pilarska założyła psu wujka Kalasantego szkła kontaktowe z namalowanym kotem. Pies skończył w zakładzie dla obłąkanych zwierząt, a Pilarska siedzi w chałupie i boi się wyjść, bo Kalasanty rozpowiada po mieście, że udusi babę kalesonami.

Oleksy kupił sobie nowego psa, ale pies zabił się dwa dni później o własną budę, bo Oleksemu sprzedali w GS-ie sprężynę zamiast łańcucha.



*Dzień popiołu, liścia, piasku, wody...  
Kwiat dostał celny cios obuchem.  
Oderwano płatki, zgnieciono, wdeptano  
w ziemię...  
Człowiekowi pozostał KIKUT  
ŁODYGA DRUT  
coś...nie*

*Niech żuje lodygę człowiek  
Pieprzony romantyk.  
Niech go diabli...  
Cóż, na pustyni świadomości,  
na którymś z ziarenek pozostanie  
gorzki smak.  
Człowiekowi nic nie będzie.  
Wyleje sobie na głowę kubel piekielnie  
zimnej wody.*

*Tylko każde spotkanie ze Snem  
będzie mu pakowało  
owo ziarenko do oka.*

Parę słów, a łączą się ze wspomnieniami, chętnie lub mniej chętnie przywoływany.

No, to jak będzie, serca moje złote? Może tak pogrzebiecie w gemeli szufladowo-szaflkowo-kartonowej, znajdziecie COŚ skrobniętego kiedyś, gdzieś, i po przesywającym wrzasku triumfu, prześlecie COŚ za pośrednictwem systemu łączności ładowej pt. poczta lub pofatygujecie czcigodne struktury cielesne, koniecznie z CZYMŚ pod pachą, prosto pod złowróżbną adres: Żabikowska 42. Biblioteka (co byśmy to mogli druknąć na przepastnej stronie ŻAK-a.

(Stary Józef)

Ostatnio grzebałem trochę widelcem w Kocich Dołach. Nie znalazłem wprawdzie żadnych eksponatów z epoki Kultury Ceramiki Snurowej, ani trupa dentysty z epoki neolitu, za to trafiłem na bardzo starą receptę na wkurzenie sąsiada:  
"O godzinie trzeciej w nocy z namaszczeniem drzwi otwo-

## NO, CO ZA NIEŻYCZLIWY NARÓD !

*żyć, cichcem pod drzwi sąsiadnie podkraść się, z mozołem, bez zbytniego jednak rabanu kupę na wycieraczkę sąsiada zrobić, do drzwi jego gwałtownie, obiema rękoma zalomotać, nogą sobie stosownie do siły własnej, pomagając, po otwarciu drzwi przez sąsiada o papier toaletowy przymilnie poprosić, a otrzymawszy takowy z oburzeniem najwyższym i skrajną irytacją stwierdzić, że jest szorstki."*

Jako ekspert, datuję ów tekst na koniec drugiego tysiąclecia naszej ery. Ze swej strony zapewniam Czytelników, że nie sprawdzałem skuteczności powyższego, choć nie mam co do niej żadnych wątpliwości.

## NARESZCIE

Droga Wiaro Lubońska, w wakacyjny wchodzisz czas, dni totalnego świrowania i marzeń, głupich pomysłów i wielkich przedsięwzięć.

W związku z tym u nas w redakcji ukonstytuowała się Nadzwyczajna Komisja do Spraw Składania Serdecznych Życzeń na Okres Wakacji i niniejszym składamy wam serdeczne życzenia. Jednocześnie ogłaszamy konkurs na Najbardziej Beznadziejną Pamiątkę z Wakacji. Trofea można składać pod stołem w redakcji „Więści Lubońskich”, Żabikowska 42. Już myślimy o nagrodach.

No to siemanko za dwa miechy!!  
pod-Redakcja

## Z CIEKAWOSTEK ENCYKLOPEDYCZNO - SŁOWNIKOWYCH

Dziś mini-english-kurs dla zagubionych w tym, jakże popularnym i uniwersalnym, a tak jeszcze mało znanym, języku:

**maverick** (ang.) 1. zabłąkane bydło  
**mayweed** (ang.) psi rumianek  
**mealy-big** (ang.) mączzak długo-szczeciński  
**mattoid** (ang.) obłąkany geniusz

Są to terminy niezbędne do napisania jakiegokolwiek wartościowego tekstu angielskiego, dlatego gorąco apelujemy o ich skuteczne przyswojenie! I mały trening językowy: Przetłumaczcie, kochani, powyższe słowa na język Zulu-Gula.



## KLUB ŻAK przy PTTK

W piątek 25-go czerwca odbyło się spotkanie założycielskie klubu ŻAK. Obecnie Żak funkcjonuje jako klub w strukturach PTTK- oddziału lubońskiego. Spotkanie odbyło się w obecności pana Eugeniusza Kowalskiego, prezesa oddziału PTTK w Luboniu, rozdaliśmy około dwudziestu książeczek przynależności do naszego klubu.

Przypominamy, że celem klubu są :spotkania, wspólne wyjazdy w Polskę, itp.. żakowcy

## WIADOMOŚCI

*Wujek Kalasanty kocha się we Wszawej Gerci  
Stara Pilarska chodzi w wojskowych butach.*

## Młodzieżowy klub „ŻAK” KONCERT ROCKOWY

W czasie obchodów Dni Lubonia pragniemy zorganizować koncert rockowy, dla młodzieży. Koncert ten odbędzie się w Domu Kultury "Pod kominem". Organizatorami imprezy są: Klub Żak, Wieści Lubońskie, Dom Kultury, Urząd Miasta. W trakcie koncertu planujemy przeproeadzić kwestę na rzecz Oddziału Szkoły Specjalnej, przy Szkole Podstawowej nr.4 w Luboniu. Zapraszamy zespoły muzyczne, do wzięcia udziału w tej imprezie. Zgłoszenia przyjmujemy w Bibliotece Miejskiej, oraz w Wieściach Lubońskich, przy Żabikowskiej 42.

ŻAK

Jednostka Ratowniczo Gaśnicza w Luboniu wyraża podziękowanie p. Romanowi Wesołowskiemu właścicielowi warsztatu stolarskiego „WIÓREK” z Lubonia za wniesiony wkład w poprawę warunków socjalnych załogi.

Dowódca Wacław Zajączkowski

## UWAGA DZIECI!

29 lipca — wycieczka autokarowa do Szamotuł zwiedzanie Zamku Górków. Zapisy przyjmujemy w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży.

Biblioteka ul. Żabikowska 42

**Mechanik samochodowy**  
po szkole  
z prawem jazdy  
- poszukuje pracy.  
Tel. 130-048

Przypominamy, że każdy mieszkaniec Lubonia może samodzielnie wywieźć na wysypisko przy ul. Żabikowskiej niewielką ilość śmieci, bez jakiegokolwiek opłaty. Masz przyczepkę lub taczkę śmieci, wyrzuć je nie nad Wartę, i nie pod płot sąsiadowi! Będzie milej i czyszej nie tylko tobie.

## KOMUNIKAT

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Poznaniu - Instytut Pamięci Narodowej prowadzi postępowania wyjaśniające i prace dokumentacyjno-badawcze, dotyczące losów polskich robotników przymusowych, wywiezionych z Wielkopolski w latach 1939-1945 na teren Rzeszy / Alt-reich/ , a szczególnie do

Westfalii / w okolice miast: Bielefeld, Bochum, Dortmund, Gelsenkirchen, Hagen/ , do Hesji / w okolice Frankfurtu nad Menem, Fuldy, Hanau, Kassel, Marburga, Wiesbaden/ oraz do Nadrenii / w okolice Akwizgranu, Bonn, Dusseldorfu, Dusiburga, Essen, Koblencji, Kolonii, Krefeld, Neuss, Solingen, Wuppertalu i Trewiru/. W związku z tym zwracamy się z serdecznym apelem do wszystkich, którzy podczas okupacji hitlerowskiej znaleźli się na terenie wspomnianych miast i okolic w charakterze robotników przymusowych, o nawiązanie kontaktu z komisją, a także nadsyłanie kopii posiadanych dokumentów i zdjęć z tego okresu. Interesują nas także losy członków rodzin i znajomych, którzy po zakończeniu wojny nie powrócili do kraju, a szczególnie tych, którzy tam zginęli lub zmarli. Wszelkie informacje prosimy kierować bezpośrednio na adres Okręgowej Komisji w Poznaniu, ul. Młyńska 1, 61-727 Poznań / tel.52-97-45/.

Polski Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów Koło 61 w Luboniu, zawiadamia wszystkich emerytów i rencistów zamieszkałych na terenie miasta, że organizujemy w lipcu 2 wycieczki:  
17.07. do Warszawy  
24.07. do Niepokalanowa  
Chętnych prosimy o zgłaszanie się we wtorek w godz.12:00-14:00 - do Zarządu Koła w Luboniu ul. Gen.Sikorskiego 21 celem dokonania wpłaty. Serdecznie zapraszamy. Sekretarz Koła Kazimierz Tomaszewski.

U NAS  
WIEŚCI  
LUBOŃSKIE

TWOJA  
REKLAMA SKUTECZNA  
za jedyne 100 tys. zł.

U NAS  
WIEŚCI  
LUBOŃSKIE

SKORZYSTAJ !!

Przyjmujemy w godzinach  
otwarcia biblioteki.

PRACOWNIA

PLASTYCZNA

Lubon, ul. Paderewskiego 11

Rzeźba  
Malarstwo  
Reklamy  
Szyldy  
Projektowanie



- ★ obciążanie guzików
  - ★ nabijanie nap i oczek
  - ★ plisowanie
- czynny codz. od 9<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>

Puszczykowo  
ul. Działkowa 7  
Tel. 133-945

(515)

## NOWY KLUB BILARDOWY

ul. ks. Streicha 26  
(naprzeciw kościoła)

-bilard

-lody

-napoje zimne i gorące

Zapraszamy w godz. 16.00 do 24.00



WYTWÓRNIA  
WÓD  
GAZOWANYCH

ul. Żabikowska 23

OFERUJEMY NAPOJE GAZOWANE:

◆ 1 litrowe:

- Orange
- Lemon
- Tonic
- Frucada
- woda mineralizowana

◆ 0.33 litrowe

- Pomarańczowa
- Tonic
- Cola
- Mango
- woda mineralizowana



## Ogłoszenia drobne

- ◆ Zespół muzyczny "Aldi Band" - wesela, zabawy. Luboń, ul. Lipowa 12. (409)
- ◆ Zakład Naprawy TV Kolorowych Polskich - montaż anten TVes - gwarancja. Luboń, ul. Kościuszki 41, tel. 131-348. (410)
- ◆ Dobry Zespół Muzyczny - zabawy, wesela, tel. 130-367, Luboń, ul. Żabikowska 54/ 38. (422)
- ◆ Naprawa Pralek Automaty-cznych i Lodówek. Tel. 130-403, Luboń, ul. Matejki 9a. (427)
- ◆ Usługi introligatorskie. Oprawy: książek, czasopism, prac dyplomowych. Luboń, ul. Paderewskiego 29. (450)
- ◆ Naprawa Sprzętu Gospodarstwa Domowego oraz Elektronarzędzi "Celma". Luboń, ul. Kopernika 1 (koło CPN). (488)
- ◆ Siatka ogrodzeniowa druciana, foliowana - gwoździe. Tel. 130-033. Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 9. (494)
- ◆ Sprzedam lub zamienię na mniejszy Chrysler 1980 poj. 1300 cm2 Wiry, ul. Kosmonautów 12 (517)
- ◆ Sprzedam wózek dwu-funkcyjny. Tel. 130-958 (518)
- ◆ Wiśnie - tanio sprzedam. Luboń, ul. Sobieskiego 46 (524)
- ◆ Sprzedam atrakcyjną suknię ślubną, wzrost 165 cm. Tel. 131-845 (525)
- ◆ Kupię rower męski tel 131-624.
- ◆ Sprzedam stary zegar stojący. Tel. 660-180 (526)
- ◆ Butlę gazową 2 i 5 kg sprzedam tel. 131-624 (534)

**CHCESZ COŚ SPRZEDAĆ  
- KUPIĆ,**

**CZEGOŚ POSZUKUJESZ,  
SKORZYSTAJ Z OGŁOSZEŃ  
DROBNYCH.  
JEDNO SŁOWO  
TYLKO 1000 ZŁ!!!**

### Podziękowania!

*Miejskiemu Ośrodkowi*

*Pomocy Społecznej*

*Pani mgr*

*Jolancie Pieprzyckiej*

*Pani Ani Florczak*

*za serdecznie okazaną pomoc  
w trudnej sytuacji życiowej*

*Podopieczna*

## ŚLUBY



05.06.1993r.

♥ Krzysztof Grajek (Poznań) i Celina Strzelecka (Poznań)  
♥ Paweł Bamber (Poznań) i Sylwia Matuszak (Luboń)  
♥ Radosław Ratajczak (Luboń) i Alina Weiss (Luboń)

12.06.

♥ Dariusz Budyh (Poznań) i Romana Filipiak (Luboń)  
♥ Stefan Łysak (Poznań) i Józefa Jabłońska (Luboń)

18.06.

♥ Maciej Kaseja (Poznań) i Bogusława Tomaszewska (Luboń)  
♥ Piotr Guzikowski (Poznań) i Maria Adamska (Luboń)

19.06.

♥ Robert Szafran (Luboń) i Małgorzata Klimas (Szczecin)  
♥ Marek Dańkowski (Czempiń) i Katarzyna Baranowska (Luboń)  
♥ Waldemar Wojciechowski (Luboń) i Katarzyna Aniołek (Luboń)

26.06.

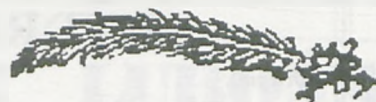
♥ Jarosław Kalek (Luboń) i Donata Stawicka ( Zielona Góra)  
♥ Andrzej Bielecki (Niemczyn Niski) i Hanna Mniszak (Luboń)  
♥ Jarosław Ratajczak (Poznań) i Magdalena Łopatka (Luboń)  
♥ Czarosław Leszczyński (Luboń) i Agata Kmiecik (Luboń)  
♥ Andrzej Żebrowski (Mrowino) i Małgorzata Różewska (Luboń)  
♥ Przemysław Czerwiński (Przeźmierowo) i Hanna Walkowiak (Luboń)  
♥ Robert Socha (Luboń) i Magdalena Skotarczak (Luboń)  
♥ Robert Nowak (Poznań) i Renata Parasiewicz (Luboń)

03.07.

♥ Marcin Sajnaj (Poznań) i Agnieszka Kowalska (Luboń)

## Jubileusze

W dniu 15.czerwca 1993r. jubileusz 25- lecia pożycia małżeńskiego obchodzili Państwo Daniela i Bogdan Ratajczakowie zamieszkali w Lubo- niu, ul. Armii Poznań 44



## ZGONY

† Antonina Paprzycka 1.87, Luboń, ul. Piaskowa 4

† Franciszka Szubert 1.83, Luboń, ul. Żabikowska 60/ 39

† Jerzy Florczak 1.69, Luboń, ul. Fabryczna 48

† Maria Kądziołka 1.90, Luboń, ul. Żabikowska 62B/ 19

† Marian Zgrzeba 1.61, Luboń, ul. Konarzewskiego 7

† Bożena Sobala 1.58, Luboń, ul. Buczka 48

† Stanisław Przybylski 1.70, Luboń, ul. Hibnera 4

† Czesław Golak 1.56, Luboń, Galla 4

† Joanna Sawicka 1.88, Luboń, ul. Dworcowa 23

† Aleksander Holas 1.81, Luboń, ul. Żabikowska 62J/ 6

† Mieczysław Czyż 1.64, Luboń, ul. Sobieskiego 96

† Marian Prossowski 1.55, Luboń, ul. Sobieskiego 74

† Antoni Maćkowiak Luboń, ul. Migalli

† Stefania Taciak Luboń, ul. Gen. Sikorskiego 25 /29

† Agnieszka Rogal 1.79, Luboń,

† Grzegorz Stefaniak 1.40, Luboń, ul. Dolna 2

† Paweł Menka 1.41, Luboń, ul. Spokojna 1

† Stefan Kaźmierczak 1.79, Luboń,

Wysoka jakość, atrakcyjne ceny

## SPRZEDAŻ TRUMIEN

**punkt sprzedaży poleca:**

duży wybór trumien, sarkofagów i krzyży  
Zapewniamy transport.

Luboń-Żabikowo, ul. Boczna 2  
czynne 7.00-22.00, tel. 131-246

Przy pętli autobusowej linii L1 i 56

## UBEZPIECZENIA

- OBOWIĄZKOWE UBEZPIECZENIE OC POSIADACZY POJAZDÓW MECHANICZNYCH
- UBEZPIECZENIE OC POSIADACZY POJAZDÓW MECHANICZNYCH W RUCHU ZAGRANICZNYM „ZIELONA KARTA”
- UBEZPIECZENIE „AUTO-CASCO”
- UBEZPIECZENIE NW
- UBEZPIECZENIE OC
- UBEZPIECZENIE OC
- UBEZPIECZENIE MIESZKAŃ
- UBEZPIECZENIE MIENIA OD OGNIA
- UBEZPIECZENIE BUDYNKÓW OD OGNIA
- UBEZPIECZENIE JEDNOSTKOWE NW 66



**AGENCJA  
LUBOŃ**

UL. KOLŁATAJA 6

TEL. CENTR. 875

NR 125-758

CZYNNA 15-20



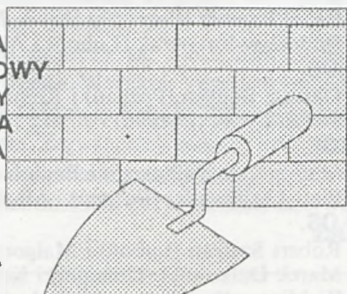
**SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**

**„MAXBUD”**

LUBOŃ, ul. KOŚCIUSZKI 79 TEL./FAX 131-920

**POLECA:**

- CEMENT "350"
- CEMENT BIAŁY
- GIPSY
- WAPNO (przedstawiciel Kombinat Cementowo - Wapienniczego „Kujawy” S.A. w Bielawach)
- CEGŁA KLINKIEROWA
- CEGŁA PEŁNA
- CEGŁA DZIURAWKA
- PUSTAK SZCZELINOWY
- PUSTAK KOMINOWY
- PUSTAK ACERMANA
- WEŁNA MINERALNA
- STYROPIAN
- PAPA
- LEPIK
- KOSTKA BRUKOWA
- DACHÓWKI



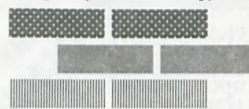
**PROMOCYJNE CENY!**  
**MOŻLIWOŚĆ PRZEWOZU NA PLAC BUDOWY**

(500)

- ☒ projekty indywidualne i typowe
- ☒ nadzory budowlane i kierownictwo robót
- ☒ adaptacje projektów
- ☒ zbieranie niezbędnych dokumentów

**Luboń**  
**ul. Agrestowa 1**

(przy Szkolnej)



**UWAGA!**

**BEZPŁATNIE UDZIELAM**  
**WSZELKICH PORAD**  
**BUDOWLANYCH**

(521)

Lek. Med. Anna Woźniak

Specjalista Chorób Oczu

przyjmuje

pon, wt, śr, pt, 16<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>

Pracownia Optyczna

„Optyk”



ul. Żabikowska 13

(485)

**Naprawa u klienta**

- ☒ lodówki
- ☒ zamrażarki
- ☒ pralki automatyczne, polskie

**Dojazd bezpłatny**  
**terminy 24 - godziny**

Jednocześnie informuje się o zmianie telefonu z nr 131-444 na **131-929**

(509)

FARBY, LAKIERY, SPRZĘT MALARSKI

**„INTER ELGRA”**

LUBOŃ KOMORNIKI

ul. Mickiewicza 3 ul. Polna 13  
tel. 130-520 tel. 137-702

**UWAGA!**

Sprzedż detaliczna również w cenach hurtowych !

**Spółdzielnia Pracy**

OFERUJEMY:

- materiały budowlane
- wyroby betonowe
- styropian
- zbrojenia

**REMOBUD**

**PROWADZIMY SKŁAD OPAŁU**

Poznań, ul. Górecka 16, tel. 32 00 40

ZAPRASZAMY od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 do 14.00

**PRZEDSIĘBIORSTWO**  
**HANDLOWE**

**(POL-AGRI)**

Luboń, ul. Boczna 2  
tel. (0-61) 13 12 46

oferuje  
OGUMIENIE produkcji

DĘBICA **stomil** OLSZTYN

ORAZ:

- węże gumowe
- elektrody
- łańcuchy Galla oraz zamki
- paski klinowe
- akumulatory
- wyroby śrubowe
- łożyska toczna

ZAPRASZAMY  
W GODZ. 7.00-17.00

**CENY**  
**KONKURENCYJNE**  
**WARUNKI PŁATNOŚCI**  
**DO UZGODNIENIA**

**HYDROSTAL**

poleca:

- ☞ rury stalowe, czarne i ocynkowane,
  - ☞ złączki do rur,
  - ☞ wyroby hutnicze:
  - kątowniki, ceowniki, dwuteowniki, stal zbrojeniowa.
- Świerczewo ul. Sempołowskiej 20 (200m od ul. Opolskiej)  
czynne pn. - pt, w godz. od 8 do 15.

(507)

Produkcja • sprzedaż

ZAKŁAD STOLARSKI

**Jerzy & Adam Nawrocki**

Luboń, ul. Fabryczna 49

☎ 130-646

- ☒ biblioteki
- ☒ szafki

- ☒ komody
- ☒ stoły, inne



Zatrudnię pracowników!

(468)

**Warsztat Ślusarski**  
**WYRÓB SPRĘŻYN**

Luboń  
ul. Armii Poznań 38  
☎ 131-695

(171)

**AVUS CO**

**BLACHARSTWO I MECHANIKA**  
**POJAZDOWA**

Luboń, ul. Żabikowska 19  
tel. 131-993

Zakład czynny  
od 8.00 do 16.00

**DIAGNOSTYKA**  
**SAMOCHODOWA**

Andrzej Wiśniewski  
Luboń, ul. Mickiewicza 3  
tel. 130-520

Usługi motoryzacyjne  
ze zniżką od 20% do 40% (!)

Sprzedż używanych  
samochodów zachodnich

**Czyszczenie**  
dywanów, wykładzin  
tapicerki meblowej  
i samochodowej

Luboń  
ul. Kościuszki 43 / 7

13-90-90



## PEDIATRIA OGÓLNA

\* leczenie otyłości  
\* schorzenia pulmonologiczne  
dr med. Andrzej K. Hyżyk

Luboń, ul. Okrzei 42

☎ 13-04-07 (475)

### PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY LEKARSKO - PROTETYCZNY ZAPRASZA

LUBOŃ, ul. KARŁOWICZA 16 ☎ 131 - 305  
REJESTRACJA CODZIENNE  
8<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup>



FULL  
DENT

- ◆ Zachodnie materiały, znieczulenia
- ◆ Protetyka w pełnym zakresie
- ◆ Laktery zapobiegające próchnicy
- ◆ Emeryci, renciści, młodzież do l. 18 - ceny specjalne
- ◆ Porady, konsultacje bezpłatnie
- ◆ Pełna gwarancja

Zapamiętaj

„FULLDENT”

Twój domowy dentysta

(483)



## SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Luboń, ul. Żabikowska 62 (Pawilon)  
Oferujemy diagnostykę i leczenie w zakresie:

- ➔ Ginekologia i położnictwo pn. 18<sup>30</sup>-20<sup>00</sup>  
czw. 17<sup>30</sup>-19<sup>00</sup> ☎ 239-912
- ➔ Interna-choroby serca EKG wt. 17<sup>00</sup>-18<sup>30</sup>  
czw. 16<sup>00</sup>-17<sup>30</sup> ☎ 676-395
- ➔ Chirurgia ogólna  
Poradnia chirurgii naczyń pn. 16<sup>30</sup>-18<sup>00</sup> ☎ 328-015
- ➔ Laryngologia pn. 16<sup>30</sup>-18<sup>00</sup> ☎ 328-015
- ➔ Dermatologia pt. 16<sup>30</sup>-18<sup>00</sup> ☎ 678-153
- ➔ Neurologia śr. 16<sup>30</sup>-18<sup>00</sup> ☎ 131 - 532
- ➔ USG położnictwo, ginekologia,  
badanie piersi, jamy brzusznej wolne soboty 11<sup>00</sup> - 12<sup>00</sup>

Także wizyty domowe.

Honorujemy ubezpieczenia medyczne.

Wystawiamy recepty zgodnie z przysługującymi zniżkami.

(489)

lek. med.

**Daniela Rogal-Przybylak**  
ginekolog-położnik

Luboń, ul. Owocowa 20

poniedziałki, środy 17<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup>

również rejestracja telefoniczna do godz. 16<sup>00</sup>

☎ 130-830

- ◆ badania profilaktyczne i cytologiczne oraz badania piersi
- ◆ bezbolesne leczenie nadżerki
- ◆ kompleksowa opieka w ciąży
- ◆ ginekologia dziecięca
- ◆ ulgi dla rencistek

(375)

# INFORMATOR LUBOŃSKI

◆ **URZĄD MIEJSKI W LUBONIU**  
pl. Wolności 2  
tel. 130-011  
czynny pn. 800 - 1600, od wt. do  
pt. 715 - 1500.

◆ **Burmistrz Lubonia**  
dr Włodzimierz Kaczmarek  
tel. 130-141

◆ **Rada Miejska Lubonia**  
przewodniczący  
dr Krzysztof Moliński  
dyżury radnych w pon. 16-18  
tel. 130-011, w. 226 lub 131-916  
(po południu).

◆ **POGOTOWIE RATUNKOWE**  
ul. Pułaskiego 15  
tel. 130-999

◆ **KOMISARIAT POLICJI**  
ul. Powstańców Wlkp. 34  
tel. 130-997 lub 130-342

◆ **STRAŻ MIEJSKA**  
pl. Wolności 2  
tel. 130-011, w. 224 lub 139-091

◆ **POSTERUNEK  
ENERGETYCZNY**  
ul. Fabryczna 2  
tel. 130-391 lub 130-302

◆ **STRAŻ POŻARNA**  
ul. Żabikowska 36  
tel. 130-998

◆ **LUBOŃSKI OŚRODEK  
KULTURY**  
ul. Armii Poznań 51a  
tel. 130-581, w. 373  
czynny: pn. - czw. 10 - 18 pt., so.  
12 - 20

◆ **DOM KULTURY ROLNIKA**  
ul. Sobieskiego 97  
tel. 130-072  
codziennie: 10 - 1830  
Sala Historii Miasta  
pn. - pt. 10-14, so. 10-13

◆ **BIBLIOTEKA MIEJSKA**  
ul. Żabikowska 42  
tel. 130-972  
czynna: pn., śr., pt. 1200- 1830;  
wt., czw. 1000 - 1500 so. 900-  
1300  
Redakcja "Więści Lubońskich"

dyżury redakcyjne: środy 1200-1500  
i piątki 1530-1830  
ogłoszenia i reklamy przyjmujemy  
w godzinach otwarcia biblioteki.

◆ **MIEJSKI OŚRODEK  
POMOCY SPOŁECZNEJ**  
ul. Okrzei 65  
tel. 131-939

◆ **APTEKI**  
pl. Wolności 6  
tel. 130-282  
czynna 800 - 1900, w soboty 800  
- 1300.  
Ul. Żabikowska 62 (pawilon)  
czynna 800 - 1900, w soboty 800  
- 1300.

◆ **POCZTY**  
Luboń 1  
ul. Żabikowska 62  
tel. 130-366  
czynna pn. - pt. 800 - 1800 oraz  
w pierwszą i ostatnią sobotę mie-  
siąca 800 - 1400.  
Luboń 3  
ul. Poniatowskiego 3  
tel. 130-233

czynna pn. - pt. 800 - 1800 oraz  
w pierwszą i ostatnią sobotę mie-  
siąca 800 - 1400.

◆ **Luboń 4**  
ul. Sobieskiego 97  
tel. 130-382  
czynna pn. - pt. 700 - 1700 oraz  
w pierwszą i ostatnią sobotę mie-  
siąca 800 - 1400.

◆ **BIURO NAPRAW  
TELEFONÓW**  
pl. Wolności 6  
tel. 130-004

◆ **SPÓŁDZIELNIA  
MIESZKANIOWA**  
ul. Żabikowska 62  
tel. 130-171

◆ **MIEJSKA KOMUNIKACJA  
AUTOBUSOWA**  
Spółka z o.o. "Translub"  
ul. Przemysłowa 13  
tel. 130-145

◆ **STACJA PKP LUBOŃ**  
ul. Dworcowa  
tel. 130-431

„WIĘŚCI LUBOŃSKIE” — Niezależny miesięcznik mieszkańców. WYDAWCA: Biblioteka Miejska w Luboniu. ADRES: 62-031 Luboń, ul. Żabikowska 42 (Biblioteka). Tel. 130-972. REDAGUJE KOLEGIUM: red. nac. Piotr Paweł Ruszkowski, Cezary Biderman, Wojciech Dutka, Eugeniusz Kowalski, Tomek Linkiewicz, Paweł Nowaczyk (rysunki), Elżbieta Stefaniak. SKŁAD: Comtext, Poznań, ul. Ziębicka 35, Tel. 675-733, 325-890.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adjustacji tekstów.

Ogłoszenia i reklamy przyjmujemy w godzinach otwarcia biblioteki, za ich treść nie odpowiadamy

W kątku Video-mola, prezentujemy Państwu filmy, które warto obejrzeć, które można wypożyczyć w naszej bibliotece. Przedstawione recenzje, to wynik dogłębnego zapoznania się z przedstawionymi tytułami, czyli własne uwagi i spostrzeżenia. Uważam bowiem, że krótkie charakterystyki na okładkach są czasami niezbyt szczere. Duży procent opisów w języku angielskim także utrudnia sprawę. Postaram się wczuć w gusta zróżnicowane i w ten sposób zdobyć Państwa zaufanie. A oto propozycje na dziś:

#### Regarding Henry

Henry Turner (Harrison Ford) jest znakomitą, lecz bezwzględnie, nowojorskim prawnikiem. Wygrywa zawsze, niezależnie od środków, nawet kosztem najbliższych i domowego życia. Ale...jeden strzał przerywa błyskotliwą karierę, pozbawia go pamięci, czyni niezdolnym do prowadzenia życia, jakie zwykł prowadzić. Henry staje twarzą w twarz z prawdą o sobie samym jako zupełnie obcym. Talent Forda i reżysera Mike'a

## WARTO OBEJRZEĆ

Nicholsa łączą się w tym dramatycznym, lecz pełnym specyficznego humoru, filmie. Zdaniem NEW YORK NEWSDAY: "Jeden z najlepszych filmów 1991-ego roku. Harrison Ford jest wspaniały."

#### KING RALPH

Królewska rodzina ginie w momencie ceremonii wykonywania rodzinnej fotografii (boki można zrywać). Zaczyna się szaleńcze rycie w papierach i poszukiwanie ostatniego z rodu, aby utrzymać kontynuację tronu. Owym ostatnim okazuje się dobroduszy bluesman z Las Vegas. Ralph przyjeżdża do Londynu, a potem wypadki same się toczą. Warto obejrzeć i pośmiać się z filmu, a przy tym z szarej rzeczywistości.

## BAW SIĘ Z NAMI

Oto rozwiązanie poprzedniego KOŁA FORTUNY  
Osoba - BRAMKARZ LUBOŃSKIEGO KLUBU SPORTOWEGO  
Miejsce - SALA HISTORII MIASTA  
Rzecz - PUCHAR BURMISTRZA LUBONIA  
Spośród prawidłowych odpowiedzi wylosowaliśmy Pana Stanisława Hofa z ul. 1 Maja 1. Gratulujemy! Wyboru nagrody - książki prosimy dokonać w bibliotece przy ul. Żabikowskiej 42.

K \_ \_ \_ \_ \_ R C O \_ \_ \_ \_ \_ R  
\_ \_ \_ \_ \_ K \_ \_ \_ \_ \_ N \_ \_ \_ \_ \_ K O \_ \_ \_ \_ \_ C

OSOBA

\_ \_ \_ \_ \_ L T \_ \_ \_ \_ \_ A \_ \_ \_ \_ \_ I \_ \_ \_ \_ \_ A O \_ \_ \_ \_ \_ A \_ \_ \_ \_ \_

CZYNNOŚĆ

\_ \_ \_ \_ \_ Z K \_ \_ \_ \_ \_ D T \_ \_ \_ \_ \_ N \_ \_ \_ \_ \_  
\_ \_ \_ \_ \_ D \_ \_ \_ \_ \_ E \_ \_ \_ \_ \_

RZECZ

#### Wakacyjne Koło Fortuny

Wakacje są okresem kiedy dokonuje się wielu włamań do mieszkań. Złodzieje wiedząc, że nie ma nas w domu mają okazję do spokojnego plądrowania w naszych rzeczach. Dziś pokazujemy Państwu mieszkanie, które właściciel dobrze zabezpieczył by przerazić złodzieja. Jakie pułapki czekają na nieproszonego gościa to pytanie konkursowe.

Podpowiemy, że jedną z nich jest odpowiednio założony sznurek który powoduje ....?

Na odpowiedzi czekamy do końca wakacji - oczywiście szkolnych.

Niektórzy czytelnicy chcący zwiększyć prawdopodobieństwo wygrania przysyłają kilka kart z odpowiedziami.

Uważamy, że jest to nieuczciwe wobec pozostałych i dlatego powracamy do kuponów konkursowych.

Pod uwagę będą brane tylko te odpowiedzi, które posiadają będą wycięty narożnik "WL" (KUPON KONKURSOWY)



Ciekawe czy twórca rzeźby stojącej przed Klubem Rolnika stosując brąz jako materiał zakładał olejnicę w wierzach. A może by tak biały ślaczek w poprzek dla równowagi.

#### 10 przykazań człowieka szczęśliwego

1. Człowiek rodzi się zmęczony i żyje, aby odpocząć.
2. Kochaj swe łóżko jak siebie samego.
3. Odpoczywaj w dzień, abyś mógł spać w nocy.
4. Jeżeli widzisz kogoś odpoczywającego - pomóż mu.
5. Praca jest męcząca.
6. Co masz zrobić dziś, zrób pojutrze, będziesz miał dwa dni wolnego.
7. Jeżeli zrobienie czegoś sprawia ci trudność - pozwól to zrobić innym.
8. Nadmiar odpoczynku nigdy nikogo nie doprowadzi do śmierci.
9. Kiedy ogarnia cię ochota do pracy, usiądź i poczekaj aż ci przejdzie.
10. Praca uszlachetnia, lenistwo uszczęśliwia.



Nic nie jest bardziej obce dla człowieka zajętego niż życie.  
Żadnej innej umiejętności nie uczymy się z większym trudem.

KONKURSOWY  
KUPON